

**XL SESJA  
RADY MIEJSKIEJ  
W WOŁOMINIE  
VII KADENCJI**

**29 czerwca 2017 roku**

**Protokół Nr XL/2017 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie  
z dnia 29 czerwca 2017 roku**

**Radnych ogółem - 23**

**Radnych obecnych na sesji – 23**

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum ( na sali obrad obecnych było 23 radnych), otworzył XL sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 29 czerwca 2017 roku o godz. 10:15. Przewodniczący obrad przywitał Panią Burmistrz Elżbietę Radwan i Zastępców Burmistrza Edytę Zbieć i Roberta Makowskiego, Panią Skarbnik Martę Maliszewską, Panią Sekretarz Małgorzatę Izdebską, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów.

Pkt 1

Wybór sekretarza obrad

Kandydatura radnego Mateusza Beredy do pełnienia funkcji sekretarza obrad została przyjęta w głosowaniu jawnym za -23, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwały i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

- Wnioskował o zdjęcie z porządku obrad przyjęcia protokołu z XXXIX sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w dniach 12 i 29 czerwca 2017 roku.

Wniosek został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

- Wnioskował do radnych o wyrażenie zgody na wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. rozpatrzenia skargi na Burmistrza Wołomina.

Wniosek został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

- Odczytał wnioski Pani Burmistrz o wprowadzenie do porządku obrad uchwał w sprawie:

1) sprzedaży nieruchomości lokalowej; ( Załącznik nr 3„a” do niniejszego protokołu)

Uchwała została wprowadzona do porządku obrad w wyniku głosowania jawnego za – 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0;

2) wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego; (Załącznik nr 3”a” do niniejszego protokołu)

Uchwała została wprowadzona do porządku obrad w wyniku głosowania jawnego za – 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0; / Radny Paweł Banaszek nie wziął udziału w głosowaniu/

3) nadania nazwy skwerowi; ( Załącznik nr 3”b” do niniejszego protokołu)

Uchwała została wprowadzona do porządku obrad w wyniku głosowania jawnego za – 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0;

4) wyrażenia zgody na zawieranie Umów Partnerskich pomiędzy Gminą Wołomin, a innymi gminami działającymi w ramach ZIT WOF;( Załącznik nr „c” do niniejszego protokołu)

Uchwała została wprowadzona do porządku obrad w wyniku głosowania jawnego za – 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0;

Przewodniczący poprosił radnych o zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. zlecenia przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Wołominie; ( jest to wynikiem wniosku Komisji gospodarki Rady Miejskiej w Wołominie, która prowadziła postępowanie wyjaśniające zasadność skargi na działanie Burmistrza Wołomina).

Uchwała została wprowadzona do porządku obrad w wyniku głosowania jawnego za – 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0;

Porządek obrad po zmianach został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 23 głosy , przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Przyjęcie protokołów z sesji:

Radni otrzymali treść protokołów w wersji elektronicznej oraz mogli zapoznać się z jego treścią w Biurze Rady.

Protokół z XXXVII sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 8 maja 2017 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za- 12 głosy, przeciw-0, wstrz.-1 osoba.

Protokół z XXXVIII sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 18 maja 2017 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Pkt 4

Informacje o pracy komisji pomiędzy sesjami

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki

Na posiedzenie komisji przybyli mieszkańcy ul. Białostockiej i przyległych. Omawiano sprawy związane z budową tych ulic. Rozmawiano o zmianie w projekcie budowy ul. Leszczyńskiej, polegającej na zmianie projektu budowy linii energetycznej. Prezes PWiK Paweł Solis omówił budowę kanalizacji w ul. Marszałkowskiej.

Analizowano powody powstania skargi mieszkańców na brak działań Burmistrza Wołomina ws. gospodarowania mieniem gminnym.

Projekty uchwał przedłożone do zaopiniowania Komisji Gospodarki zostały zaopiniowane pozytywnie.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Paziewski

Komisja spotkała się jeden raz w okresie między sesjami/. Procedowano nad projektem uchwały ws. programu działań z zakresu ochrony zdrowia mieszkańców Wołomina w 2017 roku. Projekt uchwały uzyskał opinię pozytywną.

Przeprowadzono postępowanie wyjaśniające zasadność skargi mieszkańca na działanie Dyrektora MZDiZ. Propozycja sposobu rozpatrzenia skargi wraz z uzasadnieniem została

przekazana na ręce Przewodniczącego Rady. Komisja wnioskuję do Rady Miejskiej o uznanie skargi za niezasadną.

Na posiedzeniu Komisji obecni byli przedstawiciele PKP PLK: Dyrektor i Kierownik projektu modernizacji linii kolejowej przebiegającej przez Gminę Wołomin. Obecni na posiedzeniu radni zadali wiele pytań i zgłosili wiele uwag co do realizowanej przez PKP PLK inwestycji. Wyrażono zadowolenie z wybudowania w Wołominie tuneli, ale zgłoszono też uwagi do poszczególnych elementów realizowanej inwestycji.

Komisja Edukacji – Adam Bereda

Na spotkaniu komisja opiniowała projekty uchwał. Omawiane uchwały otrzymały opinie pozytywne.

Komisja Finansów Gminnych – Mateusz Bereda

Komisja spotkała się jeden raz. Na połączonym spotkaniu z komisją Gospodarki Komisja Finansów zajęła się opiniowaniem uchwał na toczącą się sesję. Uchwała ws. zmian uchwały budżetowej na 2017 rok, nie uzyskała opinii z powodu równej liczby głosów „za” i „przeciw”. Uchwała ws. zmiany WPF zaopiniowana została negatywnie. Pozostałe uchwały omawiane przez Komisję Finansów gminnych uzyskały opinię pozytywną.

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

Komisja w okresie między sesjami spotkała się dwa razy. Na pierwszym spotkaniu opracowano dokumenty związane z absolutorium. Na drugim posiedzeniu komisji zajęto się sprawą monitoringu nieprawidłowości dotyczącymi internetu. Urzędnicy przedstawili, co w ostatnim czasie w tym zakresie wykonali. Następnie komisja zajęła się wyborem tematu kolejnej kontroli. Natomiast w związku z wnioskiem Komisji Gospodarki, ta kolejność zostanie zmieniona. Omówiono też sprawy bieżące.

Robert Kobus – radny

Przedstawił sprawozdanie ze swojego wyjazdu do Dachau związanego ze swoim uczestnictwem w posiedzeniu Polsko-Niemieckiej Grupy roboczej związku Miast Polskich. Treść tego sprawozdania stanowi załącznik nr 4”a” do niniejszego protokołu.

Marek Górski – radny

O ostatnich posiedzeniach komisji dotarła do mieszkańców informacja, że kolejne posiedzenie wspólne Komisji Gospodarki i Komisji Bezpieczeństwa jest przeznaczone na spotkanie z mieszkańcami. Każdy z radnych zakłada, że posiedzenie komisji będzie trwało ok. 2 godzin. Radni zwalniają się z pracy, lub idą do niej. Potem okazuje się, że muszą opuścić posiedzenie, a to nie najlepiej wygląda. W pewnym momencie może okazać się, że nie będzie quorum do odbywania się komisji. Natomiast radny uważa, że z szacunku dla mieszkańców, którzy uczestniczą w posiedzeniu komisji, zainteresowani swoimi sprawami, należy wykazać i zrozumieć ich problemy. Radny prosił Przewodniczących Komisji Gospodarki i Komisji Bezpieczeństwa, by zwoływali dwa posiedzenia komisji: jedno merytoryczne dla omówienia projektów uchwał, a drugie z mieszkańcami, o którym informację, należy podać do wiadomości publicznej.

Mateusz Bereda – Przewodniczący Komisji Finansów gminnych.

Uważał, że Komisja Gospodarki i Komisja Bezpieczeństwa powinny odbywać się razem, bo mają wspólne tematy, a Komisja Finansów Gminnych powinna obradować oddzielnie, gdyż uchwały finansowe opiniuje szybko.

Bogdan Sawicki – Przewodniczący Komisji gospodarki

Obiecał, że gdy będzie dużo zainteresowanych mieszkańców, to Komisja Gospodarki odbędzie dodatkowe wspólne posiedzenie z Komisją Bezpieczeństwa, by omówić tematy interesujące mieszkańców. Natomiast dla opiniowania projektów uchwał odbędą się odrębne posiedzenia tych komisji.

Andrzej Żelezik – radny

Nie brał udziału w posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa z przyczyn obiektywnych. Dlatego prosił o informację, jaka będzie następna sytuacja i za jaki czas w następującej sprawie: Przyjeżdżając na stację Wołomin, schodzi się przejściem do ul. Legionów i część Wołomina Osiedla Sosnówka, Osiedle Lipińska i po drugiej stronie torów Osiedle Kobyłkowska muszą obejść całą długość torów. Uważał, że mieszkańcy tych osiedli są pokrzywdzeni tym, że nie ma zejścia z peronów na tę stronę. Na ten temat radny rozmawiał z Przewodniczącym Komisji bezpieczeństwa i wie, że wykonanie tych zejść z peronów będzie możliwe w późniejszym czasie, choć będzie to kosztowne. Jednak radny zabiera głos w tej sprawie, żeby uświadomić wszystkim, że niezależnie od tego ile to będzie kosztowało, to żeby zadowolić mieszkańców, musi być przejście pod torami od ulicy Piłsudskiego do ul. Warszawskiej. Zapobiegnie to podzieleniu Wołomina. Natomiast wejście na peron, z którego odjeżdżają pociągi do Warszawy, już teraz można zapewnić, bo to nie jest wielce trudne i może nastąpić po odebraniu inwestycji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że sprawa, o której mówi radny, jest zawarta w sprawozdaniu Pani Burmistrz i wtedy o tym radni mogą dyskutować.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła, że z ust Dyrektora Krzysztofa Pietrasa padły takie słowa, że gmina na własny koszt będzie mogła zrealizować brakujące przejścia podziemne. Natomiast to pytanie Zastępca Burmistrza zada na piśmie, ponieważ ma inne zdanie. Inwestycji dotyczy zasada trwałości projektu. To jest projekt finansowany z funduszy unijnych i nie wydaje się, że można będzie tam cokolwiek robić. Niezbędne jest potwierdzenie słów dyrektora na piśmie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Również Jego zdaniem, nie jest możliwe ingerowanie w wykonana inwestycję. Pasowałoby wykonać dojście do peronów podobne do tego, jakie jest w Zielonce. To już będzie ingerencja w infrastrukturę kolejową. Prawdopodobnie Dyrektor miał na myśli przejście pod torami, bez wyjścia na perony. Jednak w tamtym miejscu pasowałoby wykonanie takiego właśnie długiego chodnika, jako dojście do peronów, tak jak to jest zrobione w Zielonce.

Pkt 5

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji

Przedstawiła informację o realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych na sesjach w dniach 8 i 18 maja oraz 12 czerwca 2017 roku. Treść tej informacji stanowi załącznik nr 4”b” do niniejszego protokołu.

## Pkt 6

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przedstawiła sprawozdanie o pracy Urzędu Miejskiego i jednostek organizacyjnych gminy w okresie pomiędzy sesjami. Treść tego sprawozdania radni otrzymali przed sesją w formie elektronicznej. Pełna treść sprawozdania stanowi załącznik nr 5”a” do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W swoim sprawozdaniu Pani burmistrz mówiła o płatnościach kartą. Radny zapytał, jakie koszty ponosi gmina z tego tytułu?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że Gmina Wołomin uczestniczyła w programie pilotażowym i uczestniczyła w przygotowaniu różnych rozwiązań również dla pozostałych jednostek administracji publicznej, żeby mogło to być rozpowszechnione na całą Polskę. Poinformowała, że program jest w całości bezkosztowy dla Gminy Wołomin. Ponieważ program pilotażowy zakończył się ( miał on trwać do końca 2016 roku, a został przedłożony do końca marca 2017 roku). Obecnie gmina podpisała umowę z operatorem. W pierwszych miesiącach koszt po stronie gminy był w wysokości ok. 4 zł. Za kartę umożliwiającą połączenie tego terminalu z siecią. Natomiast co do pozostałych kosztów, które obowiązują przy płatnościach kartami, tj. jeśli podatnik zapłaci daninę w formie bezgotówkowej, zgodnie z przepisami ordynacji podatkowej, to podatnik powinien ponieść koszty. W związku z tym, że przedstawiciele gminy bardzo mocno lobbowali na spotkaniach, w ramach tego programu pilotażowego, żeby tych kosztów nie ponosili podatnicy oraz, żeby nie ponosiły ich gminy, bo to czasami byłyby to ogromne pieniądze, w zależności od tego ile tych płatności jest i jakiej są wysokości, to gmina nie jest w stanie zabezpieczyć w budżetach środków koniecznych na ponoszenie tych kosztów, to zostały wynegocjowane takie warunki i obecnie wszelkie koszty z tym związane ponosi najprawdopodobniej budżet państwa. Z budżetu gminy nie idzie na ten cel ani jedna złotówka, tak jak i ze środków mieszkańców, z tego tytułu, nie są pobierane opłaty.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciał wiedzieć, czy są jakieś plany, jak sprawa będzie wyglądała, gdy program pilotażowy się zakończy?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że program pilotażowy zakończył się już w marcu 2017 roku. Obecnie jest podpisana umowa na 3 lata. Wiadomo, że trwają prace ze zmianami legislacyjnymi. W Komisji Finansów Związku Miast Polskich, w których to pracach Pani Skarbnik Brała udział. Razem z Gliwicami, został przygotowany projekt zmian w przepisach ustawy „Ordynacja podatkowa” i innych przepisach, umożliwiającą zniesienie opłat będących po stronie mieszkańców ( jeśli będą użytkowali kart). W mediach również pojawiła się informacja, że jest propozycja ażeby rozpowszechnić te płatności bezgotówkowe również w urzędach skarbowych, czyli w administracji państwowej. Ten pilotaż służył temu, żeby wypracować pewne rozwiązania i merytorycznie dopracować merytorycznie przepisy w ustawach i rozporządzeniach.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poprosił o informację, jaka kwota jest przeznaczona na Budżet Obywatelski?

Łukasz Marek – Wydział Planowania Rozwoju i Rewitalizacji  
Odpowiedział, że Budżet Obywatelski na 2017 rok to jest planowana kwota 2 mln. zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady  
Zapytał, na podstawie czego taka kwota została przeznaczona?

Łukasz Marek – Wydział Planowania Rozwoju i Rewitalizacji  
Poinformował, że na podstawie zarządzenia Burmistrza Wołomina kwota środków na Budżet Obywatelski jest w takiej wysokości.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady  
Żałował, że Rada Miejska nie została o tym wcześniej poinformowana. Rozumiał, że skorzystano z przysługujących uprawnień, ale zasugerował, że gdy nadal kierownictwo urzędu będzie tak postępowało, to tych uprawnień w przyszłości może nie być. Wszelkie zadania powinny być skonsultowane z Radą Miejską. Radni nie powinni być stawiani przed faktami dokonanymi.  
Przewodniczący rady zapytał jaki jest termin składania wniosków w Budżecie Obywatelskim i kiedy to było ogłoszone?

Łukasz Marek – Wydział Planowania Rozwoju i Rewitalizacji  
Poinformował, że wnioski mogły być składane do dnia 26 czerwca 2017 roku. Konsultacja regulaminu była przeprowadzona w kwietniu, a nabór wniosków był rozpoczęty w dniu 29 maja 2017 roku.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady  
Przeliczył, że nabór trwał 20 dni i uważał, że to dość mało czasu. Żałował, że na żadnej z sesji nikt o tym nie wspomniał, że nabór jest ogłoszony i można składać wnioski.

Łukasz Marek – Wydział Planowania Rozwoju i Rewitalizacji  
Przeprósł za brak informacji na sesji, wyjaśniając jednocześnie, że była prowadzona szeroka kampania informacyjna na Facebooku, wydrukowano wiele ulotek i plakatów. W kwietniu odbyło się wiele spotkań z mieszkańcami.

Tomasz Kowalczyk – radny  
Powiedział, że mieszkańcy sołectw Majdan, Mostówka, Cięciwa, Leśniakowizna, Ossów cieszą się z ogłoszonych postępowań przetargowych. Mają nadzieję, że zostaną one szybko rozstrzygnięte i realizacja prac ruszy w szybkim tempie. Radnego jednak niepokoił fakt, że np. termin wykonania chodnika i oświetlenia w Mostówce jest wyznaczony do 15 maja 2018 roku? Nie rozumiał, skąd wynika taki termin?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji  
Wyjaśniła, że termin wynika z zapisów budżetu gminy i WPF. Kwoty na realizację zadania są rozpisane na dwa lata. Wszystkie prace powinny być wykonane w bieżącym roku, aby uzyskać płatności do kwietnia przyszłego roku. Jeśli w przetargu zostanie wyłoniony wykonawca, to harmonogram prac będzie tak opisany, by prace zostały wykonane do końca br.

Dominik Kozaczka – radny  
Jego pytanie dotyczyło ul. Traugutta. Z tego co radny wie, problem pojawił się w obszarze wodociągu. Sprawozdanie PWiK nie zawiera informacji w tej kwestii. Zapytał więc

Prezesa PWiK Pawła Solisa, czy te problemy leżą po stronie przedsiębiorstwa i czy zostaną one w najbliższym czasie rozwiązane, by można było realizować inwestycję.

Paweł Solis – Prezes PWiK

Wyjaśnił, że przedsiębiorstwo miało problemy z uzyskaniem pozwolenia na budowę, które to problemy zostały już rozwiązane. Pozwolenie jest i jest ono prawomocne. PWiK wystąpiło do MZDiZ o określenie warunków odtworzenia jezdni, gdyż prace będą odbywały się na odcinku jezdni, która wprawdzie nie jest jeszcze utwardzona, ale gmina jest właścicielem gruntu i droga będzie zaliczona do kategorii dróg publicznych. Obecnie jest przygotowywane rozstrzygnięcie przetargowe. Jest nadzieja, że do końca sierpnia prace inwestycyjne zostaną zakończone i nie będą blokowały realizacji inwestycji drogowej, jaką ma prowadzić Wydział Inwestycji Urzędu Miejskiego.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił, by pismo, o którym mówiła Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć, kierowane do PKP PLK zostało rozszerzone o wniosek budowy przejść przez tory, które znajdują się w koncepcji tj. na wysokości ul. Piłsudskiego w Wołominie, na wysokości Osiedla Nafta i ul. 6-go września w Wołominie, oraz Duczki/Zagościniec. Radny chciał, żeby te inwestycje były bezsporne, bo często pojawiają się sprzeczne informacje. Z wiedzy radnego, odnośnie przejścia Osiedle Nafta/ul. 6-go września wynika, że z tym kłopotu nie będzie. Natomiast odnośnie pozostałych, to sprawa wyjaśni się ostatecznie po skierowaniu wspomnianego pisma.

Radny zapytał, czy byłaby możliwość uzyskania dofinansowania na takie przejścia. Zastanawiała się, czy w montażu finansowym budowy takiego przejścia, nie można by było skierować zapytania do Kauflandu. Być może Kaufland dołożyłby jakieś środki na ten cel. Radny wie, że sieć handlowa podejmuje działania mające na celu przyciągnięcie klientów, a realizacja takiego przejścia pomogłaby w zwiększeniu ilości klientów. Może byliby chętni w partycypacji kosztów budowy lub projektowaniu takiego przejścia.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że jest dobrym pomysłem, żeby zwrócić się z propozycją do Kauflandu. Przyznała, że to przejście na wysokości Kauflandu jest najmniej problematyczne. Nie będzie ingerencji w strukturę kolejową. Przypomniała, że jakiś czas temu zwracała się do Kauflandu z wnioskiem o zapewnienia busiku dla mieszkańców gminy, dowożącego ich do sklepu. Wtedy kierownictwo Kauflandu nie było zainteresowane taką formą promocji sklepu. Obiecała, że ponownie zwróci się z takim wnioskiem oraz z wnioskiem o partycypowanie przy realizacji przejścia.

Dominik Kozaczka – radny

Kolejne pytanie dotyczyło odcinka ul. Laskowej, od Al., Armii Krajowej do torów. Zapytał o przewidywany termin realizacji tej inwestycji?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że umowa mówi o terminie do 30 września 2017 roku na zakończenie prac, odbiory i zgłoszenie na pozwolenie na użytkowanie. Natomiast nie można zamknąć ulicy dla mieszkańców.

Dominik Kozaczka – radny

Zwracając się do Prezesa ZEC z pytaniem, jakie działania podejmuje ZEC w kwestii spełnienia rygorystycznych norm emisji w latach 2020-2025?



Jerzy Mikulski – Prezes ZEC

Powiedział, że temat był podnoszony na dwóch posiedzeniach komisji Rady Miejskiej. Wtedy Prezes mówił o tym dość obszernie. Temat jest skomplikowany. Radny mówi o przygotowaniu źródła ciepła i dystrybucji ciepła do wymogów rozporządzenia 297 Unii Europejskiej w zakresie zmniejszenia emisji pyłów i innych zanieczyszczeń do atmosfery. W tej chwili działania te są prowadzone w zakładzie od dłuższego czasu. Obecnie na ukończeniu jest program, który jest programem do przedstawienia Radzie Miejskiej w horyzoncie 2 miesięcy. Zostaną Radzie Miejskiej przedstawione założenia programowe i konsekwencje, razem z montażem finansowym propozycji działań. Po zatwierdzeniu przez przewidziane prawem organy spółki, taka informacja zostanie radnym przedłożona. Informacja o aktualnym zaawansowaniu prac może zostać radnemu udzielona pisemnie, jeżeli wyrazi on taką potrzebę.

Robert Kobus – radny

Zadane pytanie dotyczyło pozyskiwania środków zewnętrznych. Chodziło mu o projekt pn. „Remont budynku Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich” w Wołominie. Radny zastanawiał się, czy nie ma błędu w przekazanych radnym informacjach, które mówią, że „wnioskowana kwota dofinansowania to 199 625,19 zł, a wartość inwestycji to 119 755,15zł?”

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych  
Przyznał, że kwoty zostały zamienione.

Robert Kobus – radny

Informacja o aktualizacji projektu budowy drogi 635 od ul. Łukasiewicza do ul. Nowa Wieś. Radny wywnioskował z niej, że nie obejmuje ona nowego projektu ronda?

Elżbieta Radwan – burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że to jest aktualizacja projektu ronda wraz z tym odcinkiem drogi wojewódzkiej.

Robert Kobus – radny

Zwracając się do Prezesa PWiK Pawła Solisa zapytał jak wyglądają przygotowania do budowy kanalizacji w ul. Kochanowskiego?

Paweł Solis – Prezes PWiK

Poinformował, że chwili obecnej forma jest po pierwszej ocenie merytorycznej, jeśli chodzi o program operacyjny „Infrastruktura i Środowisko”. Jest nadzieja, że środki zewnętrzne zostaną firmie przyznane. Jeśli nie, to trzeba będzie rozpocząć procedurę przetargową, licząc na to, że z jakiejś rezerwy PWiK otrzyma te środki. Przechodząc pierwszą ocenę merytoryczną jest gwarancja, że jeśli środki w programie operacyjnym będą wystarczające, to jest nadzieja, że PWiK otrzyma dofinansowanie. Jednak potwierdzenia otrzymania dofinansowania nie ma. Druga ocena da pewność zakwalifikowania się do naboru środków. Jeśli środki zostaną przyznane, to w sierpniu, powinien zostać ogłoszony przetarg na budowę kanalizacji na ul. Kochanowskiego. We wniosku zostały zapisane dwie inwestycje tj. „budowa kanalizacji od Cmentarza do stacji paliw BP i budowa kanalizacji w ul. Kochanowskiego”. We wniosku zostało zapisane, że przetargi na te inwestycje zostaną ogłoszone w jednym trybie. Nie oznacza to, iż inwestycje tych nie będą wykonywali dwaj wykonawcy. Co do Al. Niepodległości, to wiadomo, że trwa procedura wydania decyzji ZRID przez powiat. Pani Burmistrz lobbuje za tym, by w przyszłym roku ta ulica została zrealizowana. Co do ul. Kochanowskiego, to jest przygotowany projekt, ale

ważność dokumentacji kończy się w 2018 roku, więc rozpoczęcie realizacji inwestycji powinno nastąpić w 2017 roku, a zakończenie w 2018 roku. Natomiast brak wiedzy czy gmina otrzyma dofinansowanie na realizację tej inwestycji.

PWiK proceduje dofinansowanie w WOS. Jeśli chodzi o program rozwoju obszarów wiejskich, to PWiK nie otrzymało dofinansowania i otrzymało pismo, że na razie naborów nie ma. Na stronie Urzędu Marszałkowskiego jest informacja, że taki nabór miał nastąpić w pierwszym kwartale. Jednak trwa oczekiwanie. Na nabór w obszarach wiejskich oczekuje ul. raclawicka w Majdanie i zespół ul. przy ul. Jaroszewskiej, ul. Azaliowej i ul. Konwaliowej w Duczkach. Dwie ulice wypadły z dofinansowania tj. ul. Gwiazdzista i ul. Księżycowa w Zagościńcu oraz ul. Słoneczna w Lipinkach. Realizowane one są z własnych środków PWiK, gdyż była konieczność ich realizacji jak najszybciej, bo kończy się ważność pozwolenia na budowę. W opracowaniu jest projekt ul. Mińskiej w Majdanie i ulicę w Mostówce. Oczekuje się na nabory w końcówce roku i w roku przyszłym.

Mateusz Bereda – radny

Na ul. 1-go maja trwa inwestycja wojewódzka. Była robiona nakładka asfaltowa i były poprawiane krawężniki. Tam gdzie były poprawiane krawężniki, to został rozebrany do połowy chodnik i taki stan został pozostawiony. Zapytał więc Panią Burmistrz czy prace będą kontynuowane?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

O planach służb Marszałka w zakresie remontów na terenie Wołomina, mówiła już wcześniej na posiedzeniach komisji. Temat wybrzmiał już przy dyskusji dot. ul. Ogrodowej. Przyznała, że na części ul. 1-go maja w Wołomina została wykonana nakładka asfaltowa. Wtedy padła deklaracja, że zostanie wyremontowany chodnik aż do ul. Sikorskiego. W ubiegłym roku wyremontowano chodnik do budynku Zespołu Szkół nr 4. To co dewastuje chodniki, to jest światłowód kładziony przez firmę ORANGE. Na terenie miasta prowadzona jest akcja zachęcająca do skorzystania z tego światłowodu. Dlatego tych rozkopanych miejsc na terenie miasta będzie jeszcze kilka.

Poprosiła Dyrektora Henryka Oleszczuka o wzmożony nadzór, gdy mieszkańcy będą interweniować w tym zakresie.

Natomiast co do chodnika, to wiadomo, że będzie robiony. Urząd Marszałkowski jest już po przetargu na realizację tej inwestycji. Również na ul. Legionów będą modernizowane chodniki i będzie wykonana nakładka na ulicy, dlatego ważnym było to, żeby PWiK dokonała wszystkich stosownych napraw, przyłączy i przepięć.

Mateusz Bereda – radny

Wniósł o złożenie pisma do MZDW z prośbą o przedstawienie terminu i harmonogramu tych prac, żeby radni wiedzieli kiedy to będzie wykonane.

Radny poprosił również o informację ile wniosków i na jaką łączną kwotę zostało złożonych w ramach Budżetu Obywatelskiego?

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Poinformował, że w br. wpłynęło 58 wniosków, a w tym: 18 w kategorii Przestrzeń Publiczna, 31 w kategorii Aktywny mieszkaniec, 8 w kategorii Wołomin od nowa. Łączna kwota tj. 2 700 tys. zł.

Mateusz Bereda – radny

Regulamin określa podział środków. Zapytał więc, czy środki zostaną wykorzystane w pełni w każdej z kategorii zadań?

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Jeszcze nie może udzielić takiej informacji, bo dopiero zakończył się nabór wniosków, trwa ocena formalna, a później będzie ocena merytoryczna w zakresie kosztorysu. Wnioski zgłaszali mieszkańcy więc urzędnicy muszą przyjrzeć się i doszacować te wnioski.

Zbigniew Paziewski - radny

Pani Burmistrz przekazała radnym informację, że Prezes MZO wystąpił o kolejną pożyczkę do NFOŚ-u. Wspomniała także, że coś jest również spłacane. Miesiąc wcześniej, na spotkaniu z Prezesem MZO radni otrzymali informację, że spłacane są tylko odsetki. Na razie pożyczka nie jest spłacana.

Gdyby zarząd MZO chciał wystąpić o kolejne pożyczki, to obiecano, że radni dostaną plan modernizacji czy rozbudowy tego zakładu, by Rada mogła zdecydować, czy zaciągnięcie następnych kredytów nie pogorszy sytuacji Spółki.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Oświadczyła, że jest przeciwniczką pożyczek i kredytów. Radnym zostanie przedstawiony sposób rozbudowy i procedowania i na ten cel muszą zostać pozyskane środki zewnętrzne. Problem polega na tym, że poprzednio został zaciągnięty kredyt komercyjny pod hipotekę i pożyczka. Pożyczkę trzeba zwrócić, a kredyt trzeba spłacić. Obecnie nie chodzi o nową pożyczkę. Pożyczka była już zaciągnięta i w warunkach umowy jest zapis, że przez trzy lata nic się nie spłacała, a teraz zaczyna się spłacać. To jest jeden z elementów dyskusji, jaką radni prowadzą w sprawie sytuacji finansowej Spółki. Trudno porównać zaciągniętą pożyczkę, która została skonsumowana i nie była spłacana w danym roku, z rokiem, w którym trzeba będzie zacząć spłacać raty kapitałowe.

Pani Burmistrz jest przeciwnikiem zaciągania pożyczek i kredytów, bo je trzeba spłacać, a jest zwolennikiem pozyskiwania środków zewnętrznych.

Jarosław Kubala – Prezes MZO

W rozmowie z radnym była mowa o spłacie kredytu z NFOŚ – zaciągnięty na inwestycje w kwocie ponad 7 mln. zł. Spłacane były tylko odsetki. Od II kwartału br. rozpoczęto spłatę rat kapitałowych. Podpisany aneks zmienia warunki tej umowy. Do tej pory groziło żądanie zwrotu tego kredytu, bo z oczywistych powodów groziła zmiana sytuacji. MZO nie jest RIPOK -iem. Wynegocjowano nowe warunki, na które NFOŚ przystał. Spokojnie można więc obsługiwać ten kredyt i go spłacać. Jednorazowe spłacenie kwoty 7 mln. zł. Doprowadziłoby do upadłości spółki.

Zbigniew Paziewski – radny

Pani Burmistrz powiedziała, że kredyt został przejeżdżony. Radny przypomniał, że na koniec 2014 roku na koncie spółki było 5 mln. zł., a już 2016 zamknął się na minusie. To wtedy, zdaniem radnego, został przejeżdżony.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Po raz kolejny powtórzyła, że do tej pory spłacane były tylko odsetki od kredytu i pożyczki. Teraz dopiero zaczęto spłacać raty kapitałowe. To jest sprawa związana z funkcjonowaniem spółki. Pewnymi rzeczami nie można żonglować, bo obraz sytuacji jest niejasny.

Pani Burmistrz zaproponowała, by po skwitowaniu działalności spółki za 2016 rok, zostanie zorganizowane spotkanie i na nowo wszystko będzie tłumaczone i będą pokazywane pewne mechanizmy, bo tak trzeba. Na razie nic złego się nie dzieje. Radni będą informowani o wszystkim w tym zakresie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że przed sesją wpłynęły do Niego sprawozdania Spółek PWiK i ZEC. Nadal nie ma MZO i PK.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

obiecała, że brakujące sprawozdania zostaną radnym dostarczone niezwłocznie, gdy tylko zostaną zatwierdzone i wejdą w obrót prawny.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że Prezes MZO mógłby podać wynik finansowy spółki za poprzedni rok, więc mógłby go podać.

Jarosław Kubala – Prezes MZO

Wynik finansowy Spółki jest znany i mówił o nim na spotkaniu z radnymi. Wynik ten jest ujemny i wynosi ok. 230 tys. zł. na minusie.

Zbigniew Paziewski – radny

Przypomniał, że informacja Pani burmistrz, że wystąpi do MZDW o przedłużenie pasa lewoskrętnego w ul. szosa Jadowska. Jednak tam jest wyjazd z osiedla, które stanie się trudny. Radny zapytał, jak będą wyjeżdżali mieszkańcy osiedla, gdy będą chcieli dojechać do ul. Wileńskiej, lub do ul. szosa Jadowska?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że wydłużenie tego lewoskrętu jest możliwe i nie będzie ono w żaden sposób ingerowało we wjazd, czy wyjazd z osiedla. Taką możliwość zauważył przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego, który zajmuje się opiniowaniem organizacji ruchu. Nie zrobiono by czegoś takiego, co ingerowałoby w możliwość wjazdu, lub wyjazdu z osiedla. Obecnie pas do lewoskrętu jest przewidziany na 4 samochody, a gdy wydłuży się go do samochodów to poprawi to sytuację na skrzyżowaniu. Nie będzie to ingerowało w możliwość wyjazdu z osiedla. Tam jest na tyle szeroki pas drogowy, że jest to możliwe.

Andrzej Żelezik – radny

Prosił o informacje na temat sytuacji Huraganu. Działacze huraganu przedstawiają dramatyczną sytuację tego klubu. Za kilka lat będzie duża rocznica Klubu Huragan. Wszyscy wiedzą co on znaczy dla Wołominiaków. Radny zapytał, jakie są możliwości pomocy dla klubu, w sytuacji, gdy tyle przedsiębiorstw, które wcześniej wspierały klub, przestały działać na terenie Wołomina? Co miasto może zrobić, by wspomóc klub w istnieniu. Wiadomo, że kluby sportowe w całej Polsce są w trudnej sytuacji, ale okazuje się, że nasz szczególnie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że o tym radni będą rozmawiać przy uchwale budżetowej i w punkcie interpelacji. Skoro w sprawozdaniu nic nie było powiedziane, to oznacza, że Pani Burmistrz nie miała nic do przekazania w tej kwestii.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przyznała, że w sprawozdaniu o tym nie mówiła, bo nasze kluby są dofinansowywane z budżetu gminy w drodze konkursowej. Te kwoty, które są do dyspozycji były zatwierdzone w uchwale budżetowej na 2017 rok. Trzeba mieć świadomość, że tych pieniędzy jest za mało. Natomiast w drodze konkursowej zostały przydzielone środki. Zgodnie z przepisami

prawa z tych środków trzeba się rozliczyć. Oczekiwane jest rozliczenie piłkarzy i wtedy zostaną uruchomione dodatkowe środki. Środki, które zostały przyznane w konkursie piłce nożnej, na chwilę obecną nie zostały wydatkowane z urzędu. Tak to jest, że jest jakiś regulamin i są jakieś zasady. Trzeba przestrzegać ustawy o finansach publicznych. Transza została przekazana. Oczekiwane jest rozliczenie z tych pieniędzy i wtedy uruchomione zostaną kolejne środki. Trzeba sobie jednak zdawać sprawę, że na sport, tych pieniędzy w takiej formie jest za mało. Zabrakło strategicznych sponsorów. Minęły dobre czasy kiedy banki finansowały sport, spółki finansowały sport. Sytuacja się zmieniła. Gmina musi sobie z tym poradzić i wypracować jakiś złoty środek". Ani radni, ani Burmistrz, ani mieszkańcy nie są zainteresowani tym, aby sport zniknął z naszej dumy Wołomińskiej. Nikt nie ma złej woli. Temat powróci przy rekonstrukcji budżetu na 2018 rok. Zmieniają się opinie Regionalnych Izb Obrachunkowych i zmieniają się zasady. Forma dofinansowania sportu seniorów będzie trudna w 2018 roku. Będą wchodziły kryteria gospodarności. Dodatkowo będzie zmieniona ustawa o RIO. Z tego, co jest napisane w wydawnictwach prawnych zajmujących się samorządem terytorialnym, trzeba będzie też wypracować dobry środek na wspomaganie sportu w naszej gminie. To nie zawsze jest zależne od lokalnych władz samorządowych. To są wspólne decyzje co w pierwszej kolejności finansować, czy budowę zalanej ulicy, czy budowę chodnika czy sfinansować działalność sportową, a chciałoby się wszystko i równocześnie. Jednak tak się nie da robić. Pani Burmistrz obiecała, że razem z radnymi dołoży wszelkich starań, żeby sport był na przyzwoitym poziomie w naszej gminie.

Eugeniusz Dembiński – radny

Zapytał, czy światłowód, który jest kładziony na ul. 1-go maja, będzie kładziony od strony szkoły, czy po stronie przeciwnej. Zmusiłoby to zarządcę drogi do wykonania chodnika również po południowej stronie drogi? Wspomniana strona jest w gorszym stanie, a po deszczach tworzą się duże kałuże. Proponował, chociaż poprawienie położenia płytek chodnikowych.

Radny wnioskował o wybudowanie przejścia przez tory dla pieszych w świetle ul. Piłsudskiego. Z tego przejścia będzie korzystało kilka tysięcy mieszkańców, tych chcących skorzystać z usług kolei, ale również tych, którzy chcą przedostać się na drugą stronę torów.

Radny przypomniał, że Pani Burmistrz zobowiązała panią Dyrektor OSiR, by zajęła się problemem bieżni na boisku OSiR. Wnioskował o zorganizowanie posiedzenia Komisji Edukacji i Sportu na terenie ośrodka w okresie wakacyjnym.

Na wniosek radnego Tomasza Kowalczyka Radni uczcili minutą ciszy pamięć zmarłego 14 czerwca 2017 roku, członka Rady Seniorów przy Burmistrzu Wołomina i społecznika Pana Bogdana Grzybowskiego.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy Dyrektor MZDiZ Henryk Oleszczuk wie jakie ulice będą wyremontowane przez TORPOL?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Informacja, jaką radni otrzymali w przekazanym przez niego piśmie, to jest informacja o kolejnym etapie postępowania ws. ustalenia zakresu prac jakie ma wykonać TORPOL na ulicach gminnych. TORPOLOWI została przedstawiona lista roszczeń i oczekiwań gminy. W związku z tym odbył się cały cykl wizji lokalnych na wskazanych ulicach z udziałem przedstawicieli TORPOL-u i podwykonawców. Cykl spotkań w terenie służył temu, żeby

dokładnie zinwentaryzować stan faktyczny w terenie i uzgodnić jakie prace i w jakiej technologii są tam uzasadnione. Obecnie jest sporządzana z tych spotkań dokumentacja, która będzie stanowiła szczegółowy opis tego co stwierdzono. Ta dokumentacja, ze wstępnym kosztorysem prac trafi do kierownictwa Torpol-u i pozostałych firm. Po ostatecznym uzgodnieniu, Torpol będzie koordynatorem wykonania prac naprawczych, natomiast przedstawiciele gminy będą te prace nadzorować i odbierać. Generalnie będą to prace definiowane jako „przywrócenie stanu poprzedniego”. Są to drogi, które były wykorzystywane jako drogi dojazdowe czy drogi techniczne do prowadzonych prac budowlanych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Z poprzedniego pisma wynikała, że w odniesieniu do ulic na Sławku gmina wystąpiła o zamiatanie tych ulic. Zapytał więc, czy teraz udało się coś ustalić w kierunku naprawy tych ulic.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Po północnej stronie torów chodziło o ul. Kolejową i ul. Złotą od Al. Armii Krajowej do ul. Kolejowej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wywnioskował z wypowiedzi Dyrektora MZDiZ, że nie rozmawiano o zniszczonej nawierzchni ul. Przeskok, ul. Leśnej, ul. Waryńskiego, ul. Widok.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że nie ma takich ustaleń i nie ma takich roszczeń.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że ostatnio wspominał o tych ulicach, ale usłyszał od Dyrektora, że to jeszcze jest początek rozmów. Radny prosił, by temat wymienionych ulic został poruszony. Tamtędy jeździły samochody przewożące materiały budowlane.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Jego zdaniem nie ma żadnych dowodów na dewastację tych ulic związaną z prowadzoną inwestycją. Zdjęcie samochodu nie wystarczy, bo trzeba jeszcze udowodnić, że dany samochód wyrządził konkretną szkodę.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała, że będzie wnioskowała o naprawę tych ulic, jeśli w dyspozycji są wspomniane zdjęcia. Sprawa napraw ulic nie jest zamknięta i będzie negocjowała z koleją.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o pisemne przedstawienie informacji, jaki to jest etap negocjacji, w okresie dwóch tygodni.

Emil Wiatrak – radny

Prosił o przybliżenie, w kilku słowach, stan zagazowania gminy w budowę ul. Lipiny Katy.

Bożena kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycje.

Inwestycja na ul. Lipiny Kąty na odcinku od Alei Niepodległości do ul. Czwartaków, jest na etapie prawomocnej decyzji ZRID. W związku z tym będzie można ogłosić postępowanie

przetargowe. Budowa ta jest bardzo silnie związana z Aleją Niepodległości, ponieważ PWIK na skrzyżowaniu ulic Al. Niepodległości i ul. Lipiny Kąty, ma zaprojektowaną przepompownię ścieków. To wszystko się zazębia. Budowa ul. Lipiny Kąty będzie rozpoczynana od drugiej strony: nie od Al. Niepodległości. W lipcu będzie ogłoszony przetarg. Realizacja będzie trwała w latach 2017-2018.

Radny Eugeniusz Dembiński opuścił sesję o godz. 12:30

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach 15 min. Po zakończeniu przerwy, od godz. 12:50 kontynuowano realizację porządku obrad.

Pkt 7

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że radni otrzymali w ustawowym terminie i zapoznali się ze :

- sprawozdaniem finansowym Gminy Wołomin za 2016 rok ( treść załącznik nr 6 do niniejszego protokołu),
- sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2016 rok ( treść załącznik nr 7 do niniejszego protokołu),
- informacją o stanie mienia Gminy Wołomin ( treść załącznik nr 8 do niniejszego protokołu),

Następnie zostały odczytane:

- opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2016 r. ( treść załącznik nr 9 do niniejszego protokołu),
- stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie przedłożonego sprawozdania finansowego Gminy Wołomin za 2016r. ( treść załącznik nr 10 do niniejszego protokołu),
- stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie przedłożonego sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2016 rok wraz z wnioskiem o udzielenie absolutorium dla Burmistrza Wołomina za 2016 rok ( treść załącznik nr 11 do niniejszego protokołu),
- opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym wniosku Komisji Rewizyjnej ( treść załącznik nr 12 do niniejszego protokołu),

### **Dyskusja na temat wykonania budżetu Gminy Wołomin w 2016 roku.**

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła wykonanie budżetu Gminy Wołomin za 2016 rok w formie prezentacji multimedialnej, która wykonanie budżetu prezentowała w formie wykresów i tabel. Kopia tej prezentacji stanowi załącznik nr 5"b" do niniejszego protokołu.

Bogdan Sawicki – radny

Na przyszły rok jest planowanych ponad 130 zadań inwestycyjnych. Zwracają się do Pani Skarbnik, poprosił, by powiedziała mu, jaka jest planowana kwota na te zadania i skąd te pieniądze będą pochodziły?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Potwierdziła, że w 2017 roku jest planowanych prawie 130 zadań inwestycyjnych. Powiedziała, że potrzebna kwota to ponad 30 mln. zł. , które w zależności jak będzie

wyglądało wykonanie dochodów gminy, będą pochodziły częściowo z przychodów, a częściowo z dochodów gminy wypracowanych w ciągu roku. Z przychodów, czyli z emisji obligacji, tak jak jest to w uchwale budżetowej, którą Rada Miejska podjęła, a która okresowo się zmienia.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał, czy jeżeli pieniędzy zabraknie, to będzie mniej wykonanych zadań inwestycyjnych?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Nie rozumiała pytania, co to znaczy, że zabraknie pieniędzy w budżecie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że w chwili uchwalania budżetu na 2017 rok, w założeniach do tego budżetu, wszystkie sprawy dotyczące finansowania były opisane. Radni zgodzili się na taką konstrukcję finansową i puki co budżet jest realizowany i jeszcze lepiej to wychodzi organowi wykonawczemu gminy, bo zmieniane i dokładane są zadania inwestycyjne. Na razie płynność finansowa nie jest zagrożona. Jak co roku do budżetu jest wpisana emisja obligacji. Jeżeli będzie taka potrzeba to obligacje zostaną wyemitowane. Na razie Pani burmistrz nie wystąpiła do radnych z taką uchwałą. Jej wszyscy poprzednicy emitowali obligacje i jeżeli zajdzie taka potrzeba wyemitowania obligacji, to stosowna uchwała trafi pod obrady Rady Miejskiej.

Bogdan Sawicki – radny

Wyjaśnił, że Jego pytania zmierzają do tego, że na chwilę obecną ceny osiągnęte w przetargach zdrożały o 20-30%. Dlatego trzeba liczyć się z tym, że będą potrzebne większe nakłady.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poinformowała, że w większości strategiczne i większe przetargi zostały już rozstrzygnięte. Tam gdzie brakuje trochę pieniędzy, to radni na bieżąco podejmują decyzje o dołożeniu niewielkich kwot na daną inwestycję. Trudno wyważyć ile dana inwestycja będzie kosztowała ostatecznie. Ostatnio gminy dużo inwestują. Obserwuje się kłopoty w wyłonieniu wykonawców do projektowania. O tym Pani burmistrz informowała radnych w sprawozdaniu. Przetargi na większość inwestycji w Gminie Wołomin zostało rozstrzygniętych. Zostało niewiele przetargów do rozstrzygnięcia. Pani Burmistrz ma nadzieję, że przy tych pozostałych będą jakieś oszczędności. Gdyby tak się stało, to można by było jeszcze dołożyć coś w inwestycjach.

Bogdan Sawicki – radny

Radny powiedział, że gdy odchodził Prezes MZO Krzysztof Kuśmierowski z zakładu, to na koncie Spółki pozostawił 5,2 mln. zł. Jego wyniki, przez ostatnie dwa lata pracy to 700 tys. zł. i 800 tys. zł. Zysku. W bieżącym roku bilans wynosi minus 240 tys. zł. Radny zapytał, jak ta spółka ma zamiar funkcjonować przy takim ujemnym bilansie? Zapytał też Panią Burmistrz, czy jest Jej wiadomym, że Pan Igor Sulich złożył zawiadomienie do prokuratury i prokuratura wszczęła dochodzenie oraz czego dotyczyło to zawiadomienie?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że na te pytania odpowiedź została udzielona przy pytaniu zadany przez radnego Zbigniewa Paziewskiego. Prezes MZO szczegółowo wyjaśniał tę kwestię. Pani



Burmistrz nie widziała potrzeby powielania odpowiedzi. O złożeniu doniesienia wie i zostało to dokonane na Jej prośbę. Prezes Igor Sulich zgłaszał pewną nieprawidłowość i Pani Burmistrz nie widziała innej możliwości, że jeżeli jest podejrzenie o popełnieniu przestępstwa to trzeba do odpowiednich organów to zgłaszać. O sprawie posiada wiedzę, bo pan Igor Sulich przyszedł do niej i zameldował o swoich podejrzeniach. Podjęto więc decyzję, żeby sprawę wyjaśnić. Ponieważ jest to domniemanie o możliwości popełnienia przestępstwa, nie przeciwko komuś tylko w sprawie. Nie wiadomo czy jest już wszczęte postępowanie, to Pani burmistrz nie może mówić o pewnych faktach. Wie tylko, że takie doniesienie zostało złożone.

Bogdan Sawicki – radny

Chciał wiedzieć czego dotyczy to doniesienie?

Karol Ciepielewski – Zespół Nadzoru Właścicielskiego

Odpowiedział, że brak jest informacji, czy zostało wszczęte postępowanie. Jeżeli zostało wszczęte, to jedynym organem do udzielania informacji w tym postępowaniu jest organ prowadzący postępowanie przygotowawcze. Udzielanie jakichkolwiek informacji, naraża osoby udzielające informacji na jakikolwiek temat, na odpowiedzialność karną. Na razie nie ma żadnych informacji.

Bogdan Sawicki – radny

Ponownie zapytał, czego ten wniosek dotyczył?

Karol Ciepielewski – Zespół Nadzoru Właścicielskiego

Powtórzył, że to jest objęte tajemnicą potencjalnego śledztwa.

Paweł Banaszek – radny

Podziękowała za kwiaty i życzenia, które otrzymał na początku sesji. To był miły gest. Natomiast kwiatki, które występują w Wołominie, (a nie chodziło tu radnemu o kwiaty, które są sadzone na klombach i rondach) nie są tak miłe i przyjemne. Nie poruszył wszystkich tematów, pozostawiając część z nich pozostałym radnym. Pierwszym z poruszonych tematów były inwestycje. Radny był zaniepokojony, w jakim tempie idzie budowa ulicy Traugutta. Stwierdził, że Pani Burmistrz powiedziała, że inwestycje strategiczne w bieżącym roku gmina ma już za sobą i nie będzie już trzeba do nich dokładać więcej pieniędzy. Uważał jednak, że na ul. Traugutta nie wystarczy 80 tys. zł. Nie wystarczy. Na tą inwestycję potrzeba ponad 1 mln. zł. Miał nadzieję, że do końca kadencji ta sprawa się rozwiąże.

Drugim tematem, do którego odniósł się radny, to była sprawa MZDiZ. Był zdania, że na sali są inni radni, którzy tak jak On nie są zadowoleni z działań tej jednostki. Miał na myśli wiele rzeczy takich jak opróżnianie koszy, zmiatanie ulic i chodników, wykaszanie traw, rowy melioracyjne i wiele, wiele innych spraw. Radnemu brakuje w MZDiZ takiego perspektywicznego myślenia. Przykładem może być ul. Ogrodowa. W marcu radny rozwiął z Dyrektorem MZDiZ na temat dziur w ulicy. Prosił o uzupełnienie tych ubytków w asfalcie. Uzyskał odpowiedź, że Dyrektor nie zamierza tego robić, bo planowana jest inwestycja modernizacji tej ulicy – ma być na niej położony nowy asfalt. Szkoda więc pieniędzy na łatanie dziur. Jednak miesiąc później na sesji pojawia się uchwała w sprawie remontu ulicy Ogrodowej, a dziury zostały załatane. Radny zapytał, jaki jest sens wydawania pieniędzy w błoto. Następnie organizowana jest specjalna komisja, na którą przychodzi dyrektor MZDiZ, mówiąc, że potrzebuje więcej środków i wymienia te środki. Na spotkaniu była obecna Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć, która stwierdziła, że większość rzeczy jest nie

do przyjęcia. Dlatego radny prosił o perspektywiczne myślenie. Pieniędzy jest mało i zawsze będzie za mało, bo inwestycji w Wołominie zawsze będzie dużo. To wszystko pada na wizerunek. Podobnie jak w przypadku przejazdów. Mieszkańców nie interesuje, że robi to PKP. Pytają „dlaczego Pani Burmistrz z tym zwleka”? Choć Pani Burmistrz nie ma na to wpływu, to takie sprawy spływają na Panią Burmistrz. Ale na takie sprawy jak śmieci czy zmiatanie to Pani Burmistrz już ma wpływ. Radny był świadkiem, gdy na ul. Okopowej jechała zmiatarka. Samochód jechał bardzo szybko, jakby przed czymś uciekał lub kogoś gonił. Może to były jakieś wyścigi. Wyniki tego zmiatania spowodowały, że bałagan na ulicy był jeszcze większy.

Radny prosił o racjonalne podejście do tych tematów, bo to są sprawy, które najbardziej widać w Wołominie. Wybuduje się chodnik, którego dotychczas nie było to zostanie on zauważony, ale po miesiącu wszystkim będzie się wydawało, że był tam od zawsze. Natomiast zmiatanie, sprzątanie czy łatanie dziur jest sprawą zawsze widoczną.

Pani Burmistrz powróciła do tematu ul. Traugutta. Poinformowała, że w tym temacie oczekiwane jest pozwolenie na budowę na poprawę linii wodociągowej. Gmina ma zabezpieczone pieniądze w budżecie na rozpoczęcie budowy.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że każda sugestia, czy dobry wniosek są zawsze rozpatrywane. Na tematy dot. sprzątania i wizerunku miasta rozmawiano na posiedzeniach komisji i na sesji RM. Radny Zbigniew Paziewski mówił, że musi być w mieście więcej kwiatów, musi być bardziej czysto, musi być częściej koszone i częściej zmiatane. Wszyscy o tym wiedzą, i obecni na sali obrad umówili się, że przy konstrukcji budżetu na 2018 rok, to te środki o które wnioskował Dyrektor Henryk Oleszczuk, to wszystkie dostanie. Tak się złożyło przy konstrukcji budżetu na 2017 rok, że z MZDiZ zostało zabrane 2mln. zł. To są te pieniądze, których teraz brakuje. Zgodnie z umową w przyszłym roku wszystko zostanie nadrobione. Będzie logiczne myślenie, żeby było czysto, żeby trawa była na czas wykoszona i żeby było zamiecione. Co do szybkości kursowania zmiatarki, Pani Burmistrz nie mogła się wypowiadać.

Pani Burmistrz powróciła do tematu ul. Traugutta. Poinformowała, że w tym temacie oczekiwane jest pozwolenie na budowę na poprawę linii wodociągowej. Gmina ma zabezpieczone pieniądze w budżecie na rozpoczęcie budowy.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że w budżecie była zaplanowana realizacja ul. Traugutta tego gruntowego odcinka na okres dwóch lat : 2017-2018. W 2017 roku jest na to przeznaczone 170 tys. zł., a w 2018 roku przewidziane jest 1,5 mln. zł. Tak to będzie realizowane. Długi czas oczekiwania na realizację inwestycji związany był z oczekiwaniem na rozwiązanie spraw w sądzie. Dodatkowo, w trakcie wykonywania projektu, została wyłączona kanalizacja deszczowa. Ka kanalizacja została wyrzucona przez inwestora czyli przez urząd. W związku z czym trzeba było zwrócić się do PWiK, żeby wykorzystując posiadane ZUD, podciągnął tę kanalizację deszczową, wykorzystując wcześniejsze zaawansowanie prac jakie wtedy było, do tego aby wyprocedować pozwolenie na budowę, które obecnie jest. Zrozumiała rzeczą jest, że trudno wybudować ulicę bez kanalizacji deszczowej. W związku z czym, na początku br. zostały załatwione sprawy formalne. PWiK jest w trakcie przetargu na wykonanie tego zadania. Urząd w lipcu ogłosi przetarg na budowę tej ulicy i inwestycja zostanie zrealizowana w taki sposób, żeby podstawowe prace powstały w 2017 roku, a reszta zostanie zakończona do maja 2018 roku.

Mateusz Bereda – radny

Potwierdził, że radni zdjęli z budżetu MZDiZ te 2 mln. zł.. Prosił jednak, o przyznanie, że nie ma jeszcze połowy roku, a już trzeba dołożyć dla MZDiZ 1,5 mln. zł. Również czystość i Zieleń w Wołominie to jest to, co ludzie widzą i oceniają, a oceniają niezbyt dobrze.

Uważał, że radni są w stanie lepiej to skontrolować i ten rzeczowy odbiór na bieżąco kontrolować.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Cieszyła się, że radni to widzą. Sprawa pójdzie w dobrym kierunku i razem wyciągną pozytywne wnioski dla mieszkańców.

Pani Burmistrz zwróciła jednak uwagę, że pieniądze dla MZDiZ nie są tylko na kwiaty, zieleń i na koszenie, tylko są na zakup kruszywa, w części na równanie i na łatanie dziur. Jednakże w największej mierze środki pieniężne są na tzw. „podatek deszczowy”, który obowiązuje od 2017 roku. Większość środków, jakie Rada przekazała do MZDiZ na toczącej się sesji, Dyrektor MZDiZ będzie musiał przekazać do wodociągów na tzw. „podatek deszczowy”. O zmianie przepisów radni byli informowani, że od 2017 roku jest nowy podatek.

Mateusz Bereda – radny

Należy mówić o roku bieżącym, bo cały czas wyciągane są wnioski na lata kolejne. Jeżeli chodzi o rok 2016 i pierwszą połowę 2017 roku, to zdaniem radnego nadal nie jest tak, jak być powinno. Reakcja powinna być na bieżąco. Miesiąc wcześniej została zwołana Komisja Finansów Gminnych, celem omówienia problemów MZDiZ i czystości, zieleni i nawierzchni dróg. Najbardziej radnego niepokoi stan zieleni miejskiej. W okolicach Jego domu, do końca czerwca trawa była skoszona tylko raz, a teraz jest wysoka. Uważał więc, że na takie rzeczy należy reagować.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Podziękowała za ten głos radnego. Też ją to niepokoi i chciałaby, żeby zawsze wszystko było wykoszone i wyrównane, jak na „deptaku w Ciechocinku”. Jest to jednak kwestia pieniędzy. Pani Burmistrz przypomniała dyskusję, która się odbyła w początkowej części sesji, że potrzebne są pieniądze na sport i na inne sprawy. Przyjęto kierunek realizacji projektów inwestycyjnych, dlatego trzeba patrzeć na każdą złotówkę w budżecie, żeby ją racjonalnie wydać. Gdyby Pani burmistrz miała wolne środki w budżecie to jako pierwsza wnioskowała o to, żeby w gminie było jeszcze piękniej. Powinno być czysto, kolorowo i przyjemnie. Jednak czasami trzeba rozstrzygać takie dylematy, czy dołożyć 30 tys. na ul. Przytorową w Duczkach, czy dołożyć 30 tys. zł. na zakup kruszywa, a może te 30 tys. zł. przeznaczyć na koszenie traw.

Pani Burmistrz była szczęśliwa, że co do zasady na 2018 rok nie zbagatelizuje się tematu czystości, porządku i koszenia traw w gminie.

Mirosław Bieńczyk – radny

Jeśli chodzi o ul. Przytorową, to powiedział, że potrzebne jest tylko 10 tys. zł. na dokończenie 50 m naprawę części drogi, której pierwszą część MZDiZ zrealizował.

Odnosnie absolutorium za 2016 rok, radny powiedział to, co go „boli”: Miała być wybudowana ul. Nowa w Duczkach. Inwestycja ta była odwlekana w czasie. Okazało się, że nie ma możliwości wyjazdu na ul. Szosa Jadowska. Zapewniono radnego, że wystąpiono do Zarządu Dróg Wojewódzkich o zgodę na ten wyjazd. Upłynęło pół roku i okazało się, że na drodze stoją jakieś komórki i wyjazdu z ulicy nie można wybudować. Mieszkańcy nie mogą w pełni korzystać z tej ulicy i tworzy się korek, przy ul. Majdańskiej.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zna sytuację na ul. Nowej w Duczkach, bo ma zwyczaj, by tam gdzie jest jakiś problem, to sama sposobicie tam jest i przygląda się sytuacji w terenie. Robi to przed każdym poniedziałkiem, kiedy to przyjmuje mieszkańców, Powiedziała, że ul. nowa została wybudowana, tylko był problem z pozwoleniem na wybudowanie zjazdu w drogę wojewódzką. To jest już inny organ i tak jak powiedział jeden z radnych, że Pani Burmistrz nie jest odpowiedzialna za inwestycję kolejową, ale mieszkańcy i tak mają do Niej o to pretensję. Tak też mieszkańcy mają pretensję do Pani burmistrz za jakość dróg powiatowych i wojewódzkich. Jest to słuszne. Gdy mieszkaniec przyjdzie do Pani Burmistrz, to w sposób cywilizowane, wszystkiego się dowie, bo wszystko mu się grzecznie tłumaczy. Pani Burmistrz podkreśliła, że są drogi gminne, powiatowe i wojewódzkie. Samorząd jest od wielu lat, ale mieszkańcy się tego nie nauczyli i nie muszą tego wiedzieć. Jednak, gdy zgłaszają się do urzędu to są właściwie pokierowani.

Droga Szosa Jadowska jest drogą wojewódzką, droga wyższego rzędu. Bardzo długo trwały uzgodnienia, żeby móc zrealizować inwestycję na ul. Nowej. Był wybór, albo odstąpić od realizacji, a mieszkańcy nadal tonęliby w błocie, czy wykonać drogę, a wjazd zostawić do późniejszej realizacji tj. do uzyskania stosownego pozwolenia. Po rozmowach z mieszkańcami zdecydowano się na to drugie rozwiązanie. Mieszkańcy są zadowoleni., że mają asfalt. Teraz proszą o progi zwalniające.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że na ul. Nowej w Duczkach, jesienią ub.r. MZDiZ wykonał nawierzchnie asfaltową. Ta nawierzchnia została wykonana bez ostatniego odcinka, włączającego ulicę Nowa w drogę wojewódzką ul. Szosa Jadowska w Duczkach. Powodem było to, że w tym czasie MZDW wykonywał remont rowu wzdłuż tej drogi i wykonywał przepusty. Wystąpiono do MZDW z wnioskiem o określenie warunków technicznych włączenia ul. Nowej do ul. Szosa Jadowska. Te procedury długo trwają. Po dwóch miesiącach MZDiZ uzyskał warunki techniczne włączenia ul. Nowej do ul. Szosa Jadowska. Niezwłocznie zostało zlecone wykonanie projektu wykonawczego. Niestety okazało się, że po kilku dniach zatrudniony projektant, po pobraniu map do celów projektowych dokonał ich weryfikacji w terenie, i okazało się, że wyjeżdżony ślad drogi gruntowej ul. Nowej, jest w nieprawidłowym miejscu. Miejscu. Natomiast w pasie drogi są zbudowane jakieś baraki i ogrodzenie firmy budowlanej, która tam funkcjonuje. Gmina nie ma prawa tego zniszczyć, dlatego jest opóźnienie w realizacji inwestycji, choć Dyrektor wcześniej deklarował, że projekt i realizacja tego włączenia będzie zrealizowana do końca czerwca 2017 roku. Już wiadomo, że do końca czerwca to nie zostanie zrobione, bo właściciele tego składu budowlanego zostali zawiadomieni o problemie i wyznaczono im okres 21 dni na usunięcie się z pasa drogi. Jest nadzieja, że do upływu tego terminu nielegalna budowa zostanie usunięta z pasa drogi. Jeżeli jednak nie będzie dobrowolnych działań., to konieczne będzie wszczęcie kolejnej procedury, czyli przymusowego usunięcia z pasa drogi, co przedłużyłoby czas dokończenia budowy ul. Nowej. Przy determinacji drugiej strony i wykorzystywaniu przez nich wszelkich dostępnych środków prawnych procedura może trwać kilka miesięcy. Pozostaje być dobrej myśli i mieć nadzieje na polubowne załatwienie sprawy.

Dyrektor MZDiZ odniósł się również do wcześniejszej wypowiedzi radnego Pawła Banaszka. W sprawie ul. Ogrodowej Dyrektor oświadczył, że nigdy nie powiedział, że jej nie wyremontuje. Jeśli była rozmowa to o całościowej naprawie. Naprawiono ewentualne ubytki, gdyż ubytki na ulicy w środku miasta nie mogły czekać na jakąś przebudowę, dlatego zostały uzupełnione. Wypowiedzianemu stwierdzeniu dziwił się dyrektor, gdyż kilka dni wcześniej inni radni obecni na sali obrad, dziwili się planom przebudowy ul.

Ogrodowej, twierdząc, że jest ona znakomitej jakości.

Co do słów radnego dot. sprzątania ul. Okopowej, to przypomniał, że zmiatanie mechaniczne ulic na terenie Gminy Wołomin w bieżącym roku jest zaplanowane sześciokrotnie. Ulica Okopowa była zmiatana dwukrotnie, Dyrektor MZDiZ jest mieszkańcem tej ul. Okopowej i jest z jej stanu zadowolony. Wyjaśnił, że ul. Okopową zmiatarki jadą bardzo często, jeżeli jadą wykonywać zlecenia na drogach powiatowych, albo w Gminie Kobyłka. Wtedy jeżdżą zwykłą prędkością, ale wtedy zmiatarka jest wyłączona.

Paweł Banaszek – radny

Oświadczył, że zwrócił na to uwagę i uważa, że w momencie, o którym mówił, zmiatarka była włączona. Wątpił, żeby właściciel firmy mówił pracownikom, żeby jeździli po całej gminie z włączonym sprzętem.

Nie chciał komentować sprawy ul. Ogrodowej. Jeśli władarze miasta zrozumieją to, wyciągną wnioski, to zrobią, co trzeba.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zabrał głos w sprawie ścieżki pieszo-rowerowej Duczki- Stare Grabie. W ubiegłym roku w budżecie było zarezerwowane 500 tys. zł. Na wykup działek. Długo trwały prace. Radny pytał o to na każdej sesji i na każdej komisji. Ten chodnik jest bardzo ważny dla naszych mieszkańców i uczniów szkoły w Duczkach. Naczelnik Tomasz Góralski zapewnił, że do końca grudnia 2016 roku będą mapy podziałowe i gmina przystąpi do wykupu działek i rozmów z mieszkańcami. Do dnia sesji tego nie ma.

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że nie zawsze ma się wpływ na pewne sprawy, które nie są od nas zależne. Rozumiała zdenerwowania mieszkańców, bo sama również denerwuje się takimi rzeczami. Jednak jest już wykonana pierwsza część chodnika. W ubiegłym roku trwały prace kanalizacyjne. W swoim sprawozdaniu, Pani Burmistrz odczytała, że do 30 czerwca nastąpi rozstrzygnięcie przetargu na budowę pierwszej części chodnika.

Pani Burmistrz wyjaśniła kolejny raz, że tam przy pracach podziałowych, okazało się, że właścicielami nieruchomości są osoby zmarłe i nie zostały przeprowadzone postępowania spadkowe. Ten, kto choć trochę się orientuje, to wie, że wtedy gdy nie jest ustalony właściciel, to nie można wykonać żadnych postępowań. Przecież do osoby zmarłej nie można wysłać pism. Trzeba ustalać kuratorów i szukać rodziny. Do tego, geodeta, który pracował nad tymi tematami, to pod koniec swojej pracy zmarł. Zapytała radnego co może w tej sytuacji zrobić ?

Mirosław Bieńczyk – radny

Zapytał, dlaczego tego nie robi się ZRID-em, skoro jest taka skomplikowana sprawa?

Elżbieta Radwan - Burmistrz Wołomina

Czasem zdarza się ludzki błąd: cyfra się przestawi, urzędnik o czymś zapomni. To są ludzkie sprawy i nic nie można wtedy zrobić. Czasem są trudne do przewidzenia sytuacje.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że to nie może być prowadzone w trybie SPECUSTAWT, ponieważ takie decyzje zostały podjęte w 2012-2013 roku. Tak zostało podpisane porozumienie z MZDW i w ten sposób została zrobiona dokumentacja. Dokumentacja została przygotowana pod taką procedurę jaka jest obecnie prowadzona, a nie pod ZRID.

Dominik Kozaczka – radny

Pierwsza uwaga radnego była skierowana do Skarbnika Gminy Marty Maliszewskiej, gdyż po raz kolejny przygotowuje takie zestawienie i za każdym razem pojawia się prośba, żeby było ono wcześniej udostępniane radnym, gdyż On sam wcześniej chciałby je przeanalizować i sprawdzić z danymi źródłowymi. Jest to spowodowane tym, że na ogół w takich dokumentach pojawiają się duże uproszczenia. Potem mieszkańcy zadają radnemu pytania, że jest wzrost dochodów, czy wzrost ilości inwestycji, a to się nie przekłada na widoczna poprawę infrastruktury. Radny jest zmuszony tłumaczyć mieszkańcom, dlaczego tak się dzieje.

Radny chciał szczegółowo odnieść się do kwestii związanych z pierwotną uchwałą podjętą w 2015 roku do tych jak budżet zakończył się 31 grudnia 2016 roku. Radny zapytał, skąd się wziął ten gigantyczny wzrost dochodów i wydatków w gminie? Radny prosił o doszczegółowienie informacji, w szczególności wzrostu wprowadzenia programu „Rodzina 500+”. Tu jest wzrost dochodów 27 175 000zł. To przełożyło się na wydatki. Te ponad 27 mln. zł. Wpłynęło do gminy od administracji rządowej i zostało wypłacone beneficjentom tego programu.

Następny wzrost dochodów wziął się z poprawy w tym okresie wskaźników makroekonomicznych, chociażby związanych ze spadkiem bezrobocia wśród mieszkańców Wołomina. Z tego powodu są większe dochody od planowanych w kwocie ponad 1 mln. zł. z PIT.

Odnosząc się do ilości zadań inwestycyjnych, to w wystąpieniu Pani Skarbnik, radnemu zabrakło uszczegółowienia. Jeszcze w listopadzie 2016 roku zakładano, że inwestycje będą wynosiły prawie 30 mln. zł. Natomiast z różnych przyczyn ( należałoby każdą inwestycję omawiać szczegółowo) części inwestycji nie udało się wykonać, w wykonane inwestycje są na kwotę niewiele ponad 24 mln. zł.

Radny stwierdził, że ta kwota w stosunku do lat poprzednich wzięła się stąd, że doszły inwestycje z budżetu obywatelskiego i zostały doliczone inwestycje, które nie zostały zrealizowane w całości. Zostały policzone inwestycje, których wartość w niektórych pozycjach to „0” zł, lub „300zł.” Budowy drogi za 300 zł. nie da się zrealizować, a jest to omawiane jako sukces kolejnej inwestycji.

Radnego razi gdy dokumentacja budowy ul. Duczkowskiej, została zdjęta w grudniu 2016 roku i w opisie dot. uzasadnienia do projektu uchwały ws. zmian w budżecie, środki zakwalifikowano jako oszczędności po przetargowe. Niezrealizowanie inwestycji, zostało opisane jako oszczędności po przetargowe. Było to odtrąbienie sukcesu w postaci ilości inwestycji choć wydano na niektóre „0 zł”, czyli niezrealizowanie, a w drugim obszarze zakwalifikowano środki jako oszczędności po przetargowe. Zdaniem radnego tego nie powinno się robić. To radnemu się nie podoba i to go razi. Będzie o tym pisał w prasie lokalnej i w mediach społecznościowych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W omawianym sprawozdaniu zauważył, Jego zdaniem ciekawą rzeczą, tj. ilość metrów wykonanych dróg i chodników, tj. aż 4000 m. Na 100 inwestycji tj jest dużo.

Dominik Kozaczka – radny

Niektóre inwestycje są zerowe, więc zdaniem radnego nie można mówić w tych przypadkach o sukcesach. Nie zrozumiała jest dla radnego, ta próba grania cyferkami i statystyką, by poprawić sytuację. Przykład remontu ul. Kościelnej za 300 zł. Jest najtańszym remontem.

Ważnym dla radnego jest to, żeby Pani Burmistrz wiedziała, co jest akceptowalne przez radnych, a co nie i żeby wyciągnęła wnioski na przyszłość.

To co radnemu podobało się w ubiegłym roku, to jest to, że Pani Burmistrz otwiera się na przejrzystość działań, tj. wprowadzenie centralnych rejestrów umów. Najpierw były one w urzędzie, potem pojawiły się w jednostkach gminnych, a obecnie pojawiają się w spółkach. Radny to docenia. Uważa to za dobry kierunek i nie należy tego zaprzestawać.

Radny wymienił trzy rzeczy, które Mu się nie podobały. Uważał, że zbyt dużo inwestycji nie udało się zrealizować. Zakładano bardziej ambitny plan. Jeszcze w listopadzie ten załącznik inwestycyjny opiewał na ponad 29 mln. zł. Ostatecznie zrealizowano inwestycje za 24 mln. zł. Część inwestycji nie udało się wykonać i należałoby każdą z tych inwestycji omawiać indywidualnie, bo każda z nich ma inną historię. W tym czasie w „poczekalni” oczekiwano kilka innych projektów i zdaniem radnego te zaoszczędzone środki można było przeznaczyć na ich realizację. Zima jest doskonałym okresem na projektowanie i nie byłoby problemów.

Radny uczulał Panią Burmistrz na jednolity przekaz informacji pojawiających się w prasie i na sesjach Rady Miejskiej. Przykładem jest ul. Ogrodowa. Na sesji mówi się, że w pierwszej kolejności będą realizowane różne inwestycje. Później pojawiają się oszczędności po przetargowe, a inwestycje realizowane są zupełnie inne. Budowa wszystkich ulic i ich odwodnienia jest bardzo potrzebna i takich ulic jest ok. 100 do zrobienia. Jednak radny prosił Panią Burmistrz o jednolity przekaz informacji, gdyż radny musi się później tłumaczyć mieszkańcom, że Pani Burmistrz obiecała wykonanie tej czy innej ulicy w pierwszej kolejności, a potem do realizacji wchodzi jakaś ulica, o której nie było mowy. To budzi kontrowersje i niepotrzebne doszukiwanie się teorii spiskowych.

Trzecią kwestią jest, to co obecnie bada Komisja Rewizyjna. Chodzi o monitoring i nadzór inwestycji. Sprawa internetu nie powinna się przydarzyć, szczególnie, że badana było wcześniej. Jeden z tych projektów został wysłany do zbadania przez prokuraturę. Radny uważał, że urzędnicy powinni zbadać sobie ten drugi temat dogłębnie. Zainteresowanie tematem wzbudziła dopiero kontrola instytucji rządowej, która w protokole napisał, że jest źle. Radny prosił, żeby szczególnie monitorować takie inwestycje, które są finansowane ze środków unijnych, również we własnym zakresie, a nie czekać na kontrole zewnętrzna. Gdy wykaże ona nieprawidłowości, to dopiero próbuje się coś robić. Jest to narażanie gminy na dodatkowe koszty, stres i nie wiadomo, jaki będzie końcowy efekt.

Zbigniew Paziewski - radny

Przyznał, że Rada Miejska wstrzymała 2 mln. zł. Przeznaczone dla MZDiZ. Powodem było to, że radni mieli dużo zastrzeżeń do Dyrektora MZDiZ Henryka Oleszczuka co do sposobu wydawania tych pieniędzy przez MZDiZ. Rada Miejska wraz z Dyrektorem ustaliła kolejność wykonywania nakładek na drogach gminnych. Przewodniczący Rady prosił o informację, jak te pieniądze są wydawane, a tej informacji zabrakło. Natomiast nakładki były robione w zupełnie innej kolejności, niż ustalono. Dlatego Rada Miejska te pieniądze dla MZDiZ wstrzymała, ale nie zabrała. Na posiedzeniach komisji rady, Dyrektor Mizdrz poinformował, że składa do Pani Burmistrz wnioski o przesunięcia środków na różne wydatki np. kupno kruszywa, asfaltu i inne wydatki. Te wnioski nie trafiały na sesję Rady Miejskiej. Teraz padają stwierdzenia, że Rada Miejska zabrała z MZDiZ 2mln. I dlatego miasto jest brudne. Radny uważał, że było zupełnie inaczej.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że sprawa była wyjaśniana na posiedzeniach komisji rady. Jednak w związku z wątpliwościami, powtórzyła, że wniosek, który złożył Dyrektor Henryk Oleszczuk, nie był wniosek na to, żeby było czysto, trawy wykoszone a dziury załatane. W tym wniosku z którym Dyrektor się zwrócił, był zakup samochodu, dodatkowe zatrudnienie, a na takie rzeczy nie ma przyzwolenia Pani Burmistrz. Priorytetem jest strzyżenie, czyszczenie uzupełnianie ubytków w drogach. To można zlecić na zewnątrz, firmie zewnętrznej, a

niekoniecznie trzeba to robić samemu, nowymi samochodami. W bieżącej kadencji został zakupiony nowy samochód. Oczywiście każdy może mieć odmienne zdanie, co do logistyki, jak ten samochód ma przywozić i rozwozić ludzi. Priorytetem według Pani Burmistrz jest jednak to, że jeżeli są pieniądze, a nie ma możliwości przerobowych w MZDiZ, to należy wykonanie prac zlecić na zewnątrz i usługa ma być zrobiona. Złożony przez Dyrektora MZDiZ wniosek nie mógł trafić do Rady Miejskiej w pierwotnej formie. Trafił w podobnej formie, a na toczącej się sesji radni przesuną pieniądze dla MZDiZ.

Zbigniew Paziewski - radny

Radny powrócił do sprawy MZO. Stwierdził, że na koniec 2014 roku na koncie spółki było 5 200 000 zł. Na koniec 2016 roku jest 240 000 zł straty. Tych danych nikt nie podważy.

Na terenie MZO w Starych Lipinach odbyło się spotkanie z Prezesem MZO, który poinformował radnych, że opracuje biznesplan modernizacji MZO, który przedstawi radnym, a po wakacjach odbędzie się kolejne spotkanie w tej sprawie. Jednocześnie Prezes powiedział, że taka modernizacja MZO będzie dużo kosztowała. Dlatego zwróci się do Rady Miejskiej po pieniądze. Na to trzeba się przygotować. W przeddzień sesji radny był na wysypisku i oglądał przerzucanie tych liści i gałęzi. Jego zdaniem prace wyglądają jak w XVII wieku. Wykonywane są widłami.

Powrócił również do sprawy internetu szerokopasmowego, gdzie starta jest w wysokości 500 tys. zł. Kolejne 3 mln. zł. Trzeba będzie najprawdopodobniej zwrócić za kolejny program internetowy. Prowadzone są działania mające na celu uniknięcie tych strat, ale może się to nie udać i trzeba będzie te straty ponieść. Tak jak wspominał radny Dominik Kozaczka, uważał, że jest potrzebna większa czujność przy gospodarowaniu środkami zewnętrznymi.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że nie było straty, gdyż pieniądze były w budżecie gminy. Można rozmawiać o tym, że jakiś środków nie pozyskano. Radny mówi o internecie szerokopasmowym, a to jest 2015 rok, a internet 8.3 to jest rok 2017. Natomiast dyskusja powinna się toczyć na temat wykonania budżetu w 2016 roku.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Uważała, że nie można porównywać dwóch różnych wartości, o których mówił radny Zbigniew Paziewski. W przypadku spółki MZO tj. środki na koncie 5 mln. zł. i wykazana strata 200 tys. zł. W tym przypadku porównywane są dwie nietożsame kategorie. Środki pieniężne to co innego, a strata/zysk (zgodnie z ustawą o rachunkowości), to jest całkiem co innego. Te wartości można analizować, ale nie można ich przeciwstawiać sobie. Na koncie firmy mogą być środki finansowe, ale rachunkowo może być duża strata. Może też nie być pieniędzy na koncie, a może być duży zysk. Mogą być różne konfiguracje, które zależą od tego jakie decyzje zarządcze są podejmowane. Zależy to od tego, z czego pochodzą środki będące na koncie firmy i na co są one przeznaczone. Nie należy jednak porównywać tych dwóch kategorii: straty ze środkami na koncie. Tego się nie robi, bo to jest wprowadzanie w błąd wszystkich, którzy tego słuchają.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że pierwsza strata spółki MZO pojawiła się za rok 2016. We wszystkich poprzednich latach był zysk.

Z otrzymanego sprawozdania spółki radni dowiedzieli się, że stan środków na koncie spółki MZO, na koniec 2015 roku wynosił 6 mln. zł. Aby dokonać porównań, chciałby



wiedzieć jaki był stan środków na koncie firmy na koniec 2016 roku? Natomiast to sprawozdanie zostanie złożone po sesji. Według Przewodniczącego Rady jest to kuriozalna sytuacja, kiedy radni rozmawiają o spółkach gminnych, które stanowią dużą część majątku gminy i rozpatrują gospodarność i zarządzanie tym wszystkim ( bo w tym kontekście też jest rozpatrywane absolutorium ) nie otrzymali sprawozdań spółek przed oceną i udzieleniem absolutorium, bo „jeszcze nie zostały zatwierdzone”, choć były złożone do końca marca. Jego zdaniem kilka cyfr, o które radni proszą mogliby otrzymać. Wreszcie Prezes MZO przyznał jakie straty ma spółka. Cały czas radni rozmawiali o kondycji Spółki MZO, więc Prezes mógł przyjąć i rozwiać wątpliwości informacja, że na koniec 2016 roku miał na koncie 4 mln. zł. Wtedy skończyłyby się pytania. W obecnej sytuacji radni nie wiedzą, czy na koncie jest 0 zł czy może 8 mln. zł.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Celem zamknięcia dyskusji powiedziała, że w świetle art. 9 pkt 14 ustawy o finansach publicznych komunalna spółka prawa handlowego nie jest zaliczana do sektora finansów publicznych. Dochody i wydatki spółki, a także kwoty zysków i strat spółki, nie są elementami budżetu gminy. Dlatego też sprawowanie nad nią nadzoru nie można zaliczyć do zadań z zakresu wykonywania budżetu jednostki samorządu terytorialnego. Oznacza to, że sprawowanie nadzoru, wypracowywanie zysków, strat, zarządzanie w spółkach, nie może być przedmiotem oceny działań burmistrza przy udzielaniu absolutorium z wykonania przez niego mandatu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że przy udzielaniu absolutorium mówi się o całokształcie działań, a w tym jest również nadzór. Z wypowiedzi wywnioskował, że radni nie dowiedzą się, jaki jest stan środków na koncie spółki na koniec 2016 roku. Domniemywał, że jest tak samo, jak ukrywano, że jest strata, to można sądzić, że na koncie spółki jest 0 zł.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Sądziła, że była jakaś umowa. Wcześniej odbyła się dyskusja. Radny zadawał pytania i udzielano odpowiedzi. Umówiono się na pewien scenariusz w tym zakresie. Pani Burmistrz nie wie, do czego radnym jest to niezbędne, żeby pewne rzeczy wybrzmiały jak w teatrze. Uważała, że nie należy mówić o pewnych złośliwościach i nie należy mówić kto, co i kiedy zrobił, bo gdyby zagłębić się w historię spółki, to trzeba pamiętać, kiedy lizing został zaciągnięty na samochody, jakie na początku były odsetki spłacane, kiedy główne raty kapitałowe. Tak samo było z kredytem i z pożyczkami. Wcześniej umówiono się na pewne działania ws. spółek. Pani Burmistrz chętnie porozmawia na ten temat, wtedy gdy przyjdzie na to czas.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie zgodził się z twierdzeniem Pani Burmistrz, że to są wycieczki. Radni pytali o konkretne cyfry za 2016 rok. To jest bezpośrednio związane z tym o czym toczy się dyskusja. Skoro jednak radni nie mogą takich informacji uzyskać, to mogą tylko domniemywać. Przewodniczący Rady ponownie podkreślił, że Spółka miała cały czas dochód i cały czas dużo wolnych środków na rachunku w okresie od 2013 roku do roku 2015. Niestety nie mogą uzyskać danych za rok 2016.

Karol Ciepielewski – Zespół Nadzoru Właścicielskiego

Poinformował, że zgodnie z Kodeksem Spółek Handlowych terminem zgromadzenia wspólników rządzi zarząd spółki, a nie wspólnik. To zarząd spółki wyznacza ten termin. Tą autonomię należy szanować.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że jeśli chodzi o kwestie proceduralne i prawne, to radni doskonale o tym wiedzą. Na początku dyskusji wyraził swój żal, że tych danych nie może otrzymać wcześniej, by się z nimi zapoznać. Uważał, że wystarczyłoby trochę dobrej woli i wystarczyło podać konkretną jedną cyfrę. Skoro nie można tego zrobić, to należy zamknąć temat. Radni znają procedury i wiedzą, kiedy musi odbyć się zgromadzenie wspólników i do kiedy musi być złożone sprawozdanie. Prosił, by nie pouczać radnych, bo nie o to chodziło.

Karol Ciepielewski – Zespół Nadzoru Właścicielskiego

Nie miał zamiaru pouczać Przewodniczącego Rady. Wybrzmiała kwestia terminów, więc je przypomniał.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wszyscy obecni znają te terminy. Chodziło jedynie o pewne dane wcześniej. Jak się okazało, nie jest to problemem i wystarczy tylko dobra wola.

Przewodniczący Rady przypomniał, że proszono dane dot. nagród przyznanych przez Panią Burmistrz. W 2016 roku Pani Burmistrz wypłaciła większe nagrody dla pracowników niż Burmistrz Jerzy Mikulski w 2010r. Trzykrotnie przekroczyła wysokość nagród wypłaconych przez poprzedników. Zastanawiał się, czy w przyszłym roku będzie to jeszcze większa kwota. Podnosząc tą kwestię zmierzał do tego, że w ubiegłym roku był wniosek o przekazanie środków na podwyżki dla pracowników urzędu i takie środki Rada przyznała. Zadał pytanie Pani burmistrz, czy skoro wydano 400 tys. na wypłacenie nagród, to czy wystarczyło na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników.

Małgorzat Izdebska – Sekretarz Gminy.

Przyznała, że w 2016 roku zostały przyznane pracownikom nagrody. Takie nagrody przyznaje Burmistrz w ramach posiadanych środków. Nie zgodziła się z twierdzeniem, że został pobity rekord ich wysokości, gdyż rekord wysokości nagród został pobity w 2010 roku. W 2013 roku na nagrody przeznaczono 350 tys. zł., przy czym należy zaznaczyć, że w 2013 roku funkcjonował już MZDiZ i część pracowników urzędu przeszła do MZDiZ. W tamtym okresie poziom zatrudnienia w urzędzie był wysoki, pomimo tego, że część pracowników przejął MZDiZ.

Jeśli chodzi o zasadność przyznanie nagród i ich wysokość, to trudno dyskutować o nagrodach za osiągnięcia, z jakimi radni mieli okazję się zapoznać. Pani Burmistrz należą się gratulacje, że Gmina Wołomin osiągnęła tak dobre wyniki. Pani Sekretarz zaznaczyła, że do połowy 2016 roku zarząd funkcjonował bez drugiego zastępcy Burmistrza i wykonywał obowiązki przynależne do tego stanowiska. Ilość zadań inwestycyjnych i optymalizacja zadłużenia gminy, to są takie osiągnięcia, którymi można się szycić i za które takie nagrody można było przyznać.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Nagrody można przyznać z zaoszczędzonych środków w funduszu płac. Takie środki uzyskuje się, gdy pracownicy przebywają na długich zwolnieniach lekarskich lub urlopach macierzyńskich. Wtedy pieniądze, których nie trzeba odprowadzić do ZUS, pozostają na

koncie. Tak zdarzyło się w ubiegłym roku. Te pieniądze, które pozostały zostały rozdzielone pomiędzy pracowników w formie nagród. Dlatego Pani Burmistrz nie prosiła rady o dodatkowe pieniądze na nagrody dla pracowników. Nagrody zostały wypłacone z oszczędności na funduszu płac. Trzeba pamiętać, że tam gdzie występują długotrwałe zwolnienia lekarskie, to ktoś tego pracownika musi zastąpić, bo praca musi być wykonana.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że w wypłaconych nagrodach była duża dysproporcja pomiędzy najwyższymi kwotami nagród w wysokości 20 tys. zł., a tymi powszechnymi nagrodami, które są dla poszczególnych pracowników w wysokości 500 zł. Uważał, że ta dysproporcja jest zbyt duża. Radny nie był przeciwnikiem nagród dla pracowników, bo należy je wypłacić, jeśli są należne. Uważał jednak, że dysproporcja wysokości tych nagród pomiędzy kadra menadżerską, a między pracownikami, którzy realizują te zadania jest zbyt duża. Realizacja wydawania środków unijnych, czy prowadzenie zadań inwestycyjnych, to nie jest jednoosobowa zasługa menadżera, lecz zasługa całego zespołu. W omawianym przypadku menadżer bierze 20 tys. zł., a członek zespołu 500-1000 zł.

Zwracając się do Pani Burmistrz, zapytał, czy nie rozważa Ona zmiany tej polityki, tak, by członkowie zespołu otrzymali trochę więcej, a menadżer trochę mniej. Takie 40-krotne dysproporcje, zdaniem radnego są za duże.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Odpowiadając radnemu, przypomniała, że często radni proszą o obecność na posiedzeniach komisji pracowników, bo przychodzą mieszkańcy i radni również mają pytania. Pani Burmistrz poinformowała, że urzędnik kończy pracę o godz. 16:00. natomiast zarząd nie kończy tej pracy o godz. 16:00, tylko później. Jeżeli urzędnik zostaje na posiedzeniach komisji do dyspozycji radnych i innych spotkaniach z mieszkańcami, to temu pracownikowi należą się nadgodziny. Jeżeli nie odbierze tych nadgodzin, bo nie jest w stanie ich odebrać gdyż mogłoby to zakłócić funkcjonowanie urzędu, to Pani Burmistrz jest w obowiązku wypłacić, temu pracownikowi, równowartość tych nadgodzin.

Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć i Sekretarz Gminy Małgorzata Izdebska, która prowadziła trudny temat związany z MZO i na bieżąco współpracowała z Komitetem Dialogu, poświęcały swój prywatny czas nawet w soboty i niedziele. Również Pani Skarbnik dołożyła dodatkowo dużo czasu do różnych form działań związanych z optymalizacją zadłużenia. Wszyscy pracowali nie tylko 8 godz. dziennie. Gdyby radny przez półtora roku pracował na dwóch etatach, jak to było w przypadku Pani Burmistrz Edyty Zbieć, to również chciałby otrzymać parę złotych rekompensaty za te ilości nadgodzin. Pani Burmistrz stwierdziła, że nie lubi „lipy”. Gdyby dała trzy nagrody po 6 tys. zł., to nie byłoby tej całej dyskusji. Cały problem powstał z tego powodu, że z resztówki funduszu płac przyznała pracownikom takie nagrody, jakie mogła. Zaznaczyła, że osoby, które wydają decyzje administracyjne, muszą ujawnić ich oświadczenia majątkowe. Jednak w urzędzie są również pracownicy, którzy są dobrze nagradzani, jeżeli jest taka możliwość finansowa. Jednak danych tych pracowników nie można podać. Wynagrodzenia i nagrody to są bardzo delikatne tematy. Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć poświęciła wiele dodatkowych godzin, na pracę i nadzór wielu trudnych tematów.

Zdaniem Pani Burmistrz praca w administracji samorządowej jest bardzo trudna. Nie każdy jest w stanie ją wykonywać, bo trzeba przestrzegać procedur, przepisów ustawy o finansach publicznych, a i radni często o coś pytają. Trzeba przestrzegać norm i być na czas. Praca urzędnika jest pracą trudną i odpowiedzialną. Tak jest też wykonywana. Jeżeli jednak są dobre efekty i wyniki, to trzeba ich za to wynagrodzić.

Dominik Kozaczka – radny

Radny nie negocjował nagradzania pracowników. Prosił, by na przyszłość Pani Burmistrz rozważyła spłaszczenie tych tzw. „kominów”, w ten sposób, by więcej przyznać szeregowym pracownikom, a mniej menadżerom.

Adam Bereda – radny

Przypomniał kwestię uchwalania budżetu na 2016 rok, która miała miejsce w grudniu 2015 roku. Wtedy rada wniosowała o zmniejszenie środków na wynagrodzenia o kwotę ok. 500 tys. zł. Wtedy sprzeciw argumentowano tym, że budżet na wynagrodzenie się nie zepnie i będzie problem. Wtedy radni obiecali, że jeśli będzie taka potrzeba by zwiększyć fundusz płac na podwyżki dla urzędników, to Rada w trakcie roku budżetowego zwiększy te środki na wynagrodzenia dla szeregowych urzędników. W trakcie roku budżetowego 2016, pod obrady Rady poddano wniosek o zwiększenie środków na funduszu płac o 500 tys. zł., argumentując go, niemożnością wypłaty wynagrodzeń, z powodu braku środków i dyscypliną finansów publicznych. Radni wyrazili zgodę na przesunięcie środków. Natomiast na koniec 2016 roku zostały wypłacone nagrody.

Mariusz Stępnik – radny

Przypomniał, jego zdaniem o niepotrzebnych stratach, na jakie nasza gmina została narażona. Radny miał na myśli nie tylko sprawę firmy Wiatelecom, ale również sprawę pani Agnieszki Ludwin, która była obecna na posiedzeniu Komisji Edukacji i poinformowała radnych o wyroku Naczelnego sądu administracyjnego. Wyrok ten jest korzystny dla niej, a nie jest korzystny dla gminy. Ta sprawa była oczywista dla radnego od samego początku. Przypomniał dyskusję na jednej z Komisji edukacji, kiedy to ta sprawa była omawiana. Wtedy radny starał się uzyskać od Pani burmistrz odpowiedź na pytanie, co tak ważnego wydarzyło się i jaka była prawdziwa przyczyna zwolnienia z pracy pani Dyrektor ZS Nr 5. Zdaniem radnego wyrzucenie z pracy Dyrektora szkoły w trakcie trwania jego kadencji, to jest poważna sprawa. Powinny więc być bardzo poważne argumenty dla takiego działania. Radny uważał, że można było porozumieć się, zawrzeć jakąś ugodę i tych spraw by nie było. Według radnego, koronnym argumentem na to, że to zwolnienie z pracy Pani Dyrektor nie było podyktowane argumentami merytorycznymi, była opinia Kuratorium Oświaty. Jest to organ zewnętrzny i niezależny. Jeżeli ten organ stwierdził, że nie ma żadnych uchybień i wszystko jest w porządku, to powinno to być wskazówką. Pani Burmistrz pomimo tych wszystkich opinii, potwierdzonych później przez wszystkie sądy z Naczelnym Sądem Administracyjnym na czele, nadal upierała się przy swoim. To zdaniem radnego był niepotrzebnym błędem, z który teraz trzeba płacić.

Drugą kwestią podnoszoną przez radnego, była kwestia firmy Wiatelecom. Upierał się On przy tym, że to była strata gminy, a nie to, że nie przyznano gminie funduszy unijnych. Pod koniec ubiegłego roku było już wiadomym, że firma ta oszukała gminę. Dyskusja toczyła się na wszystkich forach internetowych i rodni dyskutowali o tym na różnych spotkaniach. Wiadomo było, że firma ta nie jest rzetelną firmą, że naraża gminę na straty. Po czym pojawił się następny przetarg „Internet szansą rozwoju” w którym udział wzięła ta sama firma. Powinno się podjąć decyzję o zaprzestaniu współpracy z tą firmą.

Radny nie zna form przetargowych, ale Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć tłumaczyła radnemu, że nie było takiej możliwości.

Jednak skoro urzędnicy mieli informację o nierzetelności firmy, gdyż gmina została już oszukana przez nią przy realizacji projektu „ Szerokopasmowego internetu dla sołectw”, to zdaniem radnego ta sytuacja nie powinna się powtórzyć.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Pracuje przy organizowaniu przetargów już kilkanaście lat i wie, że nie ma takiej możliwości, by unieważnić przetarg. Gdyby stwierdziła, że dana firma Jej się nie podoba, bo coś, gdzieś zepsuła, to zostałaby ukarana za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Nie miała żadnych podstaw, żeby unieważnić to postępowanie, bo Urząd Zamówień Publicznych nie wniósł żadnych uwag do tego postępowania.

Mariusz Stępnik – radny

Upierał się przy swoim twierdzeniu i pytał Radcę Prawnego Urzędu o możliwość wycofania się z takiego kontraktu, wiedząc, że przystąpił do niego bardzo nierzetelny podwykonawca. Ten podwykonawca już raz oszukał Gminę Wołomin. Ponownie wchodzi się z nim w układ i okazuje się, że drugi raz ten podwykonawca oszukuje gminę. Jesienią ubiegłego roku, już powzięto informację o nierzetelności tego podwykonawcy. Informacje o tym zostały skierowane do prokuratury i do CBA.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przypomniała, że przetarg na działanie 8.3 był rozstrzygany w 2014 roku.

Alicja Gawrońska – Radca Prawny Urzędu

Wyraziła swoje zdanie na temat procedur dotyczących zamówień publicznych, o których mówiła Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć. Rzeczywiście, gdy się spojrzy, na to, że został ogłoszony przetarg i bierze w nim udział osoba, która poprzednio nierzetelnie współpracowała z innymi jednostkami samorządowymi, to może się wydawać, że powinno się ją odsunąć od tego przetargu. Jednak ustawa o zamówieniach publicznych mówi bardzo dokładnie o tym, kiedy można taką osobę odsunąć od udziału w danym przetargu. Same podejrzenia, czy same opinie, że ta osoba jest nierzetelna, są niewystarczające.

Przedstawiła przykład jednej z gmin, w której była przy prowadzonym postępowaniu przetargowym na budowę wielkiej szkoły na kwotę 20 mln. zł. Tam w trakcie postępowania przetargowego okazało się, że osoba, która przystąpiła do przetargu i wygrała ten przetarg, sfałszowała referencje i miała skierowany do sadu akt oskarżenia. Na tej podstawie unieważniono przetarg. Niestety, firma ta odwołała się i wygrała. Sam akt oskarżenia nie oznacza, że dana osoba jest winna, ponieważ w Polsce obowiązuje zasada domniemania niewinności. Dopóki nie ma wyroku skazującego nie ma podstaw prawnych żeby unieważnić przetarg. Są olbrzymie rygory wynikające z przepisów ustawy o zamówieniach publicznych. Tak jak powiedziała Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć, jeżeli do przetargu przystępuje firma, o której ma się negatywne zdanie, ale nie ma podstaw prawnych, żeby ją wykluczyć, lub ewentualnie unieważnić przetarg, to nie można tego zrobić. Taki wykonawca może złożyć odwołania i to odwołanie gmina niestety przegra.

Zbigniew Paziewski – radny

Przypomniał, że ze wspomnianym przetargiem od początku były kłopoty. Przetarg wygrała inna firma, ale zabrakło drobnych rzeczy i w ciągu tygodnia zmieniono decyzję, na podstawie której cały przetarg wygrała wspomniana powyżej firma.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że firma, która przegrała przetarg, nie spełniała wymogów formalnych.

Tomasz Kowalczyk – radny

Przytoczył przysłowie, że „jeszcze się taki nie urodził, coby wszystkim dogodził”. Można również powiedzieć, że radni widzą pewne niedociągnięcia, jedne rzeczy podobają im się bardziej, a inne mniej. Jednak na toczącej się sesji oceniają cyferki i pewne konkretne dokumenty. Po zapoznaniu się z tymi dokumentami, takimi jak sprawozdanie finansowe, czy sprawozdanie z wykonania budżetu, opinia RIO, opinia Komisji Rewizyjnej – która również zwróciła uwagę na pewne kwestie, trzeba się nad sprawą pochylić i podjąć decyzję. Jako Przewodniczący Klubu Radnych Porozumienia Samorządowego oświadczył, że radni tego klubu nie widzą podstaw ku temu, żeby nie udzielić absolutorium pani Elżbiecie Radwan za rok 2016.

Andrzej Żelezik – radny

Prosił kolegów radnych zabierających głos w pkt. 7 porządku obrad, by się skupili na treści tego punktu, a nie na pkt. 9.

Marek Górski – radny

Uważał, że dobrze, iż jest taka sesja absolutoryjna. Radni powinni się bardziej merytorycznie skupić nad podsumowaniem kwot i rozliczeniem wykonania planowanego na 2016 rok budżetu gminy. Radny nie słyszał specjalnych uwag co do realizacji tego budżetu. Za dotychczasowe wypowiedzi podziękował radnym. W tych wypowiedziach najczęściej słychać, słowa: estetyka, kosmetyka, porządek. Radni w swoich wypowiedziach wskazali, że brakuje tego wykończenia. Zdaniem radnego Marka Górskiego, gdyby Pani Burmistrz doprowadziła do zrealizowania tej kosmetyki, inwestycji, porządku na ulicach to kierunek jej działań jest rozsądny. To radnym się podoba, bo tych inwestycji jest coraz więcej.

Radni powtarzają, że brak jest wspólnych narad i rozmów. Te kwestie, które poruszył Przewodniczący Rady odnośnie MZO, można było uspokoić. Wystarczyło przeprowadzić rozmowy na temat funduszu i funkcjonowania środków w MZO. Można też było porozmawiać i sytuacji w innych spółkach. Wiadomo, że dwie spółki płaca dywidendę gminie, wspierając ją. O tym nikt nie mówi.

Radny uważał, że z wypowiedzi radnych należy wybrać to co było rozsądnego. Cofnął się do wypowiedzi radnego Pawła Banaszka. Radny powiedział coś ważnego, tj., że nikt nie będzie oceniał Pani Burmistrz z pozycji tej, czyja jest droga, czy jest gminna czy jest powiatowa. Zastanawiał się, czy może jest czas najwyższy doprowadzić do tego, żeby mieszkańcy Wołomina wiedzieli, że pani burmistrz i Rada mają wpływ na wygląd ulic gminnych. Co do powiatowych, to można zawierać porozumienia i współpracować. Natomiast co do dróg wojewódzkich to można tylko wyprosić. Gdyby mieszkańcy widzieli obraz gdzie Burmistrz i Rada przykładają się do swojego terenu i do swoich miejsc, które im podlegają, to reakcja mieszkańców pewnie byłaby inna. Radny nie wypowiadał się w imieniu klubu, dlatego, że każdy z radnych może zająć własne stanowisko. Jeżeli chodzi o realizację budżetu i sprawozdanie finansowe, to uważał, że są one prawidłowe.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Pochwalił radnego Marka Górskiego za wypowiedź. Nie zgodził się, ze stwierdzeniem, że gmina nie ma wpływu na powiat. Przypomniął, że kilku radnych powiatowych gmina zatrudnia.

Mariusz Stępnik – radny

Upomniał się, o odpowiedź w pierwszej kwestii, w jakiej zabierał głos, a dotyczącej sprawy Pani Agnieszki Ludwin.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

na posiedzeniu Komisji edukacji zobowiązano się, że Zespół Radców Prawnych przygotuje się i odpowiedź w tej sprawie zostanie udzielona na ręce Przewodniczącego Komisji Edukacji.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że zarządzenia Burmistrza są oceniane pod względem zgodności z postępowaniem administracyjnym. Postępowanie przed Sądami administracyjnymi, to jest odrębny element przy sprawowaniu funkcji dyrektora. Natomiast tam gdzie się kończy postępowanie administracyjne, rozpoczyna się zakres prawa pracy. Pani Burmistrz przypomniała obecnym na sali obrad, że nie zwolniła i nie wyrzuciła Pani Dyrektor z pracy. Nie pełniła już funkcji dyrektora szkoły, ale nadal była nauczycielem w tej szkole. Mogła spokojnie uczyć. Pani Agnieszka Ludwin odwołała się do Sądu Pracy i tam została zawarta ugoda. To sama Pani Agnieszka Ludwin sama złożyła prośbę o rozwiązanie stosunku pracy. Pani Burmistrz nie wyrzuciła Jej z pracy (jak to niektórzy powtarzają). Odwołała Ją jedynie z funkcji dyrektora. Mogła Ona nadal pracować w Zespole Szkół Nr 5, ale z różnych przyczyn złożyła prośbę o rozwiązanie stosunku pracy, wcześniej przebywając na urlopie zdrowotnym.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Wyjaśnił, że jeśli chodzi o stosunek pracy i relacje pracownicze, jakie łączyły Panią Dyrektor z pracodawcą, to tak jak wspomniała Pani Burmistrz, została zawarta ugoda, która w pełni odzwierciedlała wole obu stron. Sąd co do zasady ma obowiązek badania, czy taka ugoda nie narusza przepisów prawa i nie jest ugodą zawartą na niekorzyść pracownika. Sąd nie dokonywał oceny zasadności odwołania, ponieważ ta ocena nie do końca musiała być zbieżna co do oceny, jaką dokonał sąd administracyjny. W ramach kontroli administracyjnej sąd bada zupełnie inne przesłanki, niż te, które leżą u podstaw odwołania od relacji pracowniczej. Ugoda odzwierciedlała wole obu stron. Potwierdzeniem tego było to, iż strona odwołująca potwierdziła, że nie odwołuje się od skutków prawnych tego oświadczenia, choć taka możliwość miała. W tej konkretnej sprawie inicjatywę w zakresie rozwiązania umowy o pracę, czyli podstawowego stosunku pracowniczego łączącego Panią Dyrektor ze szkołą, podjęła Ona sama. To Ona wystąpiła do dyrektora szkoły o rozwiązanie z nią umowy o pracę w drodze porozumienia stron. Inicjatywa dotycząca rozwiązania umowy o pracę i zawarcia ugody wyszła od byłej Pani Dyrektor. Ona zaakceptowała ugodę i sama była inicjatorką wystąpienia z wnioskiem rozwiązania z nią umowy o pracę.

Adam Bereda – radny

Radny rozumiał, że Pani Burmistrz jest pracodawcą dyrektorów jednostek organizacyjnych gminy, nie tylko oświatowych. Nie chciał wnikać w podjętą decyzję. Trzeba ją zestawić ze zastosowaną podstawą prawną. Radni pytają jedynie co dalej w zaistniałym przypadku, ponieważ zarządzenie zastępcze wojewody cały czas jest w obrocie prawnym. Mówi ono, że odwołanie ze stanowiska zostało przeprowadzone niezgodnie z prawem. Przez kolejne dwa-trzy miesiące gmina jest w delikcie prawnym. Formalnie, zgodnie z prawem administracyjnym w tej szkole funkcjonuje dwóch dyrektorów. Decyzja została podjęta zarządzeniem Burmistrza. To zarządzenie zostało uznane za nieprawidłowe przez Wojewodę Mazowieckiego. Pani Burmistrz odwoływała się od tej decyzji do WSA i do NSA i ostatnia z instancji uznała, że Wojewoda miał rację. Formalnie więc tego zarządzenia nie ma i nie ma formalnie odwołania z funkcji. Radny zapytał, jak będzie odbywało się podpisywanie różnych dokumentów.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Poinformował, że prośba o wystawienie stosownej opinii w tej sprawie wpłynęła do Zespołu Radców Prawnych Urzędu i radcowie zajmą stanowiska i wydadzą opinię w tej sprawie. Jednak mecenas wskazał na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 roku w sprawie o sygnaturze IPK 155/14. Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów wskazał, że „ unieważniona w trybie administracyjnym uchwała Zarządu Powiatu o odwołanie skarżącej ze stanowiska dyrektora szkoły, nie wywołała skutku nieważności czynności prawnej , pozbawiająca skarżącą funkcji kierowniczej. Uchwała o odwołaniu dyrektora szkoła, która została unieważniona w trybie administracyjnym, nie reaktywuje dyrektorskiego statusu zatrudnienia. Odwołującemu, któremu sąd pracy zasądził odszkodowanie za niezgodne z art. 38 ust 1 pkt 2 ustawy z 7 września 1991 roku o systemie oświaty, odwołanie z funkcji dyrektora, nie przysługuje roszczenie z tytułu gotowości do wykonywania tej funkcji, po odwołaniu z tej funkcji.”. Konkluzją odczytanego orzeczenia jest to, że byłemu dyrektorowi nie przysługuje roszczenie o reaktywację stosunku pracy, który został rozwiązany.

Adam Bereda – radny

Wynioskował, że nie ma zagrożenia, że jest dwóch dyrektorów i świadectwa szkolne będą podważane. Dlatego mówić należy tylko o stracie finansowej w postaci odszkodowania.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że radni mieli dostać informacje o wielkości odszkodowań, jakie gmina zapłaciła w 2016 roku, we wszystkich jednostkach zależnych. Do dnia sesji radni tej informacji nie otrzymali, choć kilkakrotnie o to pytali. Ostatnio otrzymali informacje dotyczącą tylko Urzędu Miejskiego. Radnego bardzo interesowała, jakie straty poniosła gmina z tytułu odszkodowań w 2016 roku, które były wynikiem rozwiązywania umów o pracę.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Radni poprosili o informację i tak jak zrozumiała dane miały dotyczyć Urzędu Miejskiego. Takie dane zostały radnym przedstawione. Natomiast w ubiegły poniedziałek radni doprecyzowali swoje oczekiwania i te materiały są w przygotowaniu.

Adam Bereda – radny

Zapytał, jaki był stan środków finansowych na koncie gminy na koniec 2015 roku i na koniec 2016 roku?

Powiedział, że do sprawozdania został załączony załącznik Nr 13. Te kwoty w nim pokrywają się z dochodami na stronie 26 i str. 83 sprawozdania – wydatki. Odnoszą się one do kwestii gospodarowania odpadami na terenie gminy Wołomin, co wynika z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie. W formie tabelarycznej są przedstawione dochody planowane i ich wykonanie oraz wydatki planowane i ich wykonanie. W roku 2016 zaistniała niezgodność tych dwóch kolumn. Chodzi o to, iż wykonanie po stronie dochodów i wykonanie po stronie wydatków, wskazuje, że „dziura” na budżecie Gminy Wołomin wynosi obecnie 1,5 mln. zł. Ona co roku rośnie. O ile wydatki w tej kwestii trzymały się w planie, choć radny miał pewne wątpliwości, czy to nie jest sztuczne wykonanie ( świadczącym usługi było MZO Wołomin i nie wie, jak gmina rozliczała się z spółką gminną i czy rzeczywiście tam wszystkie koszty zostały odpowiednio zafakturowane, bo trzeba pamiętać, że w trakcie roku zwiększono rzeczowo gospodarke odpadami – dodając zbiór odpadów zielonych), to jeśli chodzi o dochody: jedną sprawą jest plan, który nie pokrywa tych wydatków, natomiast Burmistrz ma prawa, a nawet



obowiązek wnioskować o Rady Miejskiej o odpowiednie dostosowanie dochodów do wydatków.

O ile plan jest jasny i Rada zgodziła się na taki plan dochodów i wydatków, czyli w 2015 roku zgodziła się na różnicę wynoszącą 800 tys. zł. Kwestia jest zniwelowanie tej różnicy. Natomiast w wykonaniu dochodów jest różnica 700 tys. zł. Na tyle nie wykonano planowanych dochodów, które wynikają z uchwał Rady Miejskiej. Radny zapytał, dlaczego nie zostały wykonane dochody w tym zakresie? Czy w kontekście , taka sytuacja grozi w gminie w roku bieżącym?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odpowiedziała na pytanie radnego dotyczące środków w jednostce na rachunkach bankowych. Poinformowała, że na koniec 2015 roku było ponad 660 tys. zł. Natomiast na koniec 2016 roku było ponad 800 tys. zł.

Odpowiadając na drugie pytanie ws. dochodów z tytułu opłaty za odbiór odpadów komunalnych, to od samego początku jest różnica pomiędzy planowanymi / szacowanymi dochodami z tego tytułu od 2013 roku tj. od wejścia w życie przepisów. Radni muszą sobie zdawać sprawę z tego, że pomiędzy dochodami, a wydatkami jest taka różnica, ( co zostało określone przez Radę Miejską tj. wysokość stawki i częstotliwość wnoszenia opłat przez mieszkańców za odbiór odpadów komunalnych z terenu Gminy Wołomin,) gdyż ta opłata jest wnoszona nie z góry a z dołu i jest wnoszona za dwa miesiące po ich upływie. Dlatego też opłata z miesiące listopad/grudzień jest wnoszona na konto gminy w miesiącu styczniu. Terminy płatności, zgodnie z zaciągniętymi zobowiązaniami i zawartymi umowami są różne. Dodatkowo różnica pomiędzy dochodami a wydatkami jest taka, że wydatki należy realizować zgodnie z przepisami o finansach publicznych, zgodnie z przyjętymi terminami płatności z kontrahentami zewnętrznymi, jeśli jest podpisana umowa na odbiór i zagospodarowanie odpadów. W tych terminach, jakie przypadają do zapłaty za te zobowiązania, muszą być zrealizowane wydatki. Z drugiej strony są instytucje, mieszkańcy, którzy też w odpowiednich terminach powinni składać deklaracje informujące o wysokości tej opłaty, to też w terminach powinni regulować płatności. Nie zawsze te płatności są realizowane przez mieszkańców w terminach.

Pani Skarbnik informowała już wcześniej, że od 2015 roku urząd przejął te zadania z MZDiZ, dzięki zgodzie Rady Miejskiej oraz od lipca 2015 roku , na terenie urzędu została powołana komórka : Zespół Egzekucji i Windykacji, która bezpośrednio zajmuje się wszczynaniem wszelkiego rodzaju procedur w zakresie windykacji czy egzekucji, już naliczonych kwot wynikających zarówno z decyzji wymiarowych, jeśli chodzi o podatek od nieruchomości, jak też opłaty śmieciowej. Aby można było wszcząć egzekucje, to musi być najpierw dokument w postaci deklaracji. Ta deklaracja musi być złożona przez mieszkańca. Od pewnego czasu prowadzona jest kontrola. W najbliższym czasie zasady tej kontroli będą zmienione. Kontrolowane są wszystkie nieruchomości, z których powinny spływać deklaracje. Z niektórych nieruchomości deklaracje nie zostały złożone od 2013 roku. Jeżeli zostaną zaplanowane dochody w określonej wysokości, to gwarantem sukcesu jest terminowa wpłata przez podatnika na konto budżetu. Powstaje różnica pomiędzy planem a wykonaniem dochodów.

Gmina oczekuje na wpłaty od mieszkańców czy firm, z którymi ma zawarte umowy, natomiast zapłacić musi w terminie. Mogą czasami powstać różnice pomiędzy dochodami a wydatkami. Budżet w ten sposób funkcjonuje od wielu lat.

Adam Bereda – radny

Na początku wypowiedzi Pani skarbnik wspomniała o okresach, które przypadają na płatność, natomiast na początku 2016 roku, był rozliczany ostatni kwartał 2015 roku. Formalnie więc jest zamkniętych 12 miesięcy.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że nie dotyczy to wszystkich zobowiązań. Dyskusja dotyczy gospodarki odpadami, a nie wszystkich zobowiązań.

Adam Bereda – radny

Uważał, że w perspektywie dwuletniej, to się kompensuje i będzie to można odnosić do roku budżetowego.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Domyślała się, że radny mówi o płatnościach na rzecz MZO w Wołominie. Do tego dochodzą jeszcze różnego rodzaju inne zobowiązania, gdzie terminów płatności przesunąć nie można.

Krzysztof Rembelski – radny

Nawiązując do wypowiedzi radnego Mariusza Stępnika, zapytał o internet szerokopasmowy dla sołectw i czy ten internet działa w 100%?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza Wołomina

Odpowiedziała, że system raz działa, a innym razem nie. To jest sieć radiowa, która w związku z np. liśćmi na drzewach lub ich brakiem ta łączność jest raz lepsza, a innym razem gorsza. To jest domena takiej sieci. Nie jest to światłowód i jego skuteczność zależy od warunków atmosferycznych. Sprawdzano to w różnych miejscach. Jednego dnia system działa dobrze, a innego gorzej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnienia Go nie przekonały. Uważał, że można też powiedzieć, iż trzeba zwrócić uwagę na gęstość powietrza, na wiatr i jego kierunek.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza Wołomina

Przypomniała, że to poprzednia kadencja aplikowała o to działanie. Stwierdziła, że gdyby miała to robić sama, to z pewnością tego by nie zrobiła.

W związku z wyczerpaniem listy chętnych do zabrania głosu w tym punkcie porządku obrad Przewodniczący obrad zamknął dyskusję na temat przebiegu wykonania budżetu Gminy Wołomin w 2016 roku.

Mateusz Bereda – radny

Wnioskował o zgodę radnych na nieczytanie treści projektów uchwał.

Wniosek został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Na sali obrad nieobecny był radny Stanisław Dol oraz radny Eugeniusz Dembiński, który opuścił obrady o godz. 12:30

**Uchwała Nr XL-97/2017** w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Wołomin za 2016 rok;

Uchwała została podjęta w obecności 22 radnych na sali obrad, w głosowaniu jawnym za- 10 głosów, przeciw - 1 głos, wstrz. 11 osób

**Uchwała Nr XL-98/2017** w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2016 rok;

Uchwała została podjęta w obecności 22 radnych na sali obrad, w głosowaniu jawnym za- 10 głosów, przeciw - 0, wstrz. 12 osób

**Uchwała ws. absolutorium dla Burmistrza Wołomina za 2016 rok nie została podjęta**, w wyniku głosowania jawnego, za- 8 głosów, przeciw- 12 głosów, wstrz -2 osoby ( Na sali obrad obecnych było 22 radnych) Treść głosowanej uchwały stanowi załącznik Nr 13 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady ogłosił 40 min. przerwę w obradach.

Radna Edyta Babicka opuściła sesję o godz. 15:35

Po zakończeniu przerwy o godz. 16:45 kontynuowano realizację porządku obrad.

Na sali obrad nieobecny był radny Dominik Kozaczka

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poinformowała, że gmina otrzymała propozycję, żeby na terenie Gminy Wołomin odbyły się dożynki diecezjalne. Będą to dożynki wspólne powiatowo- diecezjalne. Będzie w tym uczestniczył Starosta Powiatu Wołomińskiego. Do Biskupa w tej sprawie jadą przedstawiciele gminy. Nie wiadomo jaki będzie końcowy wynik tych rozmów i ustaleń. Gdyby zdarzyło się tak, że organizacja tych dożynek zostanie powierzona Staroście i Pani Burmistrz. Organizatorem mógłby być Miejski Dom Kultur. Po zbilansowaniu, trzeba się zastanowić w jakiej wysokości gmina może partycypować w tym wydarzeniu. W przeddzień sesji odbyło się spotkanie sołtysów i jest wola organizacji dożynek gminnych. Władze gminy nie zamykają się na różne propozycje. Pani Burmistrz obiecała, że będzie tak procedowała z Przewodniczącym Rady, żeby wszyscy byli zadowoleni. Jeżeli zapadnie decyzja, że dożynki gminne też się odbędą, to jest możliwość zorganizowania ich w lokalnym wydaniu. Na to gmina była przygotowana. Co do dożynek diecezjalno – powiatowych to nie mówi się nie. Oczekuje się na konkrety. Jeżeli będzie taka potrzeba, to organizacja będzie mogła być powierzona Miejskiemu Domowi Kultury.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Radni są „za”. Deklarowali, że jeżeli będą na ten cel potrzebne jakieś środki finansowe, to w związku z tym, że później zabrakłoby na inne cele, to radni poprą przesunięcia potrzebnych środków ( zaproponowane przez Panią Burmistrz) we wrześniu. Jest to ostatnia z okazji, żeby dożynki diecezjalne odbyły się w Wołominie. Arcybiskup przechodzi na emeryturę.

Przewodniczący Rady uczestniczył w spotkaniu sołtysów. Sołtysi chcą, żeby dożynki gminne się odbyły. Został ustalony termin na 10 września. W tym przypadku również chodzi o dofinansowanie. Trzeba będzie przeznaczyć więcej środków, niż gmina zaproponowała. Szacuje się, że będzie potrzeba ok. 20-25 tys. zł. Tu również padła

deklaracja przesunięcia środków na ten cel, by zapewnić organizację tych dożynek.

Pkt. 8

**Uchwała Nr XL-99/2017** w sprawie programu działań z zakresu ochrony zdrowia mieszkańców Gminy Wołomin na rok 2017;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XL-100/2017** w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres 1 roku;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XL-101/2017** w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 5 lat;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XL-102/2017** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Wołomin, a Miastem Stołecznym Warszawą;

Salę obrad opuścił radny Krzysztof Rembelski

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XL-103/2017** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Wołomin, a Miastem Stołecznym Warszawą;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XL-104/2017** w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Dyrektora Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni w Wołominie;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odczytał rekomendacje Komisji Bezpieczeństwa co do sposobu rozpatrzenia skargi. Komisja rekomendowała uznanie skargi za bezzasadną. Uzasadnienie sposobu rozpatrzenia skargi stanowi załącznik do uchwały.

Na salę obrad powrócił radny Dominik Kozaczka godz. 17:05

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy komisja Bezpieczeństwa wypracowała jakiś system informacyjny, o tym, że jakiś teren nie jest odświeżany, choć z harmonogramu wynika, że teren powinien być odśnieżony? Jak to mieszkańcy mają dokumentować, monitorować? Jaką drogę postępowania mają radni?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że może to się odbywać w formie zgłoszenia i skargi. Kwestia udokumentowania,

to można zrobić zdjęcia z datą ich wykonania. Na sesji tej sprawy się nie rozstrzygnie. Znane są zasady i chodzi o to, by była ona przestrzegana.

Zbigniew Paziewski – radny

poinformował, że Komisja bezpieczeństwa na zakończenie przyjęła konkluzję, że odrzucenie skargi to jest jednostkowa sprawa. Radni mają wiele uwag do działalności MZDiZ, ale będą się przyglądali jak ta praca będzie wyglądała w przyszłości. Być może nie następuje uprzątnięcie śniegu z przystanków po dwóch godzinach od ustania opadów. W przypadku omawianej sprawy komisja rekomendowała uznanie skargi za bezzasadną, gdyż skarżący żądał likwidacji przystanku autobusowego, bo ma mało miejsc parkingowych obok swojego domu czy też pomalowania parkanu, to taka była opinia komisji.

Dominik Kozaczka – radny

Zna temat zawarty w skardze. Mieszkaniec nie oponował za likwidacją przystanku, tylko kłuciu problemu to jest fakt, iż przystanek został usytuowany pod centralnym oknem Jego domu. Sugerował przeniesienie tego przystanku na skraj Jego działki.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił Dyrektora MZDiZ o zastanowienie się nad możliwością przeniesienia spornego przystanku.

Marek Górski – radny

Zapytał, jak radni będą się wypowiadać na temat przystanków, które nie mają „peronów”? Są ustanowione przy chodniku na drodze powiatowej, ale nie mają tzw. zatoczki. Czy wtedy gmina będzie odpowiadała za brak odśnieżenia chodnika powiatowego, czy za miejsce, które powinno być z „peronem” pod przystanek??

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, że w sprawie przystanku, na pisma skarżącego nie będące przedmiotem skargi, udzielił sześciu odpowiedzi na sześć wystąpień. Udzielił też stosownych odpowiedzi Jego pełnomocnikowi w trybie udostępnienia informacji publicznej. Osoba skarżąca, wcześniej występowała również ws. przystanku i budowy parkingu na ul. Gdyńskiej w Wołominie. Jego wystąpienia były kierowane do MZDiZ, do Powiatowego Nadzoru Budowlanego i do Urzędu, który prowadzi inwestycje. Z tych około tuzina wystąpień, żadne nie spotkało się z przyznaniem racji temu mieszkańcowi.

Jeśli chodzi o chodniki, to sprawa jest złożona, gdyż są chodniki, za które odpowiada właściciel przylegającej posesji, są chodniki za które odpowiada zarządca drogi ( MZDiZ, Zarząd Dróg Powiatowych, zarząd Dróg wojewódzkich). Ponieważ MZDiZ jest organizatorem komunikacji publicznej w gminie, to jeśli chodzi o same przystanki, to utrzymanie tych przystanków, (niezależnie od obowiązków właścicieli posesji, czy zarządców dróg) leży w obowiązkach MZDiZ.

Zbigniew Górski – Sołtys wsi Zagoścień

Oświadczył, że mieszkańcy Zagościńca również zaczną pisać skargi na MZDiZ np. w związku z tym, że znak informujący o umiejscowieniu przystanku ktoś postawił na środku chodnika. To jest nielogiczne i bezsensowne. Ludzie, którzy chcą przejść chodnikiem, muszą omijać znak, a można go było postawić w terenie zieleni.

Sołtys miał nadzieję, że ktoś wreszcie zmusi MZDiZ do tego, żeby zostały wykoszone rowy. Padają deszcze, zielsko rośnie, a rowy nie są wykaszane. Jest już prawie lipiec, a

sprzątania wiosennego nie było. Nie funkcjonuje również w MZDiZ system równania dróg.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, że operacja czyszczenia i corocznej konserwacji rowów, obejmuje kilkadziesiąt kilometrów rowów. W bieżącym roku były obfite i rozległe podtopienia, a wręcz powódzie na wielu obszarach gminy. Po ich ustąpieniu została zlecona i wykonana szczegółowa inwentaryzacja stanu rowów i przepustów na całej sieci. Cała dokumentacja to jest kilkaset stron obmiarów i wyceny oraz kosztorys wykonania dorocznej konserwacji na tej sieci. Ten kosztorys opiewa na kilkaset tysięcy złotych. Cały obszar gminy został podzielony na dwie części i został rozpisany przetarg na wyłonienie wykonawców konserwacji rowów w tych dwóch częściach. Wpłynęły trzy oferty na każdą z części zadania. Złożone oferty przekraczały możliwości finansowe MZDiZ powyżej 30%. Dlatego Dyrektor był zobowiązany zwrócić się do niektórych oferentów z prośbą o wyjaśnienie co do zastosowanych kalkulacji. Ułynął już termin składania tych wyjaśnień. Wpłynęły dwa wyjaśnienia od dwóch oferentów. Nad materiałem pracuje komisja przetargowa, która ma za zadanie przeanalizowanie dokumentacji, łącznie z wyjaśnieniami i dyrektor oczekuj od komisji przetargowej stosownych rekomendacji. Dyrektor MZDiZ miał nadzieję, że na podstawie tych rekomendacji, będzie mógł podjąć decyzję o wyłonieniu wykonawcy. Jak tak się stanie to zostanie podpisana umowa i wykonawca zostanie wprowadzony na teren prac. Jeżeli stanie się tak, że przetarg wygra jeden wykonawca robót na oby obszarach, to zgodnie z warunkami przetargu, prace będą musiały toczyć się na obu obszarach jednocześnie.

Zbigniew Górski – Sołtys wsi Zagoścień

Zapytał, czy firma, która będzie wykaszalała te rowy, to również zabierze tę skoszoną trawę? Inaczej pozostawiona w rowach wykoszona trawa, po deszczu spływa w kanał i zatyka przepusty. Tak stało się w przypadku ul. Podmiejskiej w Zagościńcu.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Potwierdził, że ta skoszona trawa zostanie zabrana

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 15 głosów, przeciw-0, wstrz.- 4 osoby  
W głosowaniu nie wziął udziału radny marek Górski

**Uchwała Nr XL-105/2017** w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2017;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał o pozycję w dziale 900 – 1 mln. zł. Nie rozumiał opisu tej zmiany. Na posiedzeniu komisji mówiono, że jest to z przeznaczeniem na podatek wodny i konserwacja przedmiotowych urządzeń.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Potwierdziła, że środki te są przeznaczone częściowo na podatek na rzecz Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, jeśli umowa z MZDiZ zostanie podpisana.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zastanawiała się, czy MZDiZ wcześniej nie miał środków na konserwacje przedmiotowych urządzeń?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Tak jak tłumaczyła na posiedzeniu komisji, inwestycje, które były realizowane w gminie w ostatnim czasie, spowodowały wzrost infrastruktury deszczowej.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, że obecnie zostało zawieszono postępowanie negocjacyjne z PWiK w Wołominie dot. zawarcia umowy na odbiór wód opadowych, roztopowych i konserwację urządzeń wodnych. W ubiegłych latach został wypracowany pewien mechanizm kształtowania tej opłaty na rzecz PwiK. Według tego mechanizmu opłata była corocznie urealniana, stosownie do wzrostu powierzchni zlewni, z której wody są przyjmowane oraz o wskaźnik wzrostu cen. Przy konstruowaniu budżetu na 2017 rok przyjęto założenia dotychczasowe z lat 2015/2016 i lat poprzednich. Propozycja budżetowa była na kwotę 1 mln. zł. W efekcie prac Rady Miejskiej nad tym budżetem, dla budżetu MZDiZ na ten cel została przyznana kwota 950 tys. zł. Kwota 50 tys. zł. Decyzja radnych została przesunięta. Na przełomie roku dokonano inwentaryzacji sieci i oszacowania niezbędnych wydatków. Według tego oszacowania potrzebna kwota to 978 tys. zł. Oznacza to, że brakowałoby ok. 30 tys. zł., ale mieściłoby się w tej kwocie 1 mln. zł., który dyrektor proponował. Ponieważ PWiK jest jedynym i wyłącznym właścicielem sieci temu służącej, więc porozumienie jest zawierane w trybie negocjacji z tym przedsiębiorstwem. W trakcie prowadzonych negocjacji z Zarządem PWiK Dyrektor MZDiZ dowiedział się, że z dniem 1 stycznia 2017 roku zmiany uległy przepisy dot. gospodarki odpadami opadowymi i roztopowymi. Zmiany dotyczyły PWiK, a nie MZDiZ. PWiK nie może stosować takiego mechanizmu cenotwórczego jak dotychczas, gdyż ceny są ustalane przepisami ogólnokrajowymi. Gdyby PWiK cenę obniżyło, to sankcją byłaby kara w postaci 50% podatku za ukrycie dochodów podatkowych. W związku z tym oferta złożona przez PWiK jest na takim poziomie cenowym, że ma się nijak, do tego co MZDiZ miał w budżecie. Do tego przelew drugiej raty za rok 2016 został dokonany po rozpoczęciu 2017 roku, ponieważ okres objęty opłatą kończy się w dniu 31 grudnia. Faktura jest wystawiana do określonej daty, z płatnością do 30 dni. W związku z tym, płatności za drugie półrocze 2016 roku, w wysokości ok. 460 tys. zł. Dokonano w styczniu 2017 roku, więc ta kwota skonsumowała środki z budżetu 2017 określone w wysokości 950 tys. zł.

Postępowanie negocjacyjne z PWiK jest zawieszono, do chwili podjęcia decyzji o źródle sfinansowania umowy.

Na salę obrad powrócił radny Krzysztof Rembelski godz. 17:25

Z przyczyn technicznych, Przewodniczący Rady ogłosił 15 min. przerwę w obradach.

Sesję opuścili radni Jakub Orych i Marek Górski godz. 17:30

Po zakończeniu przerwy kontynuowano realizację porządku obrad od godz. 17:40

Adam Bereda – radny

Do radnego zwrócił się jeden z klubów sportowych z gminy Wołomin. Była kwestia dofinansowania klubu piłkarskiego. Pani Burmistrz w kuluarach powiedziała, że środki, które zostały przeznaczony temu klubowi w konkursie nie zostały jeszcze w pełni rozdysponowane tzn. część transz została tylko wypłacona. Radny zapytał jaka kwotę ten klub ma możliwość uzyskania w kolejnych transzach wynikłych z umowy.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Potwierdziła, że dotacja przyznana klubowi piłkarskiemu nie została wypłacona do końca. Jednak zlecenie zostało już przygotowane i jest skierowane do wypłaty.

Adam Bereda – radny

Radny powiedział, że w budżecie były zarezerwowane środki na indywidualne umowy ze strażakami OSP.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że zgodnie z podjętą przez radnych, na prośbę Pani Burmistrz, decyzją umowy były zawierane do końca czerwca tj. do czasu zakończenia budowy przejazdów kolejowych. Inwestycja się przedłuża, więc i umowy zostaną przedłużone. Na obecną chwilę środki na ten cel są jeszcze w budżecie, ale nie wiadomo, na jak długo przedłużą się realizacja inwestycji kolejowej.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że umowy ze strażakami są zawarte do dnia 31 lipca. Jeżeli inwestycja kolejowa zostanie przedłożona, to również umowy zostaną przedłożone, jeśli będzie taka potrzeba.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że na posiedzeniu Komisji Finansów były prezentowane autopoprawki do uchwały budżetowej. Przedstawiła je również radnym obecnym na sesji. Powiedziała, że na pierwszej stronie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2017 w punkcie 2 § 2 jest kwota wydatków budżetu 224 625 692 zł, a powinno być 224 628 692 zł.

Dodatkowo był wniosek Komendanta Państwowej Straży Pożarnej o zmianę dotacji: „dofinansowanie zakupu średniego samochodu terenowego ratowniczo-gaśniczego z przeznaczeniem dla Komendy powiatowej straży Pożarnej w Wołominie w wysokości 100 tys. zł.” zmiana na „zakup agregatów prądotwórczych”. Radni na posiedzeniu komisji przychyliłi się do tej prośby. Dodatkowo pozytywnie zaopiniowany przez Komendanta Gminnego OSP – wniosek OSP Majdan na zmianę przeznaczenia dotacji na zakup zbiornika, którą rada przyznała w wysokości 5 tys. zł. - na dotacje do kosztów wymiany dachu.

Dominik Kozaczka – radny

Jego pytania dotyczyły kwestii zmniejszenia środków dotyczących zagospodarowania terenu Gminy Wołomin wzdłuż modernizowanej linii kolejowej E75 Warszawa Wschodnia -Sadowne. W tym zadaniu był projekt ścieżki pieszo rowerowej w ul. Sasina do tymczasowego przejazdu, oraz projekt ul. Przytorowej w Duczkach. Radny domniemał, że zostało zleczone wykonanie projektu i zostało 240 tys. zł na ich wykonanie, ale ciągu pieszo – rowerowego teraz nie można realizować, bo nie jest uregulowana własność gruntu. Dziwił się, że Pani Burmistrz występuje o zdjęcie tych środków. W ubiegłym roku została przygotowana koncepcja, która określała, jak ma być zagospodarowany teren. Tam było wiele różnych zadań. Radny zapytał, czy nie można rozpocząć kolejnych zadań? Niedługo zostaną oddane przejazdy i przejścia i pozostała infrastruktura, a w wielu miejscach jest złe dojście i przejścia. Radny sugerował, by z tych środków rozpocząć projektowanie kolejnych chodników, ulic, lecz z zadania zdejmują się środki i przez kolejne pół roku nic w tym temacie nie będzie robione.

Na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa odbyło się spotkanie z Dyrektorem PKP.



Powiedział On jasno, że wszelkie dojścia i przejścia do infrastruktury kolejowej, będą możliwe do zrealizowania dopiero dokonaniu odbiorów wybudowanej infrastruktury kolejowej, czyli za 1,5-2 miesięcy. Jeżeli gmina będzie potrzebowała wybudować coś, to będą potrzebne pieniądze.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że w zakresie wspomnianego zadania gmina realizuje ciąg pieszo jezdny od ul. Sasina do tymczasowego przejazdu w Wołominie oraz ulicę Przytorową z parkingami. Zmodernizowany zostanie plac, na którym znajduje się zajezdnia autobusowa, oraz ulicę Żelazną w Wołominie. Jeżeli mówi się o schodkach czy wejściach na perony, to jest to możliwe. Nad tym pracuje projektant, który wykonuje projekt tego ciągu wzdłuż torów kolejowych. Z przygotowanej koncepcji zostaną wybrane kolejne elementy do zaprojektowania, to zostanie to zlecone, ale wszelkie płatności będą musiały odbywać się w kolejnym roku budżetowym, ponieważ w roku bieżącym nie będzie możliwości zapłacenia za zrealizowany projekt, ponieważ będzie on wymagał kolejnych uzgodnień. Nie ma powodu, żeby w tej chwili zabezpieczać na ten cel środki. W ramach tych projektów, to co było możliwe do wykonania, to zrobiono ten chodnik, który łączy wyjście z tunelu na ul. al. Armii Krajowej. Wprawdzie w wąskim terenie, ale tylko takim terenem gmina dysponuje. Prace projektowe trwają. Obecnie procedowana jest decyzja lokalizacji celu publicznego na terenach zamkniętych u wojewody. Decyzje celu publicznego dot. naszych terenów, są procedowane również w Urzędzie Miejskim w Wołominie. Do końca września te projekty mają być dopięte. Okaże się, czy zostaną one dopięte, jeśli chodzi o prawo dysponowania gruntem. Propozycja zmniejszenia w WPF zostaną spożytkowane na inne zadania, które mają pozwolenia na budowę i mogą być realizowane. Natomiast jest wniosek o zwiększenie w 2018 roku kwoty 1 mln. zł. Do kwoty 1 600 tys. zł. To jest perspektywiczne myślenie.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że odpowiedź była udzielona tylko na pierwsze pytanie. Nie uważał, że zmniejszanie środków na omawiane zadanie jest myśleniem perspektywicznym. Uważał, że katalog w koncepcji różnych zadań ulepszających funkcjonowanie komunikacji wzdłuż nowej infrastruktury kolejowej jest bardzo duży. Jeżeli czegoś nie można teraz zrobić, to powinny wchodzić kolejne elementy i powinny one być projektowane.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że z każdego przejścia i wyjścia z niego jest jakiś chodnik. Co było można, to zostało zrobione. Wyjście z przejścia podziemnego w świetle ul. Sikorskiego, wychodzi na zrobiony przez gminę chodnik do ul. Armii Krajowej. Tam nie ma możliwości zrobienia kolejnego chodnika. Poprosiła radnego o wskazanie miejsca, gdzie trzeba by było coś zrobić, co nie jest obecnie projektowane.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że ta koncepcja obejmowała jeszcze szersze inwestycje, nie tylko w obszarze 10 m od tego zielonego ekranu. Ta koncepcja mówiła o takim pasie do 100 m od inwestycji kolejowej. Wchodziło w to wiele dróg, chodników itd.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Przyznała, że koncepcja obejmowała również informacje o naprawach, o zmianach organizacji ruchu, które nie wymagają projektu. Mówiąc o zajezdni, miała na myśli cały ten obszar. Mówiąc o ul. Żelaznej to ma na myśli całą ul. Żelazną. W zakresie koncepcji

jest również projekt ul. Piłsudskiego, który jest na ukończeniu do końca września. Jest on już po uzgodnieniach i po ZRID. Jest projekt ul. Kolejowej i ul. Złotej, która będzie procedowana w ZRID. Wszystkie elementy zostały zawarte. Jeżeli radny poda jakieś przykłady koniecznych do wykonania prac, to trzeba o tym porozmawiać i będzie możliwość zlecenia ich realizacji. Jeżeli teraz zostaną one zlecone to i tak płatności będą po zakończeniu zadania.

Dominik Kozaczka – radny

Podał przykłady koniecznych do wykonania przez gminę prac: Tunel w ul. Sasina- po stronie południowej będzie nad nim wiadukt i będzie droga wzdłuż OSiR HURAGAN. Jest tam zrobiona kawałkiem nalewka. Natomiast wzdłuż Huraganu jest zdewastowany element ulicy, który nie będzie naprawiany przez kolej. Radny zapytał, czy na ten fragment ul. Wilsona jest jakiś plan odnośnie jej naprawienia?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że to jest w planach TORPOL do naprawienia. Gmina zastanawia się nad zrobieniem tam projektu ścieżki rowerowej, która połączyłaby Wołomin z Kobyłką.

Dominik Kozaczka – radny

Nie był przekonany, że kolej będzie chciała położyć ten asfalt dalej. Gdyby miała taki zamiar, to już by go położyła.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wiadomo, że sama z siebie kolej nie będzie wydawała pieniędzy, dlatego trwają negocjacje.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powtórzył, że trwa cykl spotkań ustalających zakres szkód wyrządzonych przez TORPOL. Ulica Wilsona jest objęta tym programem i będzie objęta od nowego asfaltu, aż do granicy miasta Wołomin do granicy z Kobyłką. Zostanie również naprawiony rejon skrzyżowania ul. Wilsona z ul. Korsaka. To wszystko zrobi TORPOL.

Dominik Kozaczka – radny

Tak jak rozmawiano na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa, planuje się zrobienie wejścia na peron od ul. Piłsudskiego. To samo przy peronie Wołomin-Słoneczna. Radny zapytał, czy jeżeli środki z tego paragrafu zostaną zdjęte, to są one zabezpieczone na ten cel w innym miejscu? Kolejarze powiedzieli, że to będzie można robić za 1,5-2 miesiące, gdy zostanie odebrana inwestycja. Oczywiście będzie musiała to robić gmina z własnych środków.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zanim będzie zabezpieczała środki, to najpierw pisemnie dopyta kolei, czy taka ingerencja w infrastrukturę kolejową jest możliwa. Jej zdaniem nie jest możliwa. To była tylko wypowiedź ustna Dyrektora, a być może pomylił się.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że omawiane schody na peron mogłyby być. Jednak na spotkaniu w Sejmiku województwa Pani dyrektor Elżbieta Bąk mówiła, że aby to zrobić, to trzeba będzie zaingerować w ich ekrany. Trzeba więc wystąpić o warunki, by wiedzieć w jaki sposób można to zaprojektować. Pni naczelnik mówiła, że o tym zadania myśli z Panią Burmistrz

analizuje i przygotowuje się. Jeżeli odpowiedź z kolei będzie pozytywna i będzie określała możliwy do realizacji sposób, to zostanie to zlecone do zaprojektowania. Środki zarezerwowane w WPF na 2018 pozwolą na uregulowanie należności za gotowy projekt.

Dominik Kozaczka – radny

Domagał się realizacji zadania, bo mieszkańcy oczekują realizacji tego w trybie pilnym. Te pisma już powinny wyjść z urzędu i fakty już powinny być ustalone.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że w poniedziałek po sesji stosowne pisma powinno wyjść do PKP PLK z zapytaniem o możliwość wykonania dodatkowych wejść/zejść z peronów. Prosił, by treść tego pisma została przekazana radnym.

Stanisław Dol – radny

Pytanie dot. wykonania projektu i budowy ul. górnej w Nowych Lipinach. Na rok 2017 było przeznaczony na ten cel 700 tys. zł. Obecnie 600 tys. zł. zostało przesunięte na 2018 rok. Na wykonanie tego projektu zostało tylko 100 tys. zł. Na spotkaniu mieszkańców z projektantem umawiano się, że gdy projekt zostanie ukończony do końca sierpnia, to realizacja inwestycji będzie możliwa jeszcze w br.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Potwierdziła, że umowa z projektantem jest tak podpisana, że do końca sierpnia ma ukończyć projekt i ma zgłosić do starostwa wnioski o ZRID. Procedura będzie trwała kolejne trzy miesiące. Dlatego nie ma możliwości przerobienia 700 tys. zł. jeszcze w br. Dlatego zostaje 100 tys. zł. Na tym zadaniu. Gdy uzyska się ZRID, to będzie możliwość rozpoczęcia postępowania przetargowego na realizację tej inwestycji. Podpisanie umowy będzie możliwe dopiero pod koniec roku. Kwoty na realizację tego zadania to: w 2017 r. - 100 tys. zł. W 2018 r. - 600 tys. zł. W 2019 r. - 970 tys. zł. Cała droga musi jednak najpierw uzyskać pozwolenie ZRID na mocy specustawy. Związane to jest z tym, że właściciele nieruchomości, nie wyrazili zgody na realizację inwestycji na podstawie wykonanego projektu. Budowy kanalizacji również nie można wykonać, gdyż przebiega ona po terenie do którego gmina nie ma prawa gospodarowania.

Stanisław Dol – radny

Zapytał, co zostanie zrobione w 2018 roku z te 600 tys. zł.?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Stwierdziła, że nie jest wykluczone, że w 2018 roku zostanie zrealizowana cała inwestycja. Jeżeli będzie projekt i będzie pozwolenie, to tak zostanie skonstruowana umowa z wykonawcą, że całość zostanie zrealizowana w 2018 roku, a ewentualnie końcowa płatność będzie w styczniu 2019 roku.

Piotr Sikorski – radny

Przypomniał, że Dyrektor PKP zapewniał, że wszystko, co nie ingeruje w projekt, to na to PKP się zgadza. Mowa była o schodkach, które są przy ul. Laskowej. Zdaniem radnego oficjalne zapytanie będzie właściwym zachowaniem.

Dominik Kozaczka – radny

Jego kolejne pytanie dotyczyło zmiany miejsca Parku Zwycięstwa. Dopytywał, czy urząd ma w tej sprawie zgodę darczyńcy?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza  
Sądziła, że ze zgodą darczyńcy nie będzie problemu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady  
Zadał pytanie dotyczące kwoty 200 tys. zł. dla Ośrodka Sportu i Rekreacji Huragan. Zapytał skąd ta kwota się pojawiła? Tytuł brzmi: „Świadczenie usług ochrony i utrzymanie czystości obiektu” Czy w budżecie na 2017 rok nie planowano środków na ten cel?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy  
Powiedziała, że oczywiście środki były planowane. Umowy są zawarte do części roku. Zmiany przepisów w ubiegłym roku, a związane np. ze zwiększeniem najniższego wynagrodzenia, oraz inne zadania powodują, że potrzebne są dodatkowe pieniądze.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSiR Huragan  
Wyjaśniła, że w następstwie wprowadzonych zmian w projekcie budżetu na rok 2017, budżet OSiR Huragan został ograniczony o blisko 350 tys. zł. Dlatego w paragrafie budżetu pływalni, który obejmuje m.in. sługi świadczenia czystości, świadczenia usługi ochrony obiektu i mienia na pływalni, oraz świadczenia usług instruktorskich, brakuje tej kwoty na realizację zadań. Umowy zawarte w wyniku przeprowadzonych przetargów na świadczenie tych usług, zostały podpisane do 30 czerwca 2017 roku. Umowy te zakończą się w następującym po sesji. Zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych te umowy można przedłożyć o kolejne 3 miesiące. W wrześniu pojawi się problem, że powinien być ogłoszony przetarg, natomiast nie można tego zrobić, jeśli w budżecie nie są zabezpieczone na ten cel środki. Radnym zostały przedstawione oszczędności w budżecie OSiR Huragan za okres luty – maj. Była to kwota 80 tys. zł. Nic więcej OSiR Huragan nie jest w stanie oszczędzić. Dlatego prośba do Rady Miejskiej o zwiększenie tych środków w budżecie OSiR. Proponowane 200 tys. zł. Zabezpieczy potrzeby w zakresie uruchomienia przetargów dot ochrony i czystości. O kolejne 70 tys. zł. Dyrektor OSiR będzie wnioskowała we wrześniu, również na paragraf 4300. Paragraf ten obejmuje również świadczenie usług prawnych, świadczenie usług BHP, usługi informacyjne, usługi badania wody basenowej na obiekcie pływalni. W maju 2016 roku została zmieniona ustawa o badaniach wody. Stąd jest widoczny jest wzrost kosztów tej usługi w 2017 roku. W 2016 roku badanie wody odbywało się raz na kwartał. Obecnie musi odbywać się co tydzień.

Adam Bereda – radny  
Wnioskował o dokonanie poprawek w uchwale dot. zmian w uchwale budżetowej na rok 2017, przedłożonej radnym do uchwalenia na toczącej się sesji.

W tej uchwale proponował:

- wykreślenie punktu 9 w § 1 w całości;
- w dziale 921 rozdział 92118 § 6050 – proponował zmianę nazwy zadania na: „Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej budowy Placu Zwycięstwa 1920 roku na terenie Ossowa lub na terenie Parku Kulturowego Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej”;
- w dziale 900 rozdział 90095 § 6060 : „Budowa Placu zabaw na ul. Kobyłkowskiej w Wołominie” - proponował pozostawienie tam kwoty 70 tys. zł.
- utworzenie nowego zadania na kwotę 30 tys. zł w dziale 754 rozdz. 75412 § 28290 tj.; „Dotacja na zakup umundurowania i wyposażenia specjalnego dla OSP Wołomin”

Przewodniczący Rady ogłosił 15 min. przerwę w obradach.  
Po zakończeniu przerwy o godz. 18:45 przystąpiono do dalszej realizacji przyjętego porządku obrad.

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Poinformowała, że w imieniu Pani Burmistrz nie zgadza się z wprowadzonymi zmianami z wniosku radnego Adama Beredy, gdyż wprowadzone zmiany uniemożliwiają prawidłowe funkcjonowanie gminy i zabierają uprawnienia Pani Burmistrz.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że proponowane zmiany nie zabierają uprawnień, tylko ich nie przywracają. Pozostaje Status Quo, jakie było do toczącej się sesji.

Przegłosowano łącznie poprawki do projektu omawianej uchwały, zgłoszone przez radnego Adama Beredę. W wyniku przeprowadzonego głosowania jawnego poprawki te zostały przyjęte przez Radę Miejską: za – 14 głosów, przeciw-3 głosy, wstrz. - 2 osoby.

Uchwała wraz ze zgłoszonymi autopoprawkami i wprowadzonymi poprawkami została przyjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych na sali obrad, za 18 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-0

Na sali obrad nieobecni byli radni: Edyta Babicka, Marek Górski, Jakub Orych, Eugeniusz Dembiński.

Marta Maliszewska – skarbnik Gminy

Poprosiła o pisemną treść wniosku radnego Adama Beredy wraz z uzasadnieniem celowości ich wprowadzenia.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił, by wnioskodawca zmian w przegłosowanej uchwale radny Adam Bereda przekazał w formie pisemnej treść wnioskowanych wniesionych poprawek, bez konieczności uzasadniania swojego wniosku.

Sesję opuścił radny Konrad Fuśnik godz. 18:50

**Uchwała Nr XL-106/2017** w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2017-2026;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Poinformowała, że na posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych padła propozycja, żeby rozszerzyć rozszerzyć nazwę zadania „Wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej budowy ulicy Błońskiej na odcinku od ulicy Lwowskiej do ul. Nowa Wieś oraz ul. Lazurowej, Białostockiej, fragment ul. Wiosennej do ul. Lwowskiej w Wołominie”. Ta zmiana jest wprowadzana w formie autopoprawki.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W związku z tą autopoprawką, zapytał ten tytuł z WPF na rok 2018, gwarantuje, że przetarg na wykonanie projektu tych ulic zostanie ogłoszony w roku bieżącym?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Potwierdziła, że przetarg na wykonanie projektu tego zadania zostanie ogłoszony w roku bieżącym.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Poprosiła o wprowadzenie jeszcze jednej autopoprawki w projekcie omawianej uchwały dot. zmiany WPF na lata 2017-2026, która dotyczy załącznika Nr 1 do uchwały na stronie 4 w kolumnie "Wolne środki, o których mowa w art. 217 ust 2 pkt 2 ustawy. To jest kolumna oznaczona sygnaturą 4.2. i ta kolumna podlega uzupełnieniu w 2017 o kwotę 1 754 658 zł. To jest konsekwencja tego, co było procedowanie przy uchwale budżetowej.

Aneta Adamus – Przewodnicząca Zarządu Osiedla Sławek

prosiła o przychylenie się do poprawek dotyczących ul. Lazurowej, Białostockiej i ul. Błońskiej oraz kawałka ul. Wiosennej. Mieszkańcy od wielu lat zabiegają o zmiany i poprawę komfortu ich życia. Aura sprzed kilku dni uniemożliwiła im dojście do posesji. Mieszkańcy dysponują zdjęciami stanu drogi z tego czasu.

Uchwała wraz z autopoprawkami została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych na sali obrad, za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Radny Mirosław Bieńczyk nie brał udziału w głosowaniu – opuścił salę obrad

**Uchwała Nr XL-107/2017** w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Wołomina;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odczytał treść uzasadnienia do proponowanego sposobu rozpatrzenia skargi. Treść uzasadnienia stanowi integralną część uchwały.

Mariusz Kądzielski – Radca Prawny Urzędu

Zwrócił uwagę na kwestię, że ta sprawa była już przedmiotem skargi . Mecenas zastanawiał się nad możliwością procedowania nad tą skargę. W tej kolejnej skardze nie wniesiono nowych faktów do przedmiotu sprawy. Podobna skarga została wcześniej przekazana Pani burmistrz do rozpoznania. W tej sytuacji, zgodnie z art. 239 KPA , w przekonaniu Radcy Prawnego, zgodnie ze sztuką postępowania administracyjnego, w aktach sprawy powinna być dokonana jakaś adnotacja i skarga powinna pozostać bez rozpoznania.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie zgodził się ze stwierdzeniem Mecenas, z tego powodu, iż poprzednia skarga nie była na Burmistrza Wołomina, tylko była na pracownika. W związku z tym Rada Miejska nie mogła rozpatrywać skargi na pracowników Urzędu, dlatego została przekazana do rozpatrzenia przez Panią Burmistrz. Tak jak Pani Burmistrz skargę na Dyrektora Jednostki Organizacyjnej przekazała do rozpatrzenia Radzie Miejskiej, a nie rozpoznała jej sama. W związku ze złożeniem skargi na Burmistrza Wołomina i dlatego Rada Miejska zgodnie z ustawą i Statutem Gminy, tę skargę proceduje.

Przewodniczący nie widział możliwości by narażać Radę Miejska na zarzut niedopełnienia obowiązków i nierozpatrzenia skargi, odkładając ją a/a twierdząc, że nie wnosi nic do sprawy. Rozumiał tłumaczenia, ale stał na stanowisku, że skoro skarga wpłynęła do Rady Miejskiej, została zaewidencjonowana jako skarga i jako skarga zostanie rozpatrzona.

Mariusz Kądzelski – Radca Prawny Urzędu

Stwierdził, że został źle rozumiany i generalnie rzecz ujmując, to każda skarga na pracownika urzędu, jest skargą na Burmistrza Wołomina. Tylko KPA daje możliwość przekazania tej skargi do rozpoznania bezpośrednio przełożonemu, jeśli skarga dotyczy działalności pracownika. Taka sytuacja miała miejsce, gdy poprzednio skarga została złożona.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Jego zdaniem ustawa nie daje możliwości, lecz wskazuje jakimi skargami i na kogo zajmuje się Rada Miejska. W związku z tym radni zajmują się tym do czego zobowiązuje Radę ustawa.

Mariusz Kądzelski – Radca Prawny Urzędu

Uważał, że w zakresie merytorycznym rozpoznania skargi, omawiana skarga jak i poprzednia, należą do właściwości Rady Miejskiej. Natomiast Rada Miejska może, jako organ właściwy do rozpoznania skargi, przekazać do rozpoznania bezpośrednio przełożonemu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie zgadzał się z interpretacją Radcy Prawnego, bo na początku kadencji również było wiele skarg. Wtedy Radcy prawni mówili coś innego, a teraz mówią coś innego. Dlatego zarządził, że skarga będzie procedowana przez Radę Miejską i tak zostanie to przeprowadzone.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że tłumaczenia Radcy Prawnego są bardzo słabe, bo skargę na pracownika rozpatruje kierownik jednostki. Oznacza to, że jeżeli skarga jest na pracownika Urzędu Miejskiego, to rozpatruje ją Burmistrz. W poprzednich latach były takie sytuacje, że radni zostali wprowadzeni w błąd przez któregoś z mecenasów. Skarżący odwołał się do sadu czy wojewody i po roku ten temat wrócił do rady. Kolejny mecenas próbuje „wprowadzić w pole” radnych. Tym razem to się nie uda.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.

Bardzo Go zastanowiło, jak to się stało, że w pracach Komisji Gospodarki padły dwa werdykty. Jeden mówiący o tym, że skarga jest zasadna (do czego Naczelnik ma wątpliwości). Ważniejszą rzeczą jest to, że skarga została przekazana do rozpoznania Komisji Rewizyjnej. Uważał, że jest to decyzja słuszna, gdyż problem jest złożony, wymaga analizy pod kątem prawnym i faktycznym. Uważał, że dobrym i celowym jest takie działanie, że po otrzymaniu opinii Komisji Rewizyjnej zostanie rozstrzygnięta, czy sprawa jest na tyle słuszna, żeby uznać tę skargę za zasadną czy też nie. Natomiast już padł werdykt, że skarga jest uzasadniona, a dodatkowo jest skierowanie sprawy do Komisji Rewizyjnej. Patrząc na uzasadnienie do projektu uchwały, to należy stwierdzić, że jeśli mówi się o jakimś użytkowaniu działki, to powinno się wskazać, kto to użytkuje i od kiedy., tego brakuje w uzasadnieniu tej uchwały.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że jest dokumentacja skargi i jednoznacznie z tej skargi to wynika.

Andrzej Żelezik – radny

Powiedział, że sprawa toczy się już od dawna. Radny zapytał, co utrudnia załatwienie tej

sprawy tak, żeby nie można było mówić o bezczynności urzędu czy Burmistrza. Radny pamięta, że kiedyś o tę drogę występował inny mieszkaniec. Sprawa była już praktycznie załatwiona. Droga miała być szerokości ok. 10m. Jednak osoba ta ostatecznie wycofała się z tej propozycji, co w konsekwencji powstał ten problem. Teraz problem wraca, więc radny zapytał, dlaczego nie wraca się do momentu, kiedy te drogi (która wydaje się, jest konieczna) to się jej nie przywraca?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że skarga nie dotyczy tych działek, tylko bezumownego użytkowania tej działki, nie posiadającą dostępu, która jest działką gminną. Rozpatrują skargę, Rada nie zajmuje się kwestią dojazdu koniecznego i działek, które są przeznaczone pod drogę. Działka wskazana w skardze, jest działką gminną, którą kiedyś użytkował właściciel części innej, sąsiadującej nieruchomości. Niby się wycofał z tej dzierżawy, ale w opinii Przewodniczącego Rady i innych radnych nadal ją użytkuje. Jest ona trwale ogrodzona. Historia jest długa i zawiła i to będzie wyjaśniała Komisja Rewizyjna.

Robert Iwaniuk – Skarżący

Konkludując to wydarzenie, które miało miejsce, poinformował, iż czuje się w obowiązku, jeśli zajdzie taka konieczność, przybycia na wezwanie i wyjaśnienia tej sprawy, która relacjonował na posiedzeniu Komisji gospodarki. Sprawa wszystkim dokucza i trzeba ją finalnie zamknąć. On sam i Jego rodzina, a także Państwo Smułkowscy, nie dochodziliby tych elementów, które miały miejsce wiele lat temu. Nie dotykałoby tego problemu odnośnie działki nr ew. 40 i sprzedaży drogi koniecznej, gdyby nie podział działki 65/10 na trzy nieruchomości, z których wydzielono działkę 45. Jeżeli tylko i wyłącznie, co udowodniły sady najwyższe, że decyzja z 1987 roku była wydana z naruszeniem prawa i pod rządami poprzednich władz, jak i obecnych, nie było konieczności wydzielenia działki 45, bo każda z działek miała dostęp do drogi publicznej.. Dlaczego powstała ta droga, było relacjonowane na posiedzeniu komisji. Skarżący i Jego rodzina są skłonni wycofać wszystkie skargi, jeżeli tylko teren, który był kupiony na współwłasność, i ograniczono skarżącemu część nieruchomości, a teren zostanie przywrócony do pierwotnych granic posiadania,

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 11 głosów, przeciw-0, wstrz.-6 osób.

Radny Piotr Sikorski nie brał udziału w głosowaniu

### **Uchwała ws. sprzedaży nieruchomości lokalowej**

( Treść uchwały stanowi załącznik Nr 14 do niniejszego protokołu )

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że uchwała otrzymała negatywną opinię Komisji Finansów Gminnych.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Wskazał na dwie ważne rzeczy. Wiadomo, że każdy gospodaruje jakimś mieniem. Mieszkanie znajduje się w budynku spółdzielni Mieszkaniowej i pilnowanie tego mieszkania przez Przedsiębiorstwo Komunalne jest utrudnione, bo w budynku jest kilkadziesiąt mieszkań niebędących własnością gminy. Drugą sprawą jest to, że jeżeli gmina przyjmie to mieszkanie w zasób, to trzeba będzie podjąć decyzję bardzo niesprawiedliwą. Aktualnie jest 7 rodzin spełniających wymogi, więc 6 rodzin będzie pokrzywdzonych. Przeznaczenie mieszkania na sprzedaż spowoduje, że zostaną



pozyskane środki na ewentualna pomoc tym rodzinom w innym zakresie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie widział możliwości przeznaczenia środków ze sprzedaży mieszkania na potrzeby Ośrodka Pomocy Społecznej, gdyż one wchodzi do dochodów gminy z tytułu sprzedaży majątku.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Środki można później przekazać do OPS lub na inne sposoby poprawy warunków mieszkaniowych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wskazał na inne elementy, o których Zastępca Burmistrza nie powiedział, to jest, że w Przedsiębiorstwie Komunalnym są ustalone stawki za wynajem, a w przypadku tego mieszkania stawki ustala Spółdzielnia Mieszkaniowa. W związku z tym same stałe opłaty, czynsze itd. są w takiej wysokości, jak Spółka mogłaby pobierać za czynsz. Problem jest taki, że Przedsiębiorstwo Komunalne musiałoby jeszcze dopłacać do tego mieszkania. Koszty stałe są takie, że tego Nie może zmienić Przedsiębiorstwo Komunalne, bo je narzuca spółdzielnia. Do tego dochodzi problem natury prawnej, jak to przenieść do zasobu komunalnego, jeżeli jest to mienie Spółdzielni.

Mariusz Kądzicki – Radca Prawny Urzędu

Wyjaśnił, że Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, jest bardzo podobne do prawa własności. Tu nie jest problemem, żeby to prawo weszło do zasobu komunalnego, bo ono de facto jest w zasobie komunalnym.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

To oznaczałoby, że tego problemu nie ma, co sugerował Zastępca Burmistrza. Głównym problemem pozostaje to, że koszty utrzymania tego mieszkania będą duże. Nie wiadomo, czy jakiejś kwoty Spółka nie będzie musiała dopłacać do tego mieszkania, gdyż z ustalonej maksymalnej kwoty czynszu, nie uzyska tyle, co będą wynosiły opłaty czynszowe należne spółdzielni, które mogą wzrastać, bo zależą od spółdzielni.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Dodał, że ewentualny lokator będzie miał prawo, żeby wykupić mieszkanie za bezcen. Wtedy będą kolejne straty.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Kolejną rzeczą jest wpisana na koncie mieszkania wierzytelność w kwocie 70 tys. zł. Żeby zarządzać tym mieszkaniem, to teoretycznie gmina musi spłacić jeszcze to zadłużenie, żeby uwolnić ten zapis hipoteczny.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy stawki za metr mieszkania komunalnego to są ustawowe, czy ustalane przez Radę Miejską. Jeżeli przez Rade, to na kolejnej sesji można je zmienić.

Adam Bereda – radny

Wyjaśnił, że są ustalane klasy lokali i do każdej klasy jest przyporządkowana kwota czynszu. Do każdej klasy można ustalić stawkę, taką, jaka obowiązuje w Spółdzielni i ta kwestia będzie rozwiązana.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że ten problem jest bardzo łatwo rozwiązać. Po drugie do takiego mieszkania zostaną skierowane osoby, które mają złe mieszkanie, ale płacą i mają dzieci. Można taką rodzinę przenieść z domu o złej jakości do tego lepszego mieszkania. Natomiast to gorsze można przydzielić komuś innemu.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że na dzień sesji, osoby, które mogłyby otrzymać to mieszkanie, tj. 7 rodzin, ale gmin nic nie pozyska. Te wszystkie rodziny mieszkają u rodziców lub wynajmują mieszkanie. Nie ma możliwości przydzielenia tego mieszkania w zamian za inne.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że radnemu chodziło o to, że z pewnością znajdzie się osoby, solidne w zasobie mieszkaniowym gminy, w nie najlepszych warunkach, ale może zmienićby te warunki na lepsze. Wtedy zwolni się mieszkanie o niższej klasie, które mogłyby być przydzielone kolejnym osobom z listy. Może osoba, która otrzymałaby takie mieszkania byłaby w stanie płacić więcej wg najwyższej stawki, która ustaliłaby Rada Miejska za klasę mieszkań spółdzielczych. To dałoby możliwości na przyszłość gdyby gmina stała się właścicielem jakiegoś mieszkania w związku z brakiem spadkobierców.

Dominik Kozaczka – radny

Nie rozumiał stwierdzenia, że dana osoba mogłaby od razu wykupić mieszkanie za bezcen. W związku z tym nie widział sensu budowania domu komunalnego. Gmina wybudowałaby nowy budynek. Zasiedliłaby go mieszkańcami, a Oni za bezcen wykupowaliby mieszkania. Jaka jest podstawa prawna takiego stwierdzenia?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Podstawa prawna jest taka, że lokator mieszkania ma możliwość starania się o wykup tego mieszkania i prawo nie zabrania udzielenia takiej zgody. Taką zgodę wnioskodawca może uzyskać niezależnie od władz gminy.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że ta bonifikata jest nabywana w zależności od ilości lat zamieszkiwania w lokalu. Osoby zamieszkujące krótko w danym mieszkaniu, mogą je wykupić za 90-95% wartości tego mieszkania.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że przy mieszkaniach komunalnych można wykupić mieszkanie od razu, jeśli będzie taka decyzja komisji, to to jest możliwe.

Dominik Kozaczka – radny

Zastanawiała się, po co budować budynek komunalny, jeśli będzie decyzja komisji, żeby za pół roku od zasiedlenia lokatorzy wykupili sobie po złotówce te mieszkania.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Wyjaśnił, że planuje się budowę domu komunalnego dla rodzin, które aktualnie potrzebują mieszkania, ale nie mieszkań w takiej wielkości. Te wszystkie mieszkania, które są zaplanowane do budowy, są dużo mniejsze i mają zapewnić lokal mieszkalny tym osobom.

Mariusz Kądzielski – Radca Prawny Urzędu

Stwierdził, że jeśli chodzi o wspomniane domy komunalne, to jest zupełnie inna sytuacja niż w przypadku odrębnego lokalu. W przypadku, gdyby w tych domach komunalnych byłyby wyodrębnione poszczególne nieruchomości, to byłaby ta sama sytuacja. Natomiast w przypadku gdy te lokale nie są wyodrębnione, jak odrębne nieruchomości, a może to tylko zrobić właściciel tego lokalu, czyli gmina. Tego gmina nie robi i w tej sytuacji domu komunalnego nie byłoby możliwości wykupienia poszczególnych lokali mieszkalnych, bo nie ma odrębności lokali, a co za tym idzie nie ma substancji, która można by było nabyć na podstawie bonifikaty. Natomiast w przypadku spółdzielczego, własnościowego prawa do mieszkania w Spółdzielni Mieszkaniowej jest inna sytuacja. To jest tak jak w przypadku odrębnej własności lokali, jeżeli chodzi o wspólnoty mieszkaniowe.

Adam Bereda – radny

Zwrócił uwagę, że to Rada Miejska podejmuje decyzje o zgodzie na sprzedaż z bonifikatą lub bez.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Omówił koszty i zyski z gospodarki omawianym mieszkaniem. W przypadku sprzedaży gmina pozyska 250 tys. zł., Jeżeli mieszkanie zostanie przydzielone w trybie nabycia komunalnego, to gmina zyska tylko 50 tys. zł. Do tego trzeba dołożyć 70 tys. zł. obecnego zadłużenia.

Uchwała nie została podjęta w wyniku jawnego głosowania za- 4 głosy, przeciw-9 głosów, wstrz. - 5 osób

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W związku z tym, że już po raz drugi nie ma zgody na sprzedaż tego lokalu, to radni prosili, o jak najszybsze podjęcie działań w celu włączenia tego mieszkania do zasobu komunalnego i dalszego procedowania, by gmina niepotrzebnie nie płaciła czynszu, który nie podlega umorzeniu. Należy przygotować dokumenty, żeby gmina z tytułu wynajmu tego lokalu uzyskała jakąś kwotę, a nie dokładała do niego.

Salę obrad opuścił radny Piotr Sikorski godz. 19:27

**Uchwała Nr XL-108/2017** w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XL-109/2017** w sprawie nadania nazwy skwerowi;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że nazwa skwerowi jest nadawana na wniosek Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Wołomińskiej „Wołominiak”. Było również pismo Związku Sybiraków w tej kwestii.

Maciej Łoś – radny

Wraz z radnym Dominikiem Kozaczka odwiedził skwer, o którym mowa. Wydaje się radnym, że dla lepszego wizerunku pomnika Sybiraków i skuteczności podczas uroczystości tam organizowanych, pomnik ten powinien być przeniesiony do przodu, by było więcej miejsca na gromadzenie się mieszkańców.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Był wnioskodawcą wprowadzenia tej uchwały, gdyż we wrześniu są tam uroczystości. Gdy kolej zakończy swoje prace, to będzie trochę czasu, żeby uporządkować ten skwer.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XL-110/2017** w sprawie wyrażenia zgody na zawieranie Umów Partnerskich pomiędzy Gminą Wołomin, a innymi Gminami działającymi w ramach ZIT WOF;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XL-111/2017** w sprawie zlecenia przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Wołominie;

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że Komisja Rewizyjna wykona tę kontrolę, jednak problem jest skomplikowany, materiał obszerny. Radny zapytał, czy Przewodniczący Rady ma jakieś środki na ewentualną opinię prawną zewnętrznej kancelarii? Wnioskował, że stanowisko urzędników się nie zmieni. Kontrole trzeba będzie zrobić wyjątkowo rozsądnie, żeby nie generować kosztów dla gminy. Z drugiej strony o jakieś najistotniejsze kwestie trzeba będzie zapytać fachowców. Nie chodzi o to, by zakupić opinii prawnych za 100 tys. zł. Jednak jakąś opinią prawną w tym zakresie trzeba będzie się podeprzeć. Radny zapytał, czy Biuro Rady ma zarezerwowane na ten cel środki?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Stwierdziła, że w Biurze Rady nie ma takich środków na opinię, która miałyby być pomocna Komisji Rewizyjnej kontrolującej działanie Burmistrza. Faktury za usługę nie będzie podpisywał Przewodniczący Rady, tylko będzie zatwierdzał Burmistrz i to Burmistrz będzie kontrolował poprawność wykonania tej opinii. Nawet gdyby w budżecie było 100 tys. wolnych środków, to czy na takie zadanie można przeznaczyć te środki z budżetu gminy, gdzie odpowiadać będzie za rzetelność przygotowania tej opinii Pani Burmistrz lub osoba przez nią upoważniona. Trzeba się zastanowić, czy w zakresie kontroli prowadzonej przez komisje Rewizyjną, która kontroluje działania Burmistrza, można wydatkować środki z budżetu.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że Komisja Rewizyjna będzie badała czy urzędnicy popełnili błędy. Jeżeli Komisja nie otrzyma narzędzia w postaci wsparcia zewnętrzną opinią prawną, a stanowisko Radców Prawnych Urzędu się nie zmieni, to radni mogą jedynie powielić, to co Oni napisali, albo członkowie komisji, na podstawie posiadanej wiedzy mogą coś skonstruować. Tylko tak jak to było przy poprzednich kontrolach, cały mechanizm administracyjny ruszy w komisję, udowadniając, że radni są niekompetentni. Wtedy środki nie będą grały roli i uzbiera się cały segregator opinii, gdzie nie będzie można przedstawić kontr opinii, że jednak Komisja Rewizyjna ma rację.

Adam Bereda – radny

Powiedział, że w ustawie o samorządzie gminnym, w części dot. Komisji Rewizyjnej, która jako jedyna jest wymieniona w ustawie, jest zapis, że Komisja Rewizyjna ma prawo korzystać z zewnętrznych opinii prawnych w przedmiotach swoich kontroli. Jest to również zapisane w Statucie Gminy. Kwestią jest sposób wyboru oferenta. Środki będą pochodziły

z budżetu gminy i nie jest ważne czy będą pochodziły ze środków przeznaczonych na obsługę Rady Miejskiej, czy z działu przeznaczonego na opinie prawne dla urzędu. Można się spierać o formę wyboru tej firmy, osoby czy podmiotu.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że co do opinii, to są Radcy prawni urzędu i oni taką opinię wydadzą. Jednak radny w tej sprawie nie chce opinii radców prawnych urzędu, tylko zostaną sformułowane pytania i Komisja Rewizyjna chce się podeprzeć opinią zewnętrzną, niezależną, by być pewnym, że tok rozumowania jest prawidłowy.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Kontynuując odpowiedź, wyjaśniła, że każdy wydatek z budżetu gminy musi być określony i potwierdzony pod kątem celowości, oszczędności i gospodarności. Potem wykonanie tego jest sprawdzane. Tak też wykonanie opinii będzie weryfikowane i sprawdzane. Żeby można było podpisać protokół odbioru czy przyjąć daną usługę albo zakup dobra w zasoby gminy. Pani Skarbnik po raz pierwszy spotkała się z takim tematem i musi się nad tym zastanowić. Przypomniała, że nie stwierdziła, iż tego nie można zrobić, że nie ma pieniędzy. Zastanawiała się głośno, gdyż nasunęły się różnego rodzaju dylematy: np. w jaki sposób Pani burmistrz przyjmowałaby opinie w sprawie przeciwko sobie.

Adam Bereda – radny

Jako celować poniesienia wydatku będzie to, że Rada Miejska, korzystając ze swojego uprawnienia poprosiła o opinie prawną. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wystosuje odpowiedni wniosek do Pani Skarbnik, który uargumentuje. Prawidłowość wykonania usługi będzie odbierana przez Komisję Rewizyjną.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Poinformowała, że koszty opinii prawnych nie mogą być pokrywane z § 4300 w rozdziale 75022. Na zakup opinii, ekspertyz i analiz jest przewidziany § 439.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że należy utworzyć taki paragraf dla środków przeznaczonych do obsługi Rady Miejskiej, z którego będzie można opłacać koszty opinii prawnych.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że bez zewnętrznej opinii prawnej ta kontrola Komisji Rewizyjnej może być niepełna.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Obiecała, że sprawę przekaże do Wydziału Organizacji Urzędu, który przygotuje rozegnanie tej sytuacji.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o potraktowanie sprawy jako bardzo pilnej.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

## Pkt 9

### Interpelacje i zapytania radnych, sprawy bieżące

Tomasz Kowalczyk – radny

Skierował zapytanie do Dyrektora MZDiZ Henryka Oleszczuka. Zostały przeznaczone pieniądze na koszenie poboczy przy drogach powiatowych. Zapytał, czy na te usługi został ogłoszony przetarg, kto go wygrał i czy Dyrektor ma jakikolwiek wpływ na wykonywanie tych prac.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, kto wygrał przetarg na wykonywanie tego typu prac i było to kilka miesięcy wcześniej i jest to ta sama firma, która kosi drogi gminne. Przyznana dotacja z powiatu na określoną ilość koszeń na określonej powierzchni, będzie tylko rozliczona. Według ustalonych parametrów i stawek w umowie zawartej z tą firmą, zakład będzie rozliczony z dotacji z powiatem.

Tomasz Kowalczyk – radny

Wyjaśnił, że problem polega na tym, iż sołtysi zgłaszają uwagi, co do jakości wykonywania tych prac. Prace są wykonywane niesolidnie. Radny zapytał, czy można wpłynąć na odbiór jakości takich prac? Na danym terenie są sołtysi, czy Przewodniczący Rad Osiedlowych, który obserwują te rzeczy i mogą zgłosić konkretne uwagi związane z tym wykonawstwem. Radny zapytał, czy Dyrektor Henryk Oleszczuk jest w stanie wziąć pod uwagę te uwagi?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Obiecał, że zwróci uwagę osobie nadzorującej i przyjmującej wykonaną pracę na te aspekty o których mówi radny.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zastępcę Burmistrza radny zapytał w temacie garbu zwalniającego na skrzyżowaniu ul. Grabicznej, Broniewskiego i Bohaterów Ossowa. Ul. Grabiczna jest bardzo piękną drogą i można tam rozwinąć szybkość, dlatego wspomniane skrzyżowanie jest bardzo niebezpieczne.

Mieszkańcy Nowego Ossowa pytają o kawałek chodnika na ul. Broniewskiego, o który prosili. Ta inwestycja nie jest „dogadana” z Kobyłką.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Co do możliwości realizacji tego chodnika w Nowym Ossowie, to wyjaśniła, że gmina ma tam tylko jedną czy dwie działki. Natomiast pozostałe działki pod chodnik, trzeba by było wydzielać z nieruchomości prywatnych. Kobyłka nie jest zainteresowana tym chodnikiem. Proponowano przeniesienie tego chodnika na drugą stronę jezdni, po stronie Kobyłki. Jednak okazało się, że tam jest również mocny spór i opór właściciela nieruchomości. Pas drogowy jest bardzo wąski. Więc jest problem natury formalnej. Proponowano, aby Pani sołtys porozmawiała z mieszkańcami, czy byliby skłonni przeznaczyć i przekazać fragmenty swoich nieruchomości na ten chodnik. Byłoby o wiele prościej i łatwiej. Brak jest informacji zwrotnej.

Janina Kacprzak – sołtys wsi Ossów

Przypomniała, że miała utrzymać listę właścicieli nieruchomości wzdłuż ul. Bohaterów w Ossowie. Gdy taka listę otrzyma, to zobowiązała się do rozmawiania z każdą z tych

osób. Dwie osoby z pewnością nie zgodzą się na przesunięcie swojego ogrodzenia. Zdaniem Pani Sołtys, jeżeli jednak pozostali się zgodzą, to z tymi dwoma osobami chyba można sobie poradzić.

Tomasz Kowalczyk – radny

Dotarły do niego informacje, że obchody rocznicowe 15 sierpnia odbędą się pod patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy. Radny zapytał, co gmina planuje zorganizować w tym dniu w Ossowie? Czy gmina ma jakiś udział w organizacji tych uroczystości, czy jest to oddane w ręce powiatu? Mieszkańcy są zainteresowani jak obchody będą zorganizowane, jak to ma wyglądać?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że organizatorem tych uroczystości jak co roku, jest Starostwo. Gmina będzie uczestniczyła w tym jako partner. To jest wszystko w trakcie ustaleń. Ma dojść jeszcze święto Francuskie. Obchody podzielone są na trzy dni. Uzgadnianie szczegółów jest w trakcie, więc trudno mówić o konkretach.

Janina Kacprzak – sołtys wsi Ossów

Zapytała, dlaczego piknik z 15 sierpnia, który zawsze odbywał się w Ossowie, został przeniesiony do Wołomina?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Dotychczas piknik w Ossowie odbywał się pod ogrodzeniem. Obecnie będzie możliwość zorganizowanie tego pikniku na terenie OSP.

Janina Kacprzak – sołtys wsi Ossów

Chciała wiedzieć, czy gmina będzie uczestniczyła w pokryciu kosztów tego pikniku?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Nie mógł określić, w jakiej wysokości koszty poniesie gmina, za każdy element tych uroczystości obchodów rocznicy Bitwy warszawskiej 1920 roku.

Janina Kacprzak – sołtys wsi Ossów

W rozmowie we wrześniu ubiegłego roku Pani Burmistrz deklarowała pomoc w organizacji występu jakiegoś zespołu Disco Polo w Ossowie. Zaproponowano, żeby to Pan Martyniuk wystąpił w Ossowie w bieżącym roku. Jednak Pani Sołtys słyszała, że Pan Martyniuk ma wystąpić na terenie OSIR Huragan w Wołominie.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Temat organizacji tych pikników jest w trakcie ustaleń. Z ostatnich informacji wynika, że rzeczywiście Pan Martyniuk ma wystąpić na terenie OSIR Huragan.

Janina Kacprzak – sołtys wsi Ossów

Pani Sołtys i mieszkańcom Ossowa było przykro, że od dwudziestu lat pikniki odbywały się w Ossowie, a w tej chwili zostało to bardzo źle załatwione.

Edyta Zbiec – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że koncert Pana Martyniuk będzie dużym wydarzeniem w naszej gminie. Chciałaby, żeby każdy mieszkaniec gminy miał dostęp do koncertu. Dlatego proponuje się, by koncert odbył się na terenie leżącym w środku gminy. W Ossowie odbędzie się też

piknik patriotyczny.

Janina Kacprzak – sołtys wsi Ossów

Chciała usłyszeć deklarację, czy jest to święto Ossowa czy Wołomina? Mieszkańcy chcą, by w bieżącym roku było tak, jak to miało miejsce przez 20 lat. Pani Sołtys prosiła, by tego nie zmieniać.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że temat był poruszany w ubiegłym roku. Wtedy też zapadła decyzja, bez udziału radnych, że część uroczystości zostanie przeniesiona do Wołomina. Może było to zasadne, bo obchody odbywały się w ciągu dwóch dni i było to przesunięcie. Skoro jednak mieszkańcy Ossowa chcą, by wszystko się odbywało tam, to i wolą większości radnych jest to, żeby te uroczystości odbywały się w Ossowie. Pani Burmistrz proponuje, żeby część uroczystości odbywała się na terenie OSIR Huragan, że tam jest większa dostępność. Więcej osób będzie uczestniczyło, pod warunkiem, że Ci mieszkańcy przyjadą pieszo, bo tam nie ma możliwości zaparkowania samochodu. Skoro robi się to dla mieszkańców, a w Ossowie będą zorganizowane parkingi, bo wiele osób przyjeżdża na rekonstrukcje bitwy, to część logistyczna będzie załatwiona. Te same parkingi mogą być wykorzystane dla osób, które przyjadą na ten koncert. Przez dwa czy trzy lata było to robione i wszystkim to się podobało, a tu nagle zapadła decyzja, że koncert nie odbędzie się w Ossowie, bo wcześniej tego nie było. Radny uważał, że to są pieniądze publiczne i trzeba się liczyć ze zdaniem mieszkańców Ossowa. A jeżeli mieszkańcy nie udostępnią miejsc na rekonstrukcje i parkingi, to gdzie się to zorganizuje?

Janina Kacprzak – sołtys wsi Ossów

W imieniu mieszkańców oświadczyła, że jeżeli w Ossowie nie odbędzie się piknik, to organizatorzy obchodów rocznicy Bitwy Warszawskiej 1920 roku powinni sobie poszukać innego miejsca na rekonstrukcje tej bitwy np. na teren OSIR Huragan. Powtórzyła, że od 20 lat, choć różne były władze, to piknik 15 sierpnia odbywał się w Ossowie, a nie w Wołominie.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Przypomniał, że głównym organizatorem uroczystości w Ossowie jest Starostwo. W ubiegłym roku była decyzja, że skoro jest to miejsce pamięci tych którzy zginęli w 1920 roku, to zdecydowano o nierobieniu pikniku na grobach, jest jedynie piknik patriotyczny na terenie remizy OSP. Taka była decyzja organizatora, a gmina jest tylko jednym z uczestników tych obchodów.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, kto finansuje koncert Martyniuka? Czy część obchodów na OSIR Huragan finansuje powiat?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że każda z gmin finansuje swoją część. Na terenie Kobyłka również ma się odbyć koncert, który robi Kobyłka.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że koncert na terenie OSIR Huragan w dniu 15 sierpnia sfinansuje Gmina Wołomin.



Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Skoro koncert finansuje gmina Wołomin, to uważał, że nie ma problemu, by odbył się on w Ossowie.

Maciej Łoś- radny

Powiedział, że skoro główne uroczystości są w Ossowie, to również w Ossowie powinna odbyć się część rozrywkowa. Jego zdaniem powinny odbyć się dwie imprezy, bo wielu mieszkańców Wołomina nie dojedzie do Ossowa, tak jak i mieszkańcy Ossowa nie przyjadą do Wołomina.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że dotychczas mieszkańcy dawali sobie radę z dotarciem do Ossowa. Z Ossowa do Wołomina to nie jest odległość 100km. Można dojechać rowerem, a z części Wołomina można dojść pieszo. Natomiast argument, że to powiat zdecydował, jest nietrafiony. Przecież to nie powiat finansuje koncert, tylko gmina. Dlatego powiat nie może decydować czy gmina ma zrobić koncert w Wołominie czy też w Ossowie.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Dodał, że wszelkie uzgodnienia związane z tymi obchodami, były robione również ze stroną kościelną. Zastępca Burmistrza nie był pewny, czy zmiana tej decyzji nie spowoduje jakiegoś konfliktu.

Janina Kacprzak – sołtys wsi Ossów

Stwierdziła, że jeśli chodzi o piknik, to do tej pory nie było żadnych problemów z kościołem. Piknik odbywa się na terenie gminnym. Msza odbywa się rano, a piknik po południu.

Maciej Łoś- radny

Przypomniał czasy, gdy w związku z obchodami 15 sierpnia były pikniki na terenie Wołomina, ale były również wydarzenia na terenie Ossowa. Nie miał na myśli rekonstrukcji lecz normalne wydarzenia rozrywkowo – artystyczne. Nie widział powodu, żeby którakolwiek z tych miejscowości, czy to Wołomin, czy Ossów miałyby być pozbawione w tym dniu takiego świętowania. Radny uważał, że do sprawy należy podejść profesjonalnie i robić imprezy w obu miejscowościach.

Piotr Sikorski – radny

Przysłuchując się dyskusji zrozumiał, że wszystko rozchodzi się o miejsce występu Zenka Martyniuka, a nie o piknik. Tak jak radny Maciej Łoś uważał, że pikniki powinny odbyć się w obu miejscowościach. Wzorem poprzedniego roku gwiazda powinna zagrać w Wołominie. W ubiegłym roku wyglądało to dobrze. Nic nie stoi na przeszkodzie. By w Ossowie również odbył się piknik w godzinach popołudniowych.

Andrzej Żelezik – radny

Polemizował ze stwierdzeniem, że jest to uroczystość patriotyczna. Już od pewnego czasu mówi się o tym, że patriotyczne uroczystości są u nas żałobne. A to jest święto oręża Polskiego. Była zwycięska bitwa i należy się cieszyć. Choć radny jest mieszkańcem Wołomina, to uważa, że piknik powinien odbyć się w Ossowie. Tak było od wielu lat.

Tomasz Kowalczyk – radny

Wyraził swoje zdecydowane zdanie, że nie można zabierać mieszkańcom Ossowa

czegokolwiek, gdyż jest to wieloletnia tradycja. Nie był przekonany, że w całej dyskusji chodzi o gwiazdę wieczoru. W ubiegłym roku o godzinie 17:00 w Ossowie było tylko gołe pole i śmieci, a zawsze przyjeżdżało wiele osób, jeżeli nie na rekonstrukcję to przyjeżdżano później na imprezy towarzyszące obchodom bitwy w Ossowie. W ubiegłym roku nic się nie działo, wszystko było pozamykane i nikogo nie było. Ossów był słynny z tego, że najpierw były obchody oficjalne, była rekonstrukcja, a na koniec była ta część artystyczno-rozrywkowa. Ludzie siedzieli przy piwie, lodach i cieszyli się.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Przypomniał, że cała sprawa wynika z tego, że dwa lata wcześniej, wtedy gdy odbywał się piknik, równolegle odbywały się uroczystości przy grobie Ks. Skorupki. Stworzyła się konfliktowa sytuacja. Piknik patriotyczny w Ossowie ma się odbyć 15 sierpnia na terenie remizy.

Leszek Czarzasty - Przewodniczący Rady

Dziwił się podejściu Pani Burmistrz w tej kwestii. Nie można mówić, że coś jest wykonywane na terenie gminnym i gmina nie ma na to wpływu, bo organizatorem obchodów jest Starosta.

Tomasz Kowalczyk – radny

Sugerował odłożenie dyskusji na ten temat, który został poruszony. Wiadomo Mu, że Pan starosta umówił się na spotkanie z Panią Sołtys. Po spotkaniu Pani sołtys zrelacjonuje radnym, jak sprawa wygląda. Jeżeli sporne kwestie nie zostaną poruszone i nie uda się czegoś załatwić, to wtedy trzeba będzie nadal rozmawiać.

Leszek Czarzasty - Przewodniczący Rady

Uważał, że Starosta nie będzie rozmawiał z Panią Sołtys o pikniku Wołomina, który będzie się odbywał na terenie Wołomina i który Wołomin finansuje. To władze Wołomina muszą podjąć decyzję, co ma tam się znaleźć ze strony gminy. Nie należy do tego mieszać Starosty. Starosta będzie dyskutował tylko w kwestii udostępnienia gruntów pod rekonstrukcję i pod parkingi. Starosta nie będzie dyskutował o tym, czy gwiazda wieczoru przyjedzie do Ossowa. Gwiazda przyjeżdża do Wołomina i jej występ finansuje Wołomin. Decyzja leży po stronie władz Wołomina, żeby te wszystkie rzeczy odbyły się w Ossowie.

Maciej Łoś – radny

Odnosił wrażenie, że organizacja i napisanie scenariusza tego wszystkiego związanego z obchodami 15 sierpnia i uroczystościami w Ossowie to jest domena ludzi związanych z władzą i urzędami. Proponował jednak, żeby zatrudnić profesjonalną osobę do napisania scenariusza, która by przygotowała dwa-trzy dni uroczystości i tak to zaplanowała, żeby nie było konfliktów i wszyscy byli zadowoleni. Nad sprawą powinni popracować mądrzy ludzie, tacy, którzy się nad tym znają.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

nie uczestniczyła w rozmowach ze Starostwem odnośnie tych uroczystości, dlatego trudno jest Jej się odnieść, na jakim etapie są ustalenia. W rozmowach uczestniczył Zastępca Burmistrza Robert Makowski i z jego relacji wynika, że cały scenariusz obchodów dopiero powstaje.

Leszek Czarzasty - Przewodniczący Rady

Wyraził niezadowolony, że na wcześniejszych sesjach Rady, nikt nie poinformował o

planowanych wydarzeniach w czasie tych obchodów. Teraz radni zostali postawieni przed faktem dokonanym. W ubiegłym roku było tak samo i ludzie przeciwko temu protestowali. Uważał, że kierownictwo urzędu powinno radnych informować, by nie musieli się domyślać.

Dominik Kozaczka – radny

Z wypowiedzi zastępców Burmistrza wywnioskował, że Przyszedł Starosta i inne instytucje i zabezpieczyły swoje interesy. Natomiast przedstawiciele gminy nie zabezpieczyli realizacji chęci i oczekiwań gospodarza tamtego terenu w Ossowie, czyli społeczności Ossowa. Do tego trzeba będzie zapłacić jeszcze faktury, a inne instytucje zdecydowały tak, jak im jest lepiej. Gmina powinna reprezentować interes mieszkańców Ossowa i uwzględnić ich oczekiwania, chęci.

Leszek Czarzasty - Przewodniczący Rady

Stwierdził, że nie można się tłumaczyć decyzjami Starosty i kogoś innego, że nie będzie tej części bo nie, choć jest to część pikniku, którą finansuje gmina Wołomin i odbywa się ona na terenie Gminy Wołomin.

Robert Makowski – zastępca Burmistrza

Powiedział, że obchody 15 sierpnia, to są obchody dla całej Gminy Wołomin i wszyscy zasługują na to, żeby we właściwy sposób to święto obchodzić. Patrząc na wielkość poszczególnych miejscowości naszej gminy, to mieszkańcy centrum Wołomina potrzebują w tym uczestniczyć. Ta forma związana z koncertem została zaplanowana na terenie OSiR Huragan, z racji spodziewanej bardzo dużej liczby mieszkańców, jak i osób przybyłych z zewnątrz. Taka gwiazda jak Zenon Martyniuk przyciąga ludzi.

Leszek Czarzasty - Przewodniczący Rady

Miał wątpliwości co do możliwości zaparkowania samochodów w okolicach OSiR Huragan przez osoby które przyjadą na koncert. W Ossowie są parkingi na tysiące samochodów, natomiast w Wołominie zmieści się ok. 50. przedstawione tłumaczenia wyboru miejsca koncertu. Zenon Martyniuk nazwał pokrętnymi. Rozumiał, że została podjęta decyzja, a teraz trzeba ją uzasadnić, ale nie są to uzasadnienia przekonujące. Prosił o zorganizowanie spotkania dot. organizacji obchodów rocznicy 15 sierpnia, w którym to spotkaniu przedstawiciele Rady Miejskiej chcą uczestniczyć. Na takie spotkanie pojadą szefowie klubów radnych i Przewodniczący Rady.

Tomasz Kowalczyk – radny

uważał, że również radni w omawianej sprawie nie podjęli działań. Na którejś z poprzednich sesji radni otrzymali informator kulturalny MDK. Najwyraźniej nikt z radnych do niego nie zajrzał. W tym informatorze jest informacja, że w dniu 15 sierpnia 2017 roku o godz. 15 w OSiR Huragan w Wołominie – Festyn Letni, Zenon Martyniuk i Zespół AKCENT. Ale radny nie uważał, że jest to słuszna forma informowania radnych, gdzie się coś odbywa, szczególnie jeśli chodzi o Ossów. Radny uprzedzał, że może się to skończyć protestami społecznymi. Już w roku ubiegłym wszystko zakończyło się awanturą. mieszkańcy nie byli zadowoleni z organizacji obchodów.

W rozmowach z sołtysami innych miejscowości, radny usłyszał, że Oni też by protestowali mocno, jeżeli impreza z wieloletnią tradycją zostałaby im nagle zabrana.

Piotr Sikorski – radny

Wrócił do wątku PKP/. Na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa Dyrektor PKP przekazał

informacje, że PKP pomoże przy działaniach o udostępnienie terenów, po oddaniu swojej inwestycji. Wiadomo jednak, że inwestycja gminna czyli ciąg pieszo rowerowy nie powstanie w 2017 roku. Radny prosił Naczelnika Wydziału Inwestycji o przypilnowanie tematu, na który słownie zgodził się Dyrektor PKP, czyli doświetlenie odcinka ul. Kolejowej pomiędzy ul. Laskową, a ul. Piłsudskiego, czyli zamontowanie lamp na ich słupach, które oświetlają peron. Słupy stoją przy peronie, oświetlają peron, a po drugiej stronie można zamontować lampy by ten odcinek był doświetlony. Tam jest dużo krzaków i jest niebezpiecznie. Mieszkańcy monitują ten problem. Dalszy odcinek ul. Kolejowej od ul. Piłsudskiego do przepompowni ścieków również nie jest doświetlony. Może jednak na czas, dopóki nie powstanie ciąg pieszo – rowerowy można by było w jakiś sposób oświetlić ten teren.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że gmina musi wystąpić do kolei o prawo dysponowania gruntem. Trzeba to zrobić do końca lipca, gdyż gmina złożyła prośbę, by przedłużony został termin składania wniosków w tym programie dot. ZIT-ów. Takie przedłużenie terminu zostało Gminie Wołomin udzielone do dnia 31 lipca. Te sprawy z kolejną trzeba więc załatwić wcześniej. Dyrektor na spotkaniu obiecał, że gmina zgodę otrzyma od PKP Nieruchomości. Co do doświetlenia chodnika pomiędzy ulicami Laskową i Piłsudskiego, to padła konkretna deklaracja, że gmina będzie mogła zawiesić latarnie na słupach PKP. Trzeba będzie wystąpić do PKP na piśmie w tej sprawie.

Zbigniew Paziewski – radny

Podziękował Radzie Miejskiej i Pani Burmistrz za wsparcie marszu Dla Życia i Rodziny, za pomoc przy organizacji Pikniku Rodzinnego. Radny podziękował Policji Powiatowej Straży Miejskiej, Ochotniczej Straży Pożarnej, Pani Dyrektor Miejskiego Domu Kultury, Panu Dyrektorowi Henrykowi Oleszczukowi i Panu Prezesowi Igorowi Sulichowi, który zabezpieczył kosze na śmieci.

W związku z tym, że wyjście z tunelu przejścia w ul. Sikorskiego będzie takim wąskim korytarzem, to radny zwrócił uwagę na potrzebę oświetlenia przy tych przejściach.

Była informacja, że wydział Inwestycji pracuje nad planami remontu ul. Żelaznej w Wołominie. Nie wspomniano nic o ul. Wąskiej, choć jest to ten sam ciąg komunikacyjny.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Przypomniała, że ul. Wąska jest przewidziana do wyremontowania przez TORPOL..

Zbigniew Paziewski – radny

Radny prosił o wyjaśnienie sformułowań dotyczących prac jakie będą wykonywane na dwóch ulicach.

Leszek Czarzasty - Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że jedna z ulic będzie frezowana i otrzyma nową nawierzchnię asfaltową, a druga z nich będzie frezowana cząstkowo i będzie cząstkowe uzupełnienie nawierzchni.

Zbigniew Paziewski – radny

Apelował o spotkanie ws. sportu ludzi, którzy się na tym sporcie znają, działaczy z Komisją Edukacji. Rozmawia się o planowaniu inwestycji, a w sporcie też się planuje. Tam są zatrudnieni trenerzy i grają zawodnicy. Trzeba pół roku wcześniej podpisać umowy, a na chwilę obecną nie ma pieniędzy. Trzeba się określić czy w Wołominie chce się otrzymać sport seniorki, czy też nie.

Radny przypomniał, że piłka nożna otrzymała w ramach konkursu ponad 100 tys. zł. W ubiegłym roku otrzymali dodatkowo jeszcze 250 tys. zł. Jakoś przetrwali trudny czas. W br. otrzymali niewiele ponad 100 tys. zł. I dołożyli swoje pieniądze.

Zwracając się do dyrektora MZDiZ powiedział, że w Wołominie jest toaleta na ul Moniuszki przy Placu im. Wodiczki. Najczęściej jest ona zamknięta i nie pracuje. Radny prosił o informacje o możliwości wybrnięcia z tej sytuacji.

Robert Makowski – zastępca Burmistrza

Poinformował, że została powołana Rada ds. Sportu przy Burmistrzu Wołomina. Odbyły się już dwa posiedzenia. Następne jest planowane na poniedziałek 17 lipca. Pierwszym z planów tej rady jest uchwalenie strategii dot. sportu i kierunków związanych z młodzieżą w sporcie. Na ostatnim spotkaniu obecny był radny Adam Bereda.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, że toaleta jest obecnie przebudowana, ponieważ w pierwotnej wersji miała drzwi otwierane i zamykane automatycznie. To się nie sprawdzało. Były dewastacje mechanizmu samozamykacza. W związku z tym, już jesienią ubiegłego roku, w porozumieniu z wykonawcą tej toalety, wdrożono uproszczenie tej konstrukcji w ten sposób, że zainstalowano tylko elektrozamek. Natomiast toaleta jest otwierana i zamykana ręcznie. Od tego czasu toaleta się nie psuje i jest dostępna. Zmieniono instrukcje obsługi, ale to ma ograniczoną skuteczność. Problem polega na tym, że toaleta jest nieumiejętnie użytkowana. Ona jest blokowana przez użytkowników, ale nie jest zepsuta. Najczęstszą przyczyną blokowania jest nie przestrzeganie zasad jej użytkowania.

Zbigniew Paziewski – radny

Na stronie Urzędu Miejskiego ukazał się Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego Centrum Wołomina. Radny brał udział w spotkaniach z mieszkańcami na ten temat. Przy planie jest wiele pytań. Jedno z nich brzmi: Czy uważasz, że lokalizacja pomnika Jana Pawła II na Placu 3 Maja jest: x dobra; x neutralna; x jest mi obojętna; x problematyczna( napisz dlaczego). Radny zwrócił uwagę, że na Placu 3 Maja stoją jeszcze dwa pomniki, może ważniejsze jak pomnik Jana Pawła II. W tym punkcie nikt nie pyta, czy te pomniki przeszkadzają, czy też nie. Radny zastanawiał się, po co takie pytanie odnośnie Pomnika Jana Pawła II? Czy ktoś chce pozbyć się tego pomnika z Placu 3 Maja? Uważał, że jeżeli już ma być tego typu pytanie, to powinno ono brzmieć: Czy chcesz osunięcia 3 pomników z Placu 3 Maja? To byłoby uczciwe pytanie. Wymienienie tylko pomnika Jana Pawła II jest niestosowne.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji.

Wyjaśnił, że pół roku wcześniej brał udział w konsultacjach Gminnego Programu rewitalizacji. Teraz konsultowany jest Miejscowy Plan zagospodarowania Przestrzennego. W ramach tych konsultacji pojawiły się takie uwagi w grupach roboczych, dotyczące tego konkretnego pomnika. Dlatego też przy opracowywaniu planu zagospodarowania przestrzennego centrum, takie pytanie stało się zasadne, aby zapytać mieszkańców. Naczelnik ma dostęp do wyników częściowych tego pytania. Uspokoił radnego, że większość mieszkańców jest za tym, żeby ten pomnik pozostał na dotychczasowym miejscu, uważając, że ta lokalizacja jest dobra. To pytanie było naturalną konsekwencją spotkań z mieszkańcami w ramach programu rewitalizacji. Obecne konsultacje dot. planu zagospodarowania centrum są oddzielnym projektem.

Zbigniew Paziewski – radny

Zgodził się z tym, co powiedział Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji. Radny chodził na te konsultacje i wie, że wystarczy, że jedna osoba rzuci taki pogląd, że czegoś nie chce. Szanuje te osoby, bo one też mają prawo żyć w Wołominie. Radny nawet się z tymi osobami koleguje, ale są to osoby głęboko niewierzące, ateści. Te osoby powtarzały zdanie, że plac nie żyje, że chcieliby by powrócił „grzybek” z piwem. Wiele lokali wokół placu jest nieczynnych, bo upadają. Ostatnio został zamknięty sklep sportowy. Jednak mógłby ktoś otworzyć kawiarnię i sprzedawać piwo. Jednak nikt nie chce tego zrobić. Trzeba zadać pytanie, czy usunięcie tego pomnika spowoduje ożywienia życia na tym placu?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Uczestniczyła w spotkaniach o których mówił radny i uważa, że nie chodziło o to, żeby zmieniać lokalizację jakiegoś pomnika. Nie było potrzeby rozmawiania o innych pomnikach, a ten pomnik budził jakieś emocje. Ostatecznie nikt nie mówił o tym. By go przesuwać. Była jedynie naturalna potrzeba, aby o tym rozmawiać.

Dominik Kozaczka – radny

Dopytywał o portal na stronie urzędu do zgłaszania usterek w gminie. Na poprzedniej sesji obiecano, że to zostanie uruchomione, wraz z nową stroną. Tej funkcjonalności jeszcze nie ma. Radny zapytał czy ostatecznie zostanie to wprowadzone?

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Oświadczyła, że o sprawie nie zapomniała. Wraz z Naczelnikiem Łukaszem Markiem uczestniczyła w ciekawym spotkaniu. Usługa, o której mówi radny miałyby być połączona z sms do telefonów komórkowych z posiadanej bazy. Byłaby to usługa połączona z monitorowaniem osób starszych – niedołączonych. Byłoby to parę osób wytypowanych spośród mieszkańców gminy. Byłoby to kilka starszych osób, samotnych i schorowanych, które miałyby założone coś na kształt zegarka, które po naciśnięciu stosownego guzika mogłyby wezwać pomoc.

Dominik Kozaczka – radny

Zamierza się wprowadzić kolejne funkcjonalności, a realizacja tego będzie trwała 1-2 lata. Radny proponował najpierw usunąć usterki, a dopiero potem można będzie dokładać inne funkcjonalności, by to ni trwało latami, aż to wszystko zadziała. Przykłady pokazują, że jak za dużo techniki, to nawet drzwi od toalety się zacinają. Do radnego napisali strażacy z OSP Zagoścień z pytaniem, czy został ujęty ich wniosek na kwotę 19 tys. zł.?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Poinformowała, że w bieżącym roku nastąpiła zmiana w finansowaniu Ochotniczych Straży Pożarnych. Straże otrzymują dotację z budżetu gminy. Zgodnie z decyzją Pani Burmistrz, te dotacje wypłacane są w dwóch transzach półrocznych, w miesięcznych ratach. Obecnie wszystkie OSP mają jeszcze środki, które mogą przeznaczyć na wydatki w następnym okresie, czyli lipiec/sierpień. Po zakończeniu czerwca będą pierwsze rozliczenia dotacji. Pani skarbnik rozmawiała z przedstawicielem OSP w Wołominie, jak i z komendantem z Zagościńca o zwiększeniu budżetu. Pani Skarbnik tłumaczyła, że jeśli będzie taka konieczność w drugiej części roku, bo nie będzie już pieniędzy z dotacji, to zwiększy się dotację. Radni omawiali uchwałę zmieniającą uchwałę budżetową więc wiedzą, że nie było wniosku zwiększającego budżet OSP Zagoścień. Natomiast OSP

Zagościnniec ma jeszcze pieniądze z dotacji. To tak jakby dokładać środki jednostce, która ma jeszcze niezaangażowane pieniądze. Wszystkie wnioskowane zmiany uchwały budżetowej były szeroko omawiane na posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych. Wcześniej przedstawiciele i kierownicy jednostek byli poinformowani przez Panią Burmistrz, jak i przez służby finansowe i były rozmowy na temat wniosków, konieczności wnioskowania. Jak się ma pieniądze w swoim budżecie, w swojej dotacji, to się nie wnioskuje, bo jest to niecelowe zwiększanie środków w dotacji, kiedy też są inne potrzeby, np. piłkarze.

Dominik Kozaczka – radny

Nie do końca był zadowolony z udzielonych wyjaśnień. Uważał, że zużycie pieniędzy przez strażaków nie jest liniowe. Na przykład, jeśli ktoś ma 300 zł, a potrzebuje 19 000 zł na podpisanie jakiejś umowy, to jest faktem, że potrzebuje tych 19 000 zł. To, że ma niezaużyte 300 zł., ale ma potrzebę na dużo większe środki. Strażacy wnioskowali więc o pieniądze. Zastępca Burmistrza Robert Makowski zobligował się do pomagania strażakom. Była nawet zapowiedź Pani Burmistrz, że te wnioski, które spłynęły wcześniej, będą zrealizowane. Według radnego problem polega na nieliniowym zużyciu środków. Są miesiące, że jest większe zapotrzebowanie na środki finansowe, bo trzeba podpisywać umowy duże, ale są miesiące, gdzie wydatkowanie środków jest na poziomie „0”. Trzeba wypracować jakiś model postępowania.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Rozumiał, że radny chce zmienić zasady wypłacania dotacji. Zapytał więc Panią Skarbnik, z czego te przyjęte zasady wypłacania dotacji wynikały?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Stwierdziła, że radny Dominik Kozaczka poruszył temat, omówiony już w korespondencji prowadzonej z radnym. W tej korespondencji szczegółowo radnemu wyjaśniono. To co radny mówi, to zostało tak przedstawione jakby Pani burmistrz uniemożliwiła funkcjonowanie straży, a to jest oczywista nieprawda i wprowadzanie opinii publicznej w błąd. Jeśli jest przyznana dotacja na cały rok, to na podstawie tej dotacji można podpisać umowę. Inną sprawą jest potrzeba zapłaty za fakturę, która to potrzebę radny miała na myśli, mówiąc o liniowym wykorzystaniu środków w zarządzeniu Pani Burmistrz. W ubiegłym roku przedłożony został projekt uchwały Rady Miejskiej, gdzie były wszystkie zapisy dotyczące przyznawania dotacji i rozliczaniem tych dotacji przez OSP. Zmieniły się przepisy w 2015 roku i w 2016 roku trzeba było zmienić zasady finansowania straży. Wspomniana uchwała została przedłożona radzie. Ale Regionalna Izba Obrachunkowa uchyliła tę uchwałę, stwierdzając, że Rada Miejska nie miała podstaw prawnych do tego, żeby taki dokument procedować i podjąć taką uchwałę, jako obowiązującą na terenie Gminy Wołomin. W związku z powyższym wskazano, że taką decyzję podejmuje Burmistrz w formie zarządzenia. Te zasady przeniesione do zarządzenia Burmistrza w całości. Zasady, które były zawarte w przedstawionym radnym projekcie uchwały i zarządzeniu Burmistrza były wypracowane z przedstawicielami OSP. Natomiast chodzi o wysokość środków. Środki przeznaczane na OSP są corocznie coraz większe. Wysokość tych środków jest spowodowana różnymi potrzebami. Jeżeli jednak ktoś ma przyznana dotację, a potrzebuje większych środków, żeby gmina przelała na rachunek, to jest zapis w zarządzeniu, który był już wykorzystywany np. przez OSP w Majdanie. OSP Majdan zawnioskowało o podstawienie od razu całej transzy półrocznej od razu w kwietniu, bo takie były potrzeby. Nikt nie wnosił sprzeciwu. To liniowe wykorzystanie środków zostało zmienione. Jest zapis w zarządzeniu, który umożliwia podstawianie środków w dowolny

sposób. Jednak służby gminne muszą dostać wcześniej taką informację, bo jest to związane z planowaniem wydatkowania środków w budżecie, zabezpieczeniem podstaw finansowania potrzeb. Tak jak w przypadku samorządowych instytucji kultury, 1/12 co miesiąc jest podstawiana z dotacji. Każdy dyrektor takiej samorządowej instytucji kultury wie, że jeśli w trakcie prowadzenia działalności wynika potrzeba większej ilości środków, to w odpowiednim czasie składa wniosek do Burmistrza i dostaje większą ilość środków w ramach przyznanej rocznej dotacji. To co radny Dominik Kozaczka powiedział, to w ocenie Pani Skarbnik albo zostało błędnie przedstawione, albo miało na celu wprowadzenie w błąd. Pani Skarbnik odpowiedziała na pytanie, że wniosek Zagościńca się nie znalazł. Nad nim najprawdopodobniej Pani Skarbnik pochyli się w drugiej części roku, jeśli będzie potrzeba zwiększenia dotacji. To jest pierwszy rok obowiązywania nowych zasad. Strażacy uczą się ich. Do tej pory oddawali faktury do urzędu i to urząd dbał o finansowanie i pracownicy urzędu ingerowali w merytoryczne podstawy ponoszenia wydatków czy kosztów, przez strażaków. Obecnie ta decyzyjność jest pozostawiona strażakom. W ocenie Pani skarbnik jest to prawidłowe posunięcie, bo kto, jak nie strażak wie najlepiej co do ochrony przeciwpożarowej w jednostce jest potrzebne.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że Pani skarbnik, swoje oceny może zostawić dla siebie. Jego pytania nie są wypowiedane po to, żeby zrobić zamęt, lub kogoś wprowadzić w błąd. Wypowiadał je w dobrej wierze. W trakcie dyskusji strażacy z Zagościńca, na telefon komórkowy napisali do radnego. Radny zadał pytanie, bo uważał, że nie jest dobrze. Nie chciał wypowiadać słowotoku, licząc, że Zastępca Burmistrza Robert Makowski to sprawdzi i temat załatwi. Strażacy złożyli wniosek na 19 tys. zł. I się o niego dopytywali, bo te środki są im potrzebne.

Kolejne swoje pytanie radny skierował do zastępcy Burmistrza Edyty Zbiec. Chodziło Mu o teren przedszkola przy ul. Traugutta. Zapytał, czy rozmowy z deweloperem zostały podjęte?

Edyta Zbiec – zastępca Burmistrza

Poinformowała, że prosiła Naczelnika Wydziału Urbanistyki o zorganizowanie takiego spotkania. Takie spotkanie odbędzie się najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu.

Dominik Kozaczka – radny

Radny chętnie będzie uczestniczył w takim spotkaniu, lub zapoznałby się z notatką, co na tym spotkaniu zostało ustalone.

Na poprzedniej sesji Rada podejmowała uchwałę intencyjną ws. Muzeum w Ossowie. Na toczącej się sesji zabrakło informacji, czy przez ostatni miesiąc coś się w sprawie zadziało? Czy były jakieś spotkania ?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że odbyło się spotkanie w szerokim gronie. Pan Minister Dworczyk zorganizował spotkanie z powiatem, byli też przedstawiciele gminy, był Wojewoda, Przewodniczący rady Miejskiej. W spotkaniu uczestniczył Konserwator Zabytków, który opiniuje zmianę granic Parku Kulturowego. Po tym spotkaniu został wydany krótki komunikat, który ukazał się na stronie Ministerstwa, że zostanie podpisany list intencyjny z Powiatem, Gminami by była deklaracja, że wszystkie te podmioty będą wspierały powstanie tego muzeum i będą pomagały w uzyskaniu ewentualnych decyzji, pozwoleń, zgód, żeby proces inwestycyjny przebiegał dość szybko. Projekt porozumienia został już rozesłany do uczestników, po uzgodnieniach odbędzie się jego podpisanie. Na razie nie



ma żadnego harmonogramu prac. Na razie czekać trzeba na podpisanie porozumienia. Dopiero wtedy Ministerstwo przedstawi koncepcję i powie jak to wszystko ma wyglądać.

Dominik Kozaczka – radny

Oferował swoją pomoc, bo temat jest ważny i dobrze by było żeby się zmaterializował.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Uzupełnił temat dotyczący Ochotniczych Straży Pożarnych. Poprosił radnego Dominika Kozaczka o rozpytanie swojego informatora, czy był na spotkaniu z Zastępcą Burmistrza. Jeżeli nie był, to nie wie, że jeżeli są jakieś problemy to należy się zgłaszać do Zastępcy Burmistrza Roberta Makowskiego, który wyjaśni wszystkie wątpliwości. Było szkolenie prowadzone przez zespół finansowy i inną komórkę urzędu. Zastępca Burmistrza po raz pierwszy słyszy, że jest jakikolwiek problem z finansowaniem tej jednostki.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Również rozmawiał z komendantem OSP w Zagościńcu. Tam jest tego typu problem, że oni twierdzą, że otrzymali o 19 tys. mniej na cały rok, niż wnioskowali. Może niektórych poruszyło, że we wcześniejszej uchwale radni przesunęli dodatkowe pieniądze z przeznaczeniem na jednostkę OSP w Wołominie. Było to konieczne dlatego, że strażacy tej jednostki chodzą już w podartych ubraniach, a w br. mają już 170 wyjazdów. Mają więc trochę inne potrzeby jak OSP Zagościńiec, który w br. miał 8 wyjazdów. Przyjdzie czas, to i o Zagościńcu radni pomyślą.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że prostuje to, iż nie dostali takiej kwoty, o jaką wnioskowali. OSP Zagościńiec otrzymało taką kwotę dotacji o jaką wnioskowali. To w piśmie wyjaśniającym, na zapytanie radnego Dominika Kozaczki było przygotowane w formie pisemnej i przekazane pytającemu. Tydzień przed sesją Pani skarbnik rozmawiała z Panem Bazylewiczem – przedstawicielem Zagościńca. Nie było żadnego problemu. Pani Skarbnik była zaskoczona tą informacją, którą przekazał radny Dominik Kozaczka. Ta sprawa była wielokrotnie wyjaśniana i nie ma potrzeby wielokrotnego jej wznawiania. Po raz kolejny Pani Skarbnik oświadczyła, że OSP dostały tyle pieniędzy w budżecie w formie dotacji, o jakie wnioskowały. Wnioski były składane w ubiegłym roku, były ustalane i przeliczane, przy udziale Komendanta Ochrony Przeciwpożarowej. Do Wydziału Finansów przyszły kwoty i Pani Skarbnik te kwoty wstawiła do projektu uchwały budżetowej.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że gdyby było tak świetnie, to ludzie, którzy załatwiają sprawy z Panią Skarbnik, nie przychodziliby do Niego, czy do Przewodniczącego rady i prosili o interwencję, bo jednak nie załatwili sprawy tak, jak mówi Pani Skarbnik.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Rozmawiał z komendantem OSP w Zagościńcu i powiedział, że z pewnością do sprawy radni się przychylią, tylko w odpowiednim czasie, bo nie można załatwić wszystkiego równocześnie.

Maciej Łoś – radny

Zgłosił temat przejścia dla pieszych przez ulicę Legionów od wyjścia z tunelu pomiędzy ulicami Laskową a Legionów. Czy tam będą namalowane pasy i kiedy?

Drugą rzeczą, jest zmiana organizacji ruchu przy Urzędzie Skarbowym. Samochody

wyjeżdżające spod Urzędu Skarbowego w lewo blokują ruch na ul. Przejazd. Radny zaproponował, żeby zlikwidować lewoskręty. Wtedy jadąc od ronda im. Jana Pawła II trzeba było dojechać do ronda Im. Małgorzaty Dydek, objechać rondo i wtedy do Urzędu Skarbowego skręt byłby w prawo. Jeśli wyjeżdżają się spod urzędu Skarbowego, to należy skręcić w prawo, objechać rondo im. Jana Pawła II i skierować się w stronę ronda im. Małgorzaty Dydek. W innym przypadku, pomimo otwarcia tunelu to i tak będą się zdarzały korki.

Robert Makowski – zastępca Burmistrza

Powiedział, że organizacja ruchu w rejonie wejścia na perony przy stacji Wołomin jest w fazie projektowania.

Robert Kobus – radny

Kilkukrotnie w mediach miejskich, jak i na billboardach pojawiało się ogłoszenie Burmistrza Wołomina o treści:” Burmistrz Wołomina informuje, że od 1 stycznia 2017 roku zmieni się wysokość stawek od środków transportowych. Obniżka nawet do 50%. Inwestujcie w Gminie Wołomin, bo naprawdę warto”. Wołomińscy przedsiębiorcy posiadający firmy transportowe, zapytali, gdzie jest ta obiecana obniżka do 50% w stawkach podatku od środków transportowych? W roku 2017 nie widzą żadnych obniżek.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedział, że ubiegłym roku był przedstawiony pod obrady Rady Miejskiej projekt uchwały ws. podatku od środków transportowych. Nie każda część tego podatku została zmniejszona o 50%. Nie można było przekroczyć tych najniższych stawek. Nie wszystkie stawki zostały zmniejszone. Natomiast większość z nich oczywiście tak. Te które można było zostały zmniejszone do najniższych. Wszyscy przedsiębiorcy, którzy płacą podatek od środków transportowych, zarówno osoby fizyczne, jak i prawne składają deklaracje i informację, wykazując tam swoje pojazdy. Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Wołominie z 2016 roku, obliczają, wskazują wysokość podatku. Jeśli się nie zmniejszyła wysokość podatku, to znaczy, że nasi przedsiębiorcy mają więcej pojazdów i dlatego płacą większe podatki. Aby Pani Skarbnik mogła odpowiedzieć precyzyjnie na pytanie, to należałoby rozpatrywać sprawę na konkretnym przypadku. Wspomniana uchwała była podjęta przez radnych i była procedowana na sesji Rady Miejskiej. Pani skarbnik miała nadzieję, że radny Robert Kobus nie zarzuca błędnego naliczenia podatków pracownikom Urzędu Miejskiego.

Andrzej Żelezik – radny

Poparł radnego Macieja Łosia. Nie można czekać na jakąś organizację ruchu. Gdy przy przejściu przez ul. Legionów będzie jakiś wypadek, to wtedy będzie przykro.

Radny uważał, że warto doprowadzić do użyteczności szalek miejski przy ul. Legionów – niedaleko stacji PKP.

Robert Makowski – zastępca Burmistrza

Poinformował, że szalek jest remontowany i zostały zmienione godziny jego funkcjonowania na wniosek mieszkańców. Do obsługi tego szaletu jest zatrudniona osoba.

Andrzej Żelezik – radny

W trakcie uchwalania budżetu, uznano, że są ulice lepsze od innych. Radny się z tym zgodził. W jego okręgu, ulice Brzozowa, Topolowa też mają duże ubytki. W sprawie ulicy Kurkowej wypowiadał się Ks. Podstawka, że tam są garby w tragicznym stanie i są w złej

technologii wykonane. Wtedy przyjęto., że to należy zrobić. Na tej samej ulicy, która została uznana, że nie jest w złym stanie, są dwa olbrzymie ubytki nawierzchni jezdni. Jedną radny zasypał sam, drugą ktoś inny z mieszkańców. Pomimo zgłoszenia tego złego stanu nawierzchni do Straży Miejskiej, funkcjonują nadal z tym prowizorycznym uzupełnieniem dziur żwirem. Pomimo tego, że te ulice nie wejdą do planu inwestycyjnego, to radny prosił, żeby o te ulice zadbać i zadbać o ich stan, żeby nie groził on wypadkami.

Mirosław Bieńczyk – radny

Przypomniał, że Zastępca Burmistrza mówiła, że jest szansa na pozyskanie środków zewnętrznych na remont domu po przedszkolu w Duczkach z przeznaczeniem na świetlicę wiejską.

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Powiedziała, że to miały być środki z programu rozwoju obszarów wiejskich. Wielokrotnie udało jej się pozyskać środki na modernizację świetlic wiejskich w gminie Strachówka. Taka możliwość jest, jak tylko będą ogłoszone takie działania to wnioski będą złożone.

Mirosław Bieńczyk – radny

Uważał, że lipiec jest najlepszym czasem na prace kanalizacyjne. Zapytał, kiedy ruszą prace odwodnienia przez teren kościoła do ul. Willowej?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że projekt na tę inwestycję jest już gotowy. Oczekuje się na decyzję celu publicznego. Będzie to możliwe do wykonania w końcu lipca lub w sierpniu.

Mirosław Bieńczyk – radny

Złożył oświadczenie, że z dniem 29 czerwca 2017 roku zawiesza swoje członkostwo w Klubie Radnych Prawa i sprawiedliwości. Będzie radnym niezależnym.

Krzysztof Rembelski – radny

Zapytał, na jakim etapie jest modernizacja oświetlenia na osiedlu Niepodległości?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że ta inwestycja jest na etapie projektowania. Projekt powinien zostać dostarczony do urzędu Miejskiego w ciągu najbliższych dni.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odczytała oświadczenie, którego treść stanowi załącznik Nr 15 do niniejszego protokołu.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że wracając do wypowiedzi Pani skarbnik Marty Maliszewskiej z toczącej się sesji, kiedy radny wystąpił w dobrej wierze, bo strażacy się do radnego odezwali, więc chciał wyjaśnić. Pani skarbnik zarzuciła radnemu jakąś „złą wolę”. Jeśli czuje się urażona, to tylko przez sąd można rozwiązać tę sprawę. Jak jest procedura, Pani Marta Maliszewska z pewnością wie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, jaki jest przewidziany dochód gminy w 2017 roku z tytułu podatku od Centrum Handlowego? W związku z tym, że Pani skarbnik nie mogła odpowiedzieć na to pytanie, poprosił o dostarczenie tej informacji pocztą e-mail.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Obiecała, że jeśli będzie mogła udzielić takiej informacji, to prześle ją pocztą e-mail.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy była udzielona odpowiedź względem nasadzeń na terenie Centrum Handlowego, o co pytał radny Emil Wiatrak?

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty zamknął XL sesję Rady Miejskiej kadencji 2014-2018 w dniu 29 czerwca 2017 roku o godz. 21:15. Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Szczegółowy protokół z głosowań stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu .

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Mateusz Bereda

Leszek Czarzasty